



TRZYDZIESTE TRZECIE POSIEDZENIE  
SZÓSTEJ KADENCJI

dzień drugi

SPRAWOZDANIE STENOGRAFICZNE  
WERSJA ROBOCZA

Warszawa, dnia 10 maja 2007 r.

Jest to robocza wersja stenogramu z posiedzenia. Poprawki do tej wersji można zgłaszać w ciągu dwóch dni po posiedzeniu w Dziale Stenogramów Biura Prac Senackich Kancelarii Senatu, pokój nr 409, tel. 694 10 18.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 Regulaminu Senatu urzędowym stwierdzeniem przebiegu obrad są protokół i sprawozdanie stenograficzne.

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 11 minut 02)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałek Maciej Płażyński)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę o zajęcie miejsc.  
Pani Senator, czekamy na panią.  
Wznawiam posiedzenie.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydialnym.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego** porządku obrad: debata nad roczną strategią polityczną Komisji Europejskiej na rok 2008.

Zgodnie z art. 5 ustawy o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej wiceprzewodniczący Komitetu Europejskiego Rady Ministrów w dniu 5 kwietnia 2007 r. przekazał do Senatu roczną strategię polityczną Komisji Europejskiej na rok 2008, druk senacki nr 426. Marszałek Senatu skierował roczną strategię polityczną Komisji Europejskiej na rok 2008 do Komisji Spraw Unii Europejskiej. Posiedzenie Komisji Spraw Unii Europejskiej w tej sprawie odbyło się w dniu 24 kwietnia 2007 r.

Proszę o zabranie głosu przewodniczącego Komisji Spraw Unii Europejskiej senatora Edmunda Wittbrodta.

Proszę, Panie Senatorze.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie, Panowie Senatorowie!

Przedmiotem tej debaty ma być roczna strategia polityczna na 2008 r. Można powiedzieć, że celem tej debaty jest przede wszystkim możliwość zapoznania się z zamierzeniami strategicznymi Komisji Europejskiej na przyszły rok. Mamy szansę na zgłoszenie uwag do tej strategii, ale jednocześnie, i tak chyba musimy na to patrzeć, jest to działanie wyprzedzające, które pozwoli Senatowi, Komisji Spraw Unii Europejskiej, a myślę, że tak-

że rządowi lepiej przygotować się do konkretnej dyskusji, która odbędzie się na jesieni i będzie dotyczyła programu pracy Komisji Europejskiej na rok 2008, to po pierwsze. A po drugie, jest to kolejna okazja do przybliżenia wszystkim senatorom problematyki Unii Europejskiej, krótko mówiąc, przybliżenia Unii Europejskiej do państw członkowskich.

Przypomnę, że my na posiedzeniach plenarnych mamy cztery takie okazje w roku. Dwa razy dyskutujemy nad informacją rządu na temat poszczególnych prezydencji, to jest szansa dla wszystkich. Jest też debata ogólna na temat rocznego planu pracy Komisji Europejskiej, odbywa się zawsze w końcu roku, bo to jest plan pracy Komisji na kolejny rok. My taką debatę odbyliśmy w grudniu. No i teraz jest czwarte spotkanie, dyskusja na temat rocznej strategii politycznej Unii Europejskiej, odbywająca się na początku roku, w kwietniu, w maju, z tym że tak naprawdę dyskusją nad roczną strategią polityczną Komisji Europejskiej zajmujemy się po raz pierwszy, wcześniej tego nie praktykowaliśmy.

Proszę państwa, co to jest roczna strategia polityczna na rok 2008? To jest po prostu uszczegółowienie celów strategicznych Komisji Europejskiej na pięcioletnią kadencję, to jest na lata 2004–2009, które odbywa się co roku. Uszczegółowiamy to, co dotyczy poszczególnych rad, czyli dyskutujemy na temat pewnego odcinka, biorąc pod uwagę cały plan pracy Komisji Europejskiej.

W tym planie pracy za strategiczne cele Unii Europejskiej Komisja przyjęła cztery zasadnicze elementy, a są to kwestie: dobrobytu, solidarności, bezpieczeństwa i wolności oraz partnerstwa Unii Europejskiej w kontekście globalnym. Ponieważ państwo otrzymaliście materiały pisane, ja nie będę tego szczegółowo omawiał, przypomnę tylko niektóre elementy, ale faktem jest, że my dyskutujemy tutaj nad materiałem, którego autorem jest Komisja Europejska – a więc ani Senat, ani rząd – właściwie bez udziału przedstawiciela Komisji Europejskiej, choć już na posiedzeniach komisji odczuwało się czasami potrzebę, żeby o pewnych szczegółach podyskutować, ale wtedy powinien być autor tej strategii.

(senator E. Wittbrodt)

Jeżeli chodzi o dobrobyt, to ja tylko przypomnę, że w tych materiałach pisanych, które państwo macie, jest mowa o Strategii Lizbońskiej na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Ma zostać dokonana ocena przebiegu tej pierwszej fazy realizacji odnowionej Strategii Lizbońskiej w kwestiach związanych z energią i transportem. Można tu wymienić pakiet działań w obszarze energii i zmian klimatu, dalej, co jest niezwykle ważne dla nas, utworzenie europejskiej sieci przesyłowej energii i gazu. W tej strategii jest także mowa o tym, że przywiązuje się wielką wagę do technologii energetycznych, szczególnie w zakresie odnawialnych źródeł energii, chodzi tu też o przyjazną środowisku energetykę węglową i gospodarkę odpadami nuklearnymi. Jest również wymieniona kwestia weryfikacji unijnego systemu zapasów ropy naftowej, kwestie ekologiczne dotyczące transportu, jest tu też mowa o tym, że będzie się przywiązywało wagę do wspólnej europejskiej przestrzeni morskiej, służącej wspieraniu transportu morskiego. Dalej, jeśli chodzi o działania w obszarze dobrobytu, mówi się o globalnym podejściu do migracji zarobkowej, o warunkach. Tu wymienia się też kwestie związane z edukacją, badaniami naukowymi i innowacjami. Jest również mowa o tym, o czym my już wielokrotnie tutaj mówiliśmy – o powołaniu Europejskiego Instytutu Technologii. Następnie wskazuje się takie obszary działań jak wspólny rynek, unia gospodarcza i walutowa, zwiększenie zaufania konsumentów i poprawa ich ochrony, polityka morska i nadzór. Myślę, że dla nas ciekawe jest to, że Komisja zamierza w przyszłym roku dokonać przeglądu unii gospodarczej i walutowej, chociażby z tego powodu, że będzie dziesiąta rocznica funkcjonowania tej wspólnoty, ale myślę, że w kontekście debaty, którą my w Polsce toczyliśmy, i w związku z naszą perspektywą wejścia do unii walutowej, będzie to niezwykle ważne. I to byłoby tyle, jeśli chodzi o obszar dobrobytu.

Solidarność. Tu jest mowa o problemach dotyczących zmiany klimatu, o środowisku oraz inicjatywach z tym związanych. Co do szczegółów, to wskazuje się tam na konieczność redukcji emisji dwutlenku węgla do poziomu zrównoważonego, o wprowadzaniu w życie pakietu REACH, o którym już też rozmawialiśmy. Dalej omawiana jest polityka w zakresie rolnictwa i rybactwa. Tutaj ma być dokonana ocena wyników reform Wspólnej Polityki Rolnej przeprowadzonych w latach 2003–2004, mają z tego zostać wyciągnięte wnioski. Mówi się o gruntownych zmianach ram prawnych dotyczących kontroli i egzekwowania przepisów w ramach Wspólnej Polityki Rybackiej. My tutaj bardzo często dyskutujemy właśnie o problemach rybołówstwa, o problemach podnoszonych przez rybaków. Poruszana jest również

kwestia solidarności społecznej, wymienia się zadania, które mają być realizowane poprzez Europejski Fundusz Społeczny i Europejski Fundusz Dostosowania do Globalizacji. Myślę, że nas zainteresują inicjatywy, które mają na celu unowocześnienie europejskiego prawa pracy, szczególnie w odniesieniu do modelu elastycznego rynku pracy i bezpieczeństwa socjalnego. Dalej, sprawa równych szans. Jest także podnoszona kwestia polityki spójności. Dalej, wsparcie obywatelstwa europejskiego i ochrona praw podstawowych. Chodzi o opiekę nad obywatelami polskimi sprawowaną przez placówki konsularne Unii Europejskiej i działania na rzecz praw dziecka. Tutaj zapowiadana jest też ciekawa rzecz, uruchomienie programu mającego na celu ochronę dzieci korzystających z internetu i nowych mediów. Pojawia się tu także kwestia wymiaru sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, mówi się o problemach związanych z narkotykami, problemach dotyczących polityki azylowej albo szczegółowych spraw związanych z dziedziczeniem, testamentami; dotyczy to również kwestii zajmowania rachunków bankowych. Kolejna kwestia to dialog międzykulturowy i wielojęzyczność.

Jeżeli chodzi o bezpieczeństwo i wolność, to tu będą zawarte wszystkie kwestie związane ze swobodą przemieszczania się i zarządzaniem zewnętrznymi granicami Unii Europejskiej. W przyszłym roku nastąpi poszerzenie obszaru Schengen, więc jest to niezwykle ważne. Sprawą wielkiej wagi jest kwestia związana z nowymi środkami zarządzania zewnętrznymi granicami Unii Europejskiej. Będzie też podnoszona kwestia wprowadzenia wizowego systemu informacyjnego w ramach przygotowań do wspólnej polityki wizowej. Mieszczą się tu również kwestie związane ze zwalczaniem przestępczości zorganizowanej i terroryzmu, mowa jest o utworzeniu centralnej bazy odcisków palców oraz o wzmocnionej współpracy w ramach sieci Eurojust. Mowa jest też o ochronie ludności, poruszane są kwestie zapobiegania klęskom żywiołowym. Podnoszone są też kwestie zdrowia i bezpieczeństwa, w kontekście zaleceń w sprawie bezpieczeństwa pacjentów i jakości usług służby zdrowia. Chodzi tu również o kwestię zapewniania standardów bezpieczeństwa żywności, zdrowia zwierząt, dobrostanu zwierząt i zdrowia roślin. Jest tu też mowa o opracowaniu ram prawnych dotyczących oceny ryzyka w odniesieniu do genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy, która ma być dokonana przez Europejski Urząd do spraw Bezpieczeństwa Żywności. Mówię o tym, bo w naszej komisji wielokrotnie dyskutujemy o żywności i produktach genetycznie zmodyfikowanych, a kwestia oceny itd. jest sprawą niezwyklej wagi. Mowa jest też o inicjatywie, która ma dotyczyć zastosowania telemedycyny w leczeniu chorób przewlekłych. Chodzi o monitoring domowy, czyli nowy obszar wykorzystania nowych

(senator E. Wittbrodt)

technologii. I wreszcie, na końcu w tym obszarze: Bezpieczeństwo i wolność, mówi się o potrzebie ochrony infrastruktury informatycznej o strategicznym znaczeniu i zwiększeniu zaufania obywateli.

I wreszcie ostatnia kwestia, Europa jako partner na arenie międzynarodowej. Istotna w roku 2008 będzie kontynuacja negocjacji akcesyjnych; mowa jest tu o Chorwacji i Turcji. Sprawa dotyczy również Kosowa, statusu Kosowa, oraz paktu stabilizacji w sprawie Serbii. Jest też sprawa europejskiego sąsiedztwa i Rosji. Mowa jest o umowie z Rosją, o tym, o czym my już wiemy, a co nie zostało dokończzone, z wiadomych powodów, ale będzie to kwestia dużej wagi. Mówi się również o potrzebie zawarcia rozszerzonej umowy z Ukrainą, są też wymienione inne państwa. Na koniec Unia Europejska i reszta świata. Niezwykle istotną pozycją jest tu wdrażanie ustaleń szczytu Unia Europejska – Stany Zjednoczone z roku 2007, mowa jest też o partnerstwie strategicznym Unii Europejskiej z dużymi państwami, Chinami i Indiami. Myślę, że dla nas, z punktu widzenia ciągle podnoszonych kwestii bezpieczeństwa energetycznego, ważne jest też mówienie o potrzebie zacieśniania współpracy z państwami będącymi głównymi producentami, odbiorcami lub krajami tranzytowymi, w tym wspieranie zrównoważonej energetyki i efektywności energetycznej. To jest kwestia niezwykle ważna.

Tak jak pan marszałek na początku powiedział, nasza komisja zapoznała się z tym materiałem szczegółowo, mieliśmy możliwość dyskusji z przedstawicielem ministerstwa, z panem wiceministrem. I generalnie możemy powiedzieć, że do tak ogólnie sformułowanych celów strategicznych, politycznych właściwie nie mamy żadnych zastrzeżeń, wszystkie te cele zaplanowane na rok 2008 leżą w obszarze wcześniej przyjętych działań pięcioletnich, komisja nie zgłaszała żadnych uwag w tym zakresie. Podkreślaliśmy w dyskusji, w wypowiedziach, że niezwykle ważne dla nas są takie sprawy jak przeciwdziałanie zmianom klimatycznym, kwestie bezpieczeństwa energetycznego rozpisywane w różnych obszarach, o których mówiłem, realizacja Strategii Lizbońskiej, utworzenie Europejskiego Instytutu Technologicznego, otwarcie, poszerzenie obszaru Schengen. Jest tu też mowa o lepszym stanowieniu prawa; o tym już wielokrotnie mówiliśmy, bo w tym roku ma nastąpić ocena działania, powołana została Rada do spraw Oceny Skutków wprowadzania nowych regulacji prawnych i ich efektów.

Proszę państwa, powtarza się znów sytuacja, że kiedy rodzą się pytania szczegółowe... Na pewnym stopniu ogólności wszystko jest dobrze, ale kiedy dochodzi do szczegółów, to nie ma kto udzielić odpowiedzi, jak te kwestie będą rozwiązywane

szczegółowo, dlatego że nie ma autora tego opracowania i nikt nie jest nam w stanie odpowiedzieć na pytania. Przypomnę, że pan marszałek wystosował zaproszenie do wiceprzewodniczącej Komisji Europejskiej, pani komisarz Margot Wallström, ale pozostało ono bez odpowiedzi.

Chciałbym jeszcze dodać, że w lutym tego roku mieliśmy spotkanie przewodniczących Komisji Spraw Unii Europejskiej w Berlinie, na którym taki postulat zgłosiłem. Była na nim obecna pani komisarz Wallström i stwierdziła, że to jest dobry postulat, że Komisja Europejska zrobi wszystko, żeby podczas debat plenarnych na temat tego, jaki jest plan pracy czy jakie są zamierzenia związane z działalnością Komisji Europejskiej, przedstawiciel tej komisji był obecny. Ale jak dotąd nie udało się tego postulatu wprowadzić w życie. Liczę na to, że w przyszłości stanie się jednak tak, że będzie autor tego materiału i będziemy mieli do kogo kierować pytania o pewne szczegóły, które będą nas interesowały. Ja mogę państwu odpowiadać na pytania, ale to pewnie będą odpowiedzi w takim zakresie, jaki jest nam dostępny, czyli tego materiału pisanego, który wszyscy mają, on jest zamieszczony w druku senackim nr 426.

To tyle, Panie Marszałku, jeżeli chodzi o krótkie przedstawienie tego, co jest w materiałach, i tego, co się działo na posiedzeniu Komisji Spraw Unii Europejskiej 24 kwietnia tego roku.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie panu przewodniczącemu Wittbrodtowi?

Pan senator Andrzejewski, proszę bardzo.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Senatorze, przede wszystkim pytanie proceduralne: czy istnieje możliwość zgłoszenia postulatów o uzupełnienie tego, co jest przedmiotem uchwały Komitetu Europejskiego Rady Ministrów z 17 kwietnia 2007 r.?

Dwa zagadnienia. Chciałbym, żebyśmy się może ustosunkowali do nich jako senatorowie, a nawet jako Senat. Pierwsza sprawa: stanowisko partnerów społecznych. Jest napisane w stanowisku rządu, że nie ma potrzeby przeprowadzania z partnerami społecznymi konsultacji dokumentu „Roczna strategia polityczna na rok 2008”. Mamy przeciwne zdanie. Nie wiem, jak koledzy, ale ja myślę, że ta teza formułowana w stanowisku rządu jest bardzo ryzykowna.

Druga kwestia. Nie można tego problemu załatwić tylko formalnie, w sposób urzędniczo-biurokratyczny. Jeżeli mówimy o europejskiej polityce morskiej, strona siódma tego stanowiska Komitetu Europejskiego Rady Ministrów, to trzeba powiedzieć, że piszemy tak na okrągło. Czy nie widzi

(senator P. Andrzejewski)

pan potrzeby, żeby jednocześnie... Jeżeli mówimy o polityce morskiej, tam jest cały zwrot, nie będę go cytował, dlatego że pytanie ma mieć tylko minutę, i jednocześnie zaznaczenie, że jest konieczne ustalenie przez Komisję Europejską celu przywrócenia bezpieczeństwa ekologicznego Morza Bałtyckiego, zwłaszcza że mamy tykającą bombę ekologiczną, która przy budowie tego rurociągu zostanie być może zdetonowana. W związku z tym, mówiąc o zasobach morza, jednocześnie trzeba mówić i o tym zagadnieniu w ramach tego, co ma zrobić Komisja Europejska. Ja podałem tylko wyrywkowo dwa zagadnienia. Resztę będziemy już bezpośrednio analizować w wystąpieniach. Chodzi mi o ustosunkowanie się do tych kwestii.

(Senator Edmund Wittbrodt: Można, Panie Marszałku?)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Panie Senatorze, to jest tak, że z tego, o czym dzisiaj dyskutujemy, my robimy użytek właściwie dwukierunkowy. Jeden kierunek jest taki, że możemy przekazywać swoje uwagi do tego materiału na zewnątrz, do Komisji Europejskiej. A druga rzecz to to, co jest naszym działaniem wewnętrznym. Pan senator je tutaj przywołuje, i pan minister będzie o tym mówił, jakie jest stanowisko rządu. Jeżeli rząd mówi, że nie ma potrzeby konsultowania tego z partnerami społecznymi, my możemy adresować do rządu i takie postulaty, że jednak potrzeba jest. Z tym, że ja myślę, proszę państwa, że to jest tak: dzisiaj my rozmawiamy na takim dość dużym stopniu ogólności o strategii politycznej, która potem, w przyszłym roku, będzie realizowana, i jeszcze wrócimy do planu, już takiego wykonawczego, realizującego tę strategię, prawdopodobnie w grudniu tego roku. I kiedy będą już konkretne rozwiązania, konkretne, myślę, propozycje, ja nie wyobrażam sobie, żeby nie konsultować tego z partnerami społecznymi. Ja myślę, że jednym z celów, dla których my już dzisiaj o tym mówimy, jest to, żebyśmy przygotowali siebie i swoje otoczenie, żeby podejmować i przyjmować opinie, które są takimi opiniami wyważonymi, uwzględniającymi postulaty środowiskowe. Wobec tego ja widzę w przyszłości taką potrzebę.

Wtedy częściowo na tę europejską politykę morską, o którą pan senator pytał... Myślę, że kwestia bezpieczeństwa ekologicznego Morza Bałtyckiego to będzie problem, który my na pewno będziemy zgłaszali jako komisja, kiedy będziemy o tym rozmawiali. A więc, proszę państwa, to jest tak, że my jako Komisja Spraw Unii Europej-

skiej właściwie regularnie, co tydzień się spotykamy i dyskutujemy już na temat konkretnych propozycji. I tam zgłaszamy swoje postulaty, ale nam jest potrzebna taka debata, żebyśmy wiedzieli, co dla Senatu, dla całej Izby, jest istotne, na co my mamy też w naszej komisji zwracać szczególną uwagę. Ten problem na pewno będzie zauważony.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Pan senator Biela.

### **Senator Adam Biela:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Dzisiejsze posiedzenie dotyczy omawiania kwestii ogólnych odnośnie do strategii Komisji Europejskiej, mnie zaś interesowałoby, w jaki sposób udroźnić ten kanał komunikacji, jakim jest nasza komisja europejska, jako senacka komisja, z Unią Europejską. Mam na uwadze nie tylko zachowania o charakterze retroaktywnym, takie, że już reagujemy na bodźce, które są, i na niepokoje, które się pojawiają, co nam się nie podoba, ale również takie, w których potrafilibyśmy zachować się proaktywnie, czyli inaczej kształtować, a przynajmniej w jakimś stopniu współkształtować to, co się dzieje w Komisji Europejskiej.

Ja bym prosił pana przewodniczącego, senatora, żeby spróbował Wysokiej Izbie, niekoniecznie dzisiaj, to jest sprawa trochę poważniejsza... Może poświęcić temu specjalne posiedzenie komisji, żebyśmy nauczyli się takich sposobów zachowania, żeby nie narzekać, jeśli coś już jest, ale próbować pewne rzeczy wyprzedzać i zachowywać się bardziej twórczo, niż robimy to do tej pory. Dziękuję bardzo.

(Senator Edmund Wittbrodt: Można, tak?)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Można.

Przypominam, że jesteśmy w czasie pytań, w związku z tym proszę formułować pytania.

Pan senator odpowie.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Tu pan senator poruszył dwie kwestie. Kwestia udroźnienia kanału. Ja muszę powiedzieć, że dla nas kanał jest drożny, dlatego że wszystkie stanowiska, które my przygotowujemy, tak jak opiniumy stanowiska rządu, wysyłamy do instytucji Unii Europejskiej. Sami też zadajemy sobie pytania i interesuje nas sprzężenie zwrotne, co się z tymi naszymi uwagami dzieje. Nie tylko my zauważamy, że jest taka potrzeba: które postulaty są uwzględniane, które nie, jak to wygląda w różnych krajach. I wobec tego na spotkaniu przewodni-

(senator E. Wittbrodt)

czących Komisji Spraw Unii Europejskiej padł też taki postulat, aby Komisja Europejska przygotowywała regularne raporty, roczne czy nawet półroczne, w których byłyby podane informacje, co się dzieje ze zgłaszanymi przez nas postulatami, w jakiej części one są uwzględniane, w jakiej nie, dlaczego są i dlaczego nie są. A więc nas interesuje też to sprzężenie zwrotne.

Muszę powiedzieć, że od września ubiegłego roku mamy taką możliwość działań wyprzedzających. Wszystkie informacje, wszystkie projekty różnych rozwiązań prawnych docierają do nas drogą internetową. My je śledzimy i możemy się zajmować tym, co uważamy, że jest niezwykle ważne, jeżeli uznamy, że jest istotne, już na tym wczesnym etapie tworzenia prawa. Zanim powstanie projekt pisany dyrektywy czy rozporządzenia, pewne postulaty ze strony komisji mogą już na tym etapie być uwzględniane. I dopiero potem przychodzi ten materiał, który my w sposób formalny opiniujemy. A więc jest taki element wyprzedzający naszego oddziaływania na decyzje podejmowane w Unii Europejskiej, jest.

Co do tej aktywności, tak to rozumiem, druga kwestia, inicjowania czy proponowania rozwiązań, które byłyby z naszej strony, to jest tak, że projekty tworzone są na poziomie Komisji Europejskiej. I tutaj parlament nie ma na to bezpośredniego wpływu. My mamy wpływ, jak się dzisiaj spotykamy z przedstawicielem rządu. Wtedy możemy zgłaszać swoje postulaty do przedstawiciela rządu. Ale w Komisji Europejskiej i w tych instytucjach reprezentowane są rządy. Wobec tego poprzez przedstawiciela rządu my możemy być tam bardzo aktywni, możemy zgłaszać swoje postulaty. Tak że taka możliwość, taka furtka, jest. Ja myślę, że pan minister będzie mógł potem też coś na ten temat powiedzieć. Dziękuję bardzo.

(Senator Adam Biela: Dziękuję bardzo.)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Pan senator Szafraniec.

### **Senator Jan Szafraniec:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator właściwie już odpowiedział na pytanie, które chciałem zadać, ale może jeszcze uściślijmy, mianowicie: jaki byłby los ewentualnego zastrzeżenia w stosunku do prezentowanego tu przez pana senatora dokumentu? Czy on w ogóle miałby szansę na uwzględnienie przez Komisję Europejską? O ile mi wiadomo, właściwie Komisja Europejska przekazuje polskiemu parlamentowi tylko i wyłącznie materiał, celem, że tak powiem, informacji. I z tamtej strony nie ma żadnych oczekiwań co do dyskusji, co do ewentualnego współdecydowania o tym materiale. My po

prostu przyjmujemy to do wiadomości i właściwie na tym cała sprawa się kończy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę bardzo.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Panie Senatorze, ja myślę, że na podstawie dotychczasowej praktyki trudno powiedzieć, przynajmniej ja nie umiałbym powiedzieć, że nie ma tam oczekiwań co do dyskusji. Takie oczekiwania są.

(Senator Jan Szafraniec: A jaki jest efekt?)

Niektóre postulaty są uwzględniane. Ja nie umiem podać teraz przykładu, bo tego nie przygotowałem, być może pan minister będzie mógł szerzej wypowiedzieć się na ten temat. Jaki może być w ogóle los tego? Proszę państwa, ja już kiedyś mówiłem, że w Unii Europejskiej jest tak: co do różnych spraw decyzje zapadają albo na zasadzie jednomyślności, albo na zasadzie większości kwalifikowanej, i wtedy los może być oczywisty. Jeżeli jest to coś, co kwalifikuje się do obszaru jednomyślności i my to mamy wyszczególnione w dokumentach, to możemy zablokować każdą decyzję. Jeżeli rząd powie, że nie, to wtedy szuka się kompromisu tak długo, aż konsensus zostanie osiągnięty. I wtedy nasze postulaty muszą być uwzględnione, inaczej w ogóle nie da się przyjąć rozwiązania, natomiast kiedy leży to w obszarze podejmowania decyzji kwalifikowaną większością głosów, możemy być przegłosowani. Ale jak pytamy przedstawicieli rządu o poszczególne kwestie, to sprawa wygląda tak, proszę państwa, że w Unii Europejskiej bardzo długo poszukuje się rozwiązań kompromisowych, mimo że wiadomo, że można w końcu głosować i że będzie decydowała większość kwalifikowana. Szuka się porozumień z innymi tak długo, jak to jest możliwe. Ci trochę ustąpią, ci też, i można już przyjąć sprawę właściwie bez większych problemów. A jeżeli nie, to rzeczywiście dochodzi do głosowania. I jeżeli nie znajdziemy tej większości, która się czemuś sprzeciwi, to jesteśmy przegłosowani, tak jak w każdym parlamencie.

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Bogdan Borusewicz)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk, proszę bardzo.

Potem pan senator.

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja to trochę wkomponuję w pytanie pana senatora Andrzejewskiego, ponieważ informacja o go-

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

spodarcze morskiej, o zakresie europejskiej polityki morskiej, jest bardzo krótka. Chciałabym, aby pan senator wyjaśnił, czy Unia Europejska, czy komisja, jakoś inaczej pojmuje pojęcie gospodarki morskiej? Z tego tekstu wynikałoby, że planuje się szereg inicjatyw w zakresie europejskiej polityki morskiej, a potem się mówi, że kwestie przekrojowe mają dotyczyć innych obszarów polityki, między innymi takich, jak gospodarka morska, badania morskie, konkurencyjność przemysłu morskiego. Dla mnie jest to pojęcie ogólnie polityki morskiej czy gospodarki morskiej. Być może my popełniamy jakiś błąd w dyskusjach z Komisją Europejską, przedstawiając argumenty broniące naszego przemysłu stoczniowego, rybołówstwa. A są to nader ważne dziedziny gospodarki, które powinny być w Unii Europejskiej wzięte pod uwagę, zwłaszcza gospodarki tak dużego kraju jak Polska i zwłaszcza w kontekście tych problemów, jakie mamy. Już nie mówię o rybołówstwie, gdzie opinie środowiska, zahaczając o konsultacje społeczne, świadczą o tym, że jednak Komisja Europejska czy kraje Unii Europejskiej nie za bardzo przychylają się do podejmowania decyzji, które ułatwiłyby nam życie w kwestii rozwoju gospodarki morskiej. Mówię to dlatego, że rzeczywiście w ramach realizacji planu działań i konsultacji dotyczących zielonej księgi była również konferencja, związana generalnie z zawodem marynarza. Unia Europejska boryka się z problemami przeflagowywania statków – chęć, aby powrócić pod banderę krajów europejskich – jak również, w przyszłości, z bardzo wysokim deficytem kilkunastu tysięcy oficerów i marynarzy.

Czy pan senator nie uważa, że to odniesienie się do tematyki jest bardzo skromniutkie? Czy komisja rzeczywiście rozumie inaczej, chcąc użyć potem argumentu, że nie za bardzo wkomponowaliśmy się w ten czy inny rozdział? Bardzo mi jest potrzebna pana opinia, dlatego że, być może, chcąc osiągnąć swój cel jako państwo morskie z tradycjami, musimy w przyszłości rzeczywiście jeszcze lepiej walczyć o swoje interesy w Unii Europejskiej. Dziękuję.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Pani Senator.  
Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

#### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Pani Senator, jak my dyskutowaliśmy w komisji o kwestiach polityki morskiej, to na tym etapie był jak gdyby dość wysoki stopień ogólności. My nie wchodziliśmy w takie szczegóły, one się pojawiają przy dyskusjach już o konkretach, o planach. Uznaliśmy, że w ogóle z punktu widzenia interesu

Polski, ponieważ mamy kawałek morza, mamy ogromne doświadczenie, i mamy problemy, o których pani senator mówi, to jest to sprawa niezwykle ważna, kluczowa. Opiniując pozytywnie roczny plan strategiczny, plan strategii politycznej pokazującej kierunki działań Unii Europejskiej, uznaliśmy, że jest to niezwykle ważne, i to nam wystarczyło. Te wszystkie zaś kwestie i wątpliwości... My też mieliśmy wątpliwości, one się pojawiają, ale nie ma kto nam na nie odpowiedzieć. Wątpliwości się pojawiają. Tak jak powiedziałem, pan marszałek wystosował pismo do pani wiceprzewodniczącej komisji, ale nie ma dzisiaj nikogo. My to postulujemy. Tak że wtedy byłby ktoś, kto mógłby odpowiadać, kto mógłby się wypowiadać na temat takich szczegółów. One się pojawiają i na pewno do tej kwestii wrócimy, kiedy będziemy rozmawiali o szczegółach.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.  
Pan senator Bender, proszę bardzo.

#### **Senator Ryszard Bender:**

Panie Senatorze, z tego, co pan mówi, rzeczywiście wynika taka sytuacja, że brak jest nam łączności z instytucjami Rady Europy, łączności i Sejmu, i Senatu, parlamentu, są natomiast pewne organiczne połączenia między Radą Europy i Parlamentem Europejskim, Komisją Europejską. Sześć osób z naszej Izby, nie mówiąc o posłach, bywa tam i pewne rzeczy mogą być tam eksponowane. One są w jakiś sposób przekazywane i wzajemnie, że tak powiem, ustalane, uzgadniane, czy, powiedzmy, jakoś ujmowane. Czy nie byłoby warto przekazać niekiedy te trudniejsze kwestie niektórym naszym kolegom, żeby je przedstawili w Radzie Europy? Można powiedzieć, że to będzie jedynie przedpokój, ale i w przedpokoju Komisji Europejskiej taką kwestię czy takie kwestie warto poruszyć.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

#### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Panie Senatorze, my rozmawiamy o dwóch różnych sprawach. Czymś innym jest Rada Europy, a czymś innym jest Unia Europejska, instytucja Unii Europejskiej.

(Senator Ryszard Bender: Ale one mają związki ze sobą.)

Nie ma takich bezpośrednich związków między Radą Europy i Unią Europejską. Ci senatorowie, o których pan mówi, są w Zgromadzeniu Parlamentarnym Rady Europy.

(Senator Ryszard Bender: Tak jest.)



(senator E. Wittbrodt)

Rady Europy. My natomiast mówimy o Komisji Europejskiej i Unii Europejskiej. Mamy inne przełożenia, nie przez kolegów, którzy tu zasiadają, ale przez naszych eurodeputowanych. I my się spotykamy z tymi, którzy funkcjonują w Unii Europejskiej, a więc z polskimi eurodeputowanymi. Odbywamy spotkania, i to dosyć częste: byliśmy i w Brukseli, i tutaj, w Warszawie, z panią komisarz Danutą Hübner. My się komunikujemy z przedstawicielami rządu, czyli z tymi osobami, które rzeczywiście funkcjonują w instytucjach Unii Europejskiej.

Ten związek, który pan senator pewnie ma na myśli, mówiąc, że mogą być pewne kierunkowe powiązania, nieformalne, nie przekłada się na decyzje, jakie są podejmowane bezpośrednio w Unii Europejskiej.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pani senator Arciszewska-Mielewczyk, proszę bardzo.

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

W kontekście kontaktów z parlamentarzystami europejskimi, czy pan senator nie uważa, że oprócz tych kontaktów nieformalnych i oprócz rozmowy państwa komisji z naszymi eurodeputowanymi tam na miejscu, powinien być większy kontakt, jakby ustalanie pewnych strategii tu, w Sejmie czy w Senacie? Tak, żebyśmy mogli rzeczywiście mieć przełożenie, nawet w sposób oficjalny, pewnych stanowisk, które wpływają z pracy Sejmu czy Senatu; żeby nie było tak, że łącznikiem jest tylko Komisja Europejska, eurodeputowani zaś, jak im się wydaje, mają sygnały li tylko od państwa. Czy to nie powinna być właśnie bardziej skoordynowana praca poprzez oficjalne wręcz kontakty z posłami czy senatorami parlamentu polskiego, jak to czynią eurodeputowani z innych państw? Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Ja myślę, że ta nieformalna współpraca powinna być możliwie szeroka. I muszę pani senator powiedzieć, że my nasze opinie, nasze stanowiska eurodeputowanym z Polski przekazujemy, co więcej, próbujemy też organizować spotkania bezpośrednie z ich udziałem. Na razie jest tak, że udział eurodeputowanych w posiedzeniach naszych ko-

misji czy w spotkaniach nie jest zbyt wielki, ale w najbliższym czasie planujemy też na przykład spotkanie w Strasburgu. Inne państwa bardzo często organizują to tak, że przedstawiciele Komisji spotykają się w Brukseli bądź w Strasburgu, czyli tam, gdzie odbywa swoje posiedzenia Parlament, i dyskutują, przekazują – to są oddziaływania nieformalne.

Jest jeszcze jedna ścieżka, której nie wykorzystujemy. Pani senator zwraca uwagę na ważną rzecz: jest parę osób z Polski, które są zatrudnione nie za pośrednictwem władz polskich, ale po prostu, tak jak Piotr Nowina-Konopka, gdzieś tam funkcjonują, one nawet się do nas zwracają, żebyśmy im nieformalnie przekazywali pewne sygnały dotyczące tego, co jest dla nas ważne, a wtedy one będą próbowały lobbować na rzecz tych rozwiązań. Muszę powiedzieć, że ja byłem zaskoczony wtedy, kiedy mieliśmy posiedzenie COSAC w Helsinkach, na którym poruszana była kwestia zablokowania rozmów pomiędzy Unią Europejską a Rosją, a my mówiliśmy o embargu na mięso i o tym, że jest taki problem, zaskoczony tym, że niektórzy przedstawiciele instytucji europejskich mówili, że po raz pierwszy w ogóle o tym słyszą. Dlatego kiedy Senat podejmuje tutaj odpowiednią uchwałę i my ją tam wysyłamy, to myślę, że pozytywne jest takie nieformalne działanie, informowanie tych, którzy tam pracują po to, żeby upewniali się, że ten dokument leży na biurku właściwej osoby, że on jest czytany. Po to, żeby ta komunikacja nie była, być może, tylko jednokierunkowa. To jest ważne.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Pan senator Alexandrowicz.

### **Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Panie Marszałku! Panie Przewodniczący!

Zapisy na stronie 14 i 15 dokumentu pokazują, że problem negocjacji akcesyjnych z Chorwacją wpleciono w pewien konglomerat. Są tam sprawy zachodnich Bałkanów, jest to rozpisane na Kosovo i problemy z Serbią, są też dołączone negocjacje z Turcją. Czy pan przewodniczący uważa to za właściwe?

Wydaje się, że sprawa akcesji Chorwacji jest dość prosta i oczywista. Przynależność Chorwacji do kręgu kultury europejskiej, do cywilizacji łacińskiej jest oczywista. Wiązanie tego zarówno ze sprawą ewentualnej akcesji Turcji, jak i z bardzo trudnym problemem międzynarodowym Kosowa czy stosunkami z Serbią, wydaje się służyć tylko spowolnieniu rokowań akcesyjnych z Chorwacją. Jakie jest stanowisko pana przewodniczącego oraz komisji w tej kwestii?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Ja bym tego tak nie odczytywał, to jest tylko zapowiedź. Mnie się wydaje, że taka a nie inna logika tego, co jest w tym dokumencie, została przyjęta ze względu na formalny status danego państwa. Proszę zauważyć, jak to jest uporządkowane. Jest tam kontynuacja negocjacji, a więc sytuacja rozszerzania negocjacji. I nieistotne jest, czy łatwo jest załatwić sprawę poszerzenia o Chorwację czy Turcję; istotne jest, że jest to kontynuacja negocjacji. One są prowadzone indywidualnie. Potem jest ta grupa, w której jest wymienione Kosowo, ale to jest problem wyjaśnienia w ogóle jego przyszłego statusu, czyli jeszcze inny problem. Tak samo jest, jeżeli chodzi o Serbię. Tutaj jest mowa o realizacji szeregu istniejących układów, tutaj jest mowa o stabilizacji i stowarzyszeniu. Ja widzę w tym zapisie, który pan senator tutaj wymienił, uporządkowanie według fazy czy stanu relacji między Unią Europejską a danym państwem i pogrupowanie w taki sposób, o jakim mówiłem przed chwilą.

Ja nie wiem, czy to może przyspieszyć, czy nie. Ja tyle samo widzę, co pan senator. Oczywiście te negocjacje są indywidualne, to nie jest tak, że jedno państwo może drugie opóźnić. To są zupełnie inne problemy, my wszyscy zresztą o nich wiemy.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Pani senator Kurska.

**Senator Anna Kurska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, chciałabym zapytać, czy takie kwestie, jak zakaz połowów dorsza, który swego czasu był krzywdzący dla naszych rodaków, albo sprawy stoczni, ich opłacalność i reaktywacja, były przedmiotem dyskusji w Unii. Czy w ogóle jakieś szczegółowe sprawy były przedmiotem zainteresowania naszych europarlamentarzystów i czy próbowaliście państwo coś przeforsować?

W tym sprawozdaniu jest takie jedno zdanie: polityka morska i nadzór – realizacja inicjatyw w zakresie polityki morskiej Unii Europejskiej, i to jest roczna strategia polityczna na rok 2008. No więc z tego niewiele wynika. Czy może pan rozwinąć ten temat?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Senator Edmund Wittbrodt:**

Panie Marszałku! Pani Senator!

Rzeczywiście, to co tu mamy, to jest hasłowa zapowiedź pewnych problemów, do których rozwiązania będzie zmierzała Unia. Tu zapowiadamy je krótko, one będą potem rozwijane.

Muszę powiedzieć, że wielokrotnie na posiedzeniach Komisji kwestie połowów i limitów połowowych były poruszane, z tym że ostateczne decyzje są podejmowane z udziałem przedstawicieli rządu. My za każdym razem na posiedzeniach naszej komisji wspieramy rząd i próbujemy rozszerzać te limity na tyle, na ile jest to możliwe. Bardzo też często poruszamy kwestię tak zwanej szarej strefy. Ile naprawdę się łowi? Mówi się o tym, że to, co się odławia w szarej strefie, a co nie jest... Często zarzuca się Polakom, że takie praktyki stosują. My próbujemy to odwracać i mówimy: zobaczmy jak wygląda to po stronie szwedzkiej, jak wygląda to po stronie innych państw. My takie sygnały w czasie cotygodniowej działalności naszej komisji zgłaszamy i potem rząd jest wspierany poprzez stanowiska parlamentu, a w tym wypadku Senatu. Te kwestie poruszamy z różnym skutkiem, bo to znowu jest tak, że decyzje w tym obszarze zapadają na ogół większością kwalifikowaną, nie zaś jednoomyślnie, i wtedy różnie z tym bywa.

Tutaj jest zapowiedź, tak to odczytałem, analizy tego, jak to odławianie w rzeczywistości wygląda. Ja wiąże nadzieje z tym, że wtedy wreszcie my wszyscy będziemy mieli przekonanie, że mówimy o limitach połowowych, które są stosowane w praktyce, a nie o jakiejś tam liczbie teoretycznej, podczas gdy rzeczywistość, z powodu szarej strefy, jest zupełnie inna.

Kwestia stoczni. Nie pamiętam, żebyśmy dyskutowali o tym u nas na posiedzeniu komisji. Ale myślę, że przedstawiciel rządu, który bierze udział w bezpośrednich dyskusjach, mógłby na ten temat pewnie coś więcej powiedzieć. Ja, jeżeli można, zostawiłbym to dla pana ministra.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Ja też chciałbym zwrócić uwagę na to, że jeszcze jest przedstawiciel rządu, do którego będzie można kierować pytania.

Pan senator Jaroch, proszę bardzo.

**Senator Andrzej Jaroch:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Senatorze! Panie Przewodniczący!

W obszarze dobrobytu podtrzymano priorytet rozpoczęcia działalności Europejskiego Instytutu

(senator A. Jaroch)

Technologicznego w 2009 r. To zostało wsparte stanowiskiem rządu, który postuluje umiejscowienie rady zarządzającej Instytutu w jednej ze wspólnot wiedzy we Wrocławiu.

Chciałbym zapytać pana senatora, czy komisja starała się zgłębić wykonalność harmonogramu, a także, to mnie interesuje w szczególności, w ogóle wykonalność tego postulatu. Jak w stanowisku rządowym oceniane są szanse spełnienia tego postulatu co do terminów i zakresu, zwłaszcza że to się ma odbywać zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady Unii, rozporządzeniem zakładającym szerokie konsultacje, poczynając od państw członkowskich na organizacjach biznesowych skończywszy? Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Ja muszę powiedzieć, że kiedy mówimy o Strategii Lizbońskiej, o problemach nauki, edukacji, badań, zawsze pytamy przedstawiciela rządu, co z Europejskim Instytutem Technologicznym z nadzieją, że tak jak to wszyscy popieraliśmy, będzie to Wrocław. Odpowiedzi nie mamy, nie mamy odpowiedzi pozytywnej, nie mamy odpowiedzi żadnej. Chyba że pan minister wie dzisiaj coś więcej. Ale z moich informacji, pochodzących wprost z rozmów, wynika, że to nie będzie takie proste. Ale nadzieję ja nadal mam i pan senator pewnie też.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Pan senator Adamczyk.

### **Senator Franciszek Adamczyk:**

Panie Marszałku! Panie Przewodniczący!

W tych materiałach wspomniano o zaangażowaniu się w dialog z obywatelami Unii Europejskiej. Rzeczywiście jest to bardzo, bardzo istotne. Chcę jednak zapytać, czy w tych dyskusjach o dialogu są podnoszone kwestie związane z tym, że niestety, przedstawiciele rządów narodowych często podważają wiarygodność Unii Europejskiej, zwalając różne niekorzystne rozwiązania na to, że Unia tego wymaga, Unia tego żąda. A przecież cokolwiek jest wynegocjowane, to jest wynegocjowane jednomyślnie za zgodą ministrów poszczególnych rządów. My też przyjmujemy do na-

szego porządku prawnego wiele rozwiązań i przedstawianie później Unii jako takiego niedobrego policjanta, który nas tylko gnębi, nie daje wiarygodności i nie podnosi jej wiarygodności w oczach opinii publicznej państw europejskich.

Podam tylko przykład jednostkowy, kiedy minister finansów powiedział, że będziemy musieli zwiększyć akcyzę na gaz płynny, ponieważ wymaga tego Unia Europejska. Kiedy popatrzyłem na stosowną dyrektywę, okazało się, że my już bierzemy tej akcyzy chyba do tony, nie wiem czy w euro... Unia wymaga 40 zł, a my już bierzemy 100 zł, czyli przekroczyliśmy dwa i pół raza wymagany próg, a rząd mówi: no niestety my podnosimy akcyzę, bo Unia tego chce. I tak jest w wielu wypadkach, że rząd mówi, że musimy to zrobić, bo Unia tego wymaga. Ciągłe tego typu teksty przedstawicieli rządu, nie tylko polskiego, ale wszystkich innych, słyszymy. Czy ten temat jest w ogóle dyskutowany wśród parlamentarzystów w naszej komisji i na forum europejskim?

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo, Panie Przewodniczący.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Oczywiście, że ja słyszę o tym problemie, zresztą nie tylko w kontekście sytuacji w Polsce na tle Unii Europejskiej. Jak się spotykamy z przedstawicielami innych państw, to jest podnoszone to, że bardzo często zwalamy na Unię Europejską, szukamy kozła ofiarnego i go znajdujemy, a to nie sprzyja budowaniu dobrego klimatu. No bo co to jest Unia Europejska? Przecież Unia Europejska to my, tyle że wspólnie działamy w pewnym obszarze – obszarze kompetencji, które zresztą dobrowolnie przekazaliśmy na rzecz wspólną – i powinniśmy współdziałać. Wobec tego przeciwstawianie czy mówienie – ja nawet zwróciłem na to uwagę u mnie na posiedzeniu komisji – że Unia Europejska to, a my to... To nie jest tak. To my dyskutujemy o przyjmowaniu propozycji nowych dyrektyw, nowych rozporządzeń i to my współdecydujemy o tym, jakie rozwiązania będą przyjęte. Myślę, że gdy wchodziliśmy do Unii, chociaż pewnie nie wszyscy mieli taką świadomość, przyjęliśmy również do wiadomości mechanizmy, które funkcjonują w Unii Europejskiej, tak zresztą jak w każdej demokracji.

Jak ktoś jest w parlamencie i jego stanowisko nie będzie w wyniku głosowania przyjęte, to co to znaczy? Jeżeli jest taki mechanizm, w którym ostateczną decyzję podejmuje się większością kwalifikowaną, to do momentu, kiedy mogę, zgłaszam swoje propozycje, nawet inne niż te, które będą przyjęte kwalifikowaną większością głosów, ale po podjęciu decyzji ta decyzja jest wspólna.

(senator E. Wittbrodt)

Ona nie jest zgodna z moją propozycją, ale to jest decyzja instytucji Unii Europejskiej podjęta zgodnie z mechanizmami, które w tej instytucji obowiązują. Tak więc ten problem występuje i myślę, że źle służy budowaniu partnerstwa między państwem członkowskim a Unią Europejską. A takie partnerstwo jest, moim zdaniem, pożądane.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Pan senator Mańkut, proszę bardzo.

### **Senator Władysław Mańkut:**

Panie Marszałku! Panie Przewodniczący! Pano-  
wie Senatorowie!

Chcę się odnieść dwoma pytaniami do stanowiska rządu. Dokument jest bowiem dokumentem ogólnym, stanowisko rządu natomiast pokazuje, jakie główne działania byłyby podejmowane przez rząd właśnie w ramach tej przestrzeni czasowej, w 2008 r.

W zapisie dotyczącym zrównoważonej, bezpiecznej i konkurencyjnej energii mówi się o tym, że zdaniem rządu Rzeczypospolitej powinny być podejmowane konieczne działania, które by zabezpieczyły konkurencyjność energii, ale również mówi się o tym, że powinny one mieć na celu zapewnienie równych warunków funkcjonowania podmiotów na rynku w poszczególnych państwach członkowskich. Wydaje mi się, że zważywszy na fakt, iż do dzisiaj nie jest rozwiązany problem kontraktów długoterminowych, jak również na specyfikę naszej energetyki, która jest oparta głównie na węglu kamiennym i na węglu brunatnym, przy bardzo jednoznacznym podejściu do takiego właśnie stanowiska rządu zaczniemy mieć kłopoty w rozmowach z Unią Europejską co do terminowości wprowadzenia zmian w zakresie systemowych rozwiązań w energetyce polskiej. A wiemy, że niebawem będziemy musieli dokonać ogromnych nakładów na rewitalizację, odnowienie i budowę nowych źródeł energii elektrycznej, nie tylko energii elektrycznej – w ogóle energii w Polsce.

Kolejna sprawa. Czy było dyskutowane i rozważane to, czy ten zapis jest jednoznacznie najlepszy? Tym bardziej że jest tu powołanie na uzgodnienia z Radą Europejską z marca bieżącego roku. Z tego, co wiem, w tych uzgodnieniach nie można się doszukać zapisów związanych ze strategią i planowaniem, chociażby średnioterminowym, w zakresie rozwoju energetyki.

I jeszcze sprawa polityki morskiej, niezmiernie ważna, o czym była już tu dzisiaj mowa. Mówiła o tym pani senator Kurska i nie tylko, mówiła również pani Mielewczyk. Mnie interesuje, a wydaje

mi się, że nie tylko mnie, kwestia swobody żeglugi po Zalewie Wiślanym i zapowiadana przez ministra Wiecheckiego i premiera rządu sprawa budowy kanału przez Mierzę Wiślaną. Rzecz bardzo ważna, bulwersująca, ale również stwarzająca możliwość bardziej suwerennego dysponowania obszarami wodnymi Rzeczypospolitej, ważnymi, jak można by powiedzieć, nie tylko z punktu widzenia samej Rzeczypospolitej.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

W kwestii energetycznej odpowiem tak, jak to widzę. Mnie się wydaje, że polityka Unii Europejskiej i patrzenie na problemy bezpieczeństwa energetycznego w ostatnim czasie bardzo szybko się zmieniają i ewoluują. Unia Europejska jeszcze dwa lata temu mówiła, że bezpieczeństwo energetyczne to jest właściwie indywidualna sprawa każdego państwa, że każde państwo powinno niezależnie podejmować działania i niech jedno drugiemu nie przeszkadza. Na tym miała polegać różnorodność, ale też i konkurencyjność itd. Miał to być układ bardziej otwarty, bardziej prorynkowy. Takie było stanowisko Unii Europejskiej.

Teraz po doświadczeniach ostatniego okresu, myślę – to widać zresztą w dokumentach, to widać również w Deklaracji Berlińskiej – że sprawa energetyki staje się jednym z ważniejszych priorytetów. Wobec tego sądzę, że to myślenie w Unii Europejskiej pójdzie jednak w kierunku proponowania rozwiązań systemowych wspólnie, że to będzie spojrzenie tego typu, że do obszaru Unii Europejskiej trzeba by doprowadzić wiele źródeł energetycznych, powiązać to z jak największą liczbą możliwości wykorzystania różnych źródeł energetycznych zewnętrznych. Mówi się przecież o budowie systemów, powiązań przesyłowych tak, żeby można było z każdego miejsca, do którego w przyszłości doprowadziłoby się źródło energii, w dowolnym kierunku i w dowolne miejsce ją przesłać. Myślę więc, że to idzie w tym kierunku, o którym pan senator mówi.

Czy tempo jest wystarczające, czy nie? Chcielibyśmy, żeby ta wspólna polityka i to bezpieczeństwo energetyczne było jak najszybciej zapewnione, ale tak się nie dzieje. Nawet w sytuacji gdy był postulat solidarności, bezpieczeństwa energetycznego, sygnały z Unii Europejskiej, świadczące o tym, że jest to troska Unii Europejskiej, pojawiły się na przykład rozmowy Rosja – Bułgaria, Rosja – Grecja i próby podpisywania bilateralnych porozumień albo na przykład rozmowy Rosja – OPEC, które mogłyby zmienić cały układ, jeżeli chodzi o źródła energii i możliwości ich wykorzystywa-

(senator E. Wittbrodt)

nia. A więc problem jest, ale jednocześnie myślę, że im szybciej nastąpiłoby współdziałanie, tym byłoby lepiej i bezpieczeństwo byłoby większe, i prawdopodobnie szybciej zapewnione.

Jeśli zaś chodzi o kwestie polityki morskiej, temat, o którym mówił pan senator, mierzeja, przepływ i tu otwarcie, to jest już taki szczegół, o którym my na tym poziomie nie dyskutowaliśmy. Być może pan minister mógłby powiedzieć coś więcej na ten temat. Tam jest mowa o otwartości, o czystości, o bezpieczeństwie, jeżeli chodzi o morza, także o dostępności, ale ja uważam, że to pewnie będzie poruszane na odpowiednim etapie jako kwestia szczegółowa. Tak myślę.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Więcej pytań nie ma. Dziękuję bardzo.

(Senator Edmund Wittbrodt: Dziękuję bardzo.)

Proszę o zabranie głosu podsekretarza stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej, pana Tadeusza Kozka.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Tak jak już podkreślił pan przewodniczący Wittbrodt, celem dokumentu, nad którym dzisiaj dyskutujemy, a mianowicie rocznej strategii politycznej na rok 2008 Komisji Europejskiej, jest przedstawienie najważniejszych działań komisji planowanych na rok 2008 oraz związanych z nimi potrzeb w zakresie zarówno zasobów ludzkich, jak i finansowych.

Niech mi wolno będzie przypomnieć, o czym zresztą wspominał już pan senator Wittbrodt, że w roku 2004 Komisja Europejska określiła cztery kluczowe cele strategiczne do roku 2010, a są to mianowicie dobrobyt, solidarność, bezpieczeństwo oraz Europa jako partner dla świata. Plan nazwany roczną strategią koncentruje się na realizacji tych celów. Priorytetowym obszarem unijnej polityki nadal jest wzrost gospodarczy, zwiększenie zatrudnienia, a towarzyszą temu wysiłki na rzecz przeciwdziałania zmianom klimatycznym i zaspokojenia potrzeb energetycznych Unii.

Tak jak już powiedziano, chciałbym to jeszcze raz podkreślić, celem mojego wystąpienia nie jest prezentacja programu komisji na rok 2008, bowiem rząd nie jest autorem tego dokumentu. Chciałbym zapoznać państwa ze stanowiskiem rządu do tego dokumentu, które zostało przyjęte

przez Komitet Europejski Rady Ministrów 17 kwietnia bieżącego roku.

Rząd generalnie popiera propozycje działań Komisji Europejskiej, wskazane w rocznej strategii. Odnosząc się do poszczególnych propozycji, rząd zwraca uwagę na następujące najważniejsze elementy, istotne z punktu widzenia interesów naszego kraju. Pierwsza kwestia to kwestia zrównoważonej, bezpiecznej i konkurencyjnej energii. Zdaniem Polski, działania podejmowane przez Komisję Europejską na rzecz zrównoważonej, bezpiecznej i konkurencyjnej energii powinny uwzględniać przede wszystkim trwałe, bezpieczne i konkurencyjne dostawy energii oraz mieć na celu zapewnienie równych warunków funkcjonowania podmiotów na rynkach w poszczególnych państwach członkowskich. Dodatkowo realizacja działań w zakresie polityki energetycznej Unii Europejskiej musi być wsparta przez zewnętrzną politykę energetyczną, opartą na zasadzie solidarności oraz mówienia przez Unię Europejską jednym głosem, co umożliwi uwzględnienie specyfiki poszczególnych państw członkowskich i zapewni poszanowanie ich interesów.

Kolejna kwestia to przeciwdziałanie zmianom klimatycznym. W tej mierze Polska popiera działania komisji, które zmierzają do zachęcania zarówno krajów rozwiniętych, jak i kluczowych krajów rozwijających się, nieposiadających obecnie żadnych zobowiązań redukcyjnych, do podejmowania zobowiązań do zmniejszania emisji gazów cieplarnianych po roku 2012. Uwzględniając aspekty zewnętrzne, Polska oczekuje podziału przyszłego zobowiązania redukcyjnego Wspólnoty na poszczególne państwa członkowskie w oparciu o zasady ustalone w marcu bieżącego roku przez Radę Europejską.

Następna kwestia to odnowiona Strategia Lizbońska na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia. Uważamy, że istotnym czynnikiem zapewniającym wzrost liczby miejsc pracy jest stworzenie przedsiębiorstwom przyjaznych warunków funkcjonowania oraz eliminacja zbędnych obciążeń administracyjnych.

Śródkresowy przegląd Wspólnej Polityki Rolnej. W opinii rządu jest on ogromnym wyzwaniem dla rozszerzonej Unii Europejskiej, bowiem przyszłe priorytety europejskiego modelu rolnictwa będą musiały uwzględniać sytuację tak na rynku rolnym, jak i na obszarach wiejskich we wszystkich regionach Europy. W zakresie projektu jednolitej wspólnej organizacji rynku Polska zwraca uwagę na to, że uproszczenie i harmonizacja przepisów wszystkich sektorów nie może stanowić przesłanki do zmiany zasad funkcjonowania Wspólnej Polityki Rolnej. W przypadku reformy rynku owoców i warzyw poprzemy rozwiązania uwzględniające komplementarny charakter produkcji owoców miękkich w Polsce w stosunku do pozostałych sektorów we Wspólnocie, gdyż pro-

(podsekretarz stanu T. Kozek)

dukcja ta jest w równym stopniu z innymi istotna dla utrzymania zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich w Unii Europejskiej.

Kolejna kwestia to kwestia migracji do Unii Europejskiej. Popieramy plany komisji, które dotyczą walki z nielegalną migracją, zwalczania handlu ludźmi oraz ochrony granic zewnętrznych. Polska oczekuje, że Unia Europejska osiągnie skuteczność w zwalczaniu i przeciwdziałaniu zagrożeniom związanym z migracjami. Polska dostrzega ponadto potrzebę prowadzenia polityki migracyjnej zarówno na szczeblu Unii Europejskiej, jak i w poszczególnych państwach członkowskich, zgodnie z zawartym w traktatach podziałem kompetencji w tym zakresie. W opinii Polski zasadnicze znaczenie ma zastosowanie zrównoważonego i wszechstronnego podejścia do współpracy w dziedzinie migracji z kluczowymi dla Unii Europejskiej krajami trzecimi, a w szczególności z krajami sąsiedzkimi, i to zarówno na wschodzie, jak i na południu Unii Europejskiej, tak aby opracować całościową strategię wobec kwestii migracyjnych. Polska popiera plany Komisji Europejskiej dotyczące dalszego rozwoju europejskiej agencji do spraw granic, czyli agencji Frontex, z siedzibą w Warszawie, bowiem w opinii Polski ma ona jeszcze znaczny potencjał operacyjny, który powinien zostać uruchomiony na rzecz zapobiegania i rozwiązywania kryzysów migracyjnych.

Kolejna kwestia, do której nawiązano już w dyskusji, to działania przygotowawcze w zakresie utworzenia Europejskiego Instytutu Technologicznego, tak aby mógł on rozpocząć działalność w roku 2009. W interesie Polski leży jak najszybsze zakończenie tychże prac oraz, tak jak wspomniano, umiejscowienie rady zarządzającej instytutu oraz jednej ze wspólnot wiedzy we Wrocławiu.

W zakresie stosunków zewnętrznych opowiadamy się za tym, aby dyskusja nad wzmocnieniem europejskiej polityki sąsiedztwa przyniosła między innymi zainicjowanie współpracy regionalnej ze wschodnimi sąsiadami Unii Europejskiej w postaci utworzenia wymiaru wschodniego tej polityki, który byłby platformą współpracy wielostronnej na wzór partnerstwa eurośródziemnomorskiego.

Potrzeby w zakresie zasobów ludzkich i finansowych, wynikające z realizacji planowanych działań priorytetowych. Polska zwraca uwagę na konieczność przyspieszenia zatrudniania w instytucjach wspólnotowych osób będących lauretami konkursów, wskazując, że największe opóźnienia w tym zakresie dotyczą stanowisk średniego szczebla zarządzania.

Popieramy też inicjatywę dodatkowej alokacji środków finansowych w ramach priorytetu dotyczącego zarządzania zasobami środowiska prze-

znaczonymi na działania Europejskiej Agencji Środowiska oraz dodatkowych środków w ramach priorytetu dotyczącego stosunków zewnętrznych wspierających politykę w sprawie energii oraz zmian klimatycznych. I to była ostatnia kwestia, na którą chciałbym zwrócić państwa uwagę.

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, tak jak na wstępie nadmieniałem, roczna strategia polityczna na rok 2008 jest autonomicznym dokumentem Komisji Europejskiej, zaś poszczególne inicjatywy, jakie Komisja Europejska przedstawi w roku 2008, oczywiście będą wymagać przedstawienia stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej. Ddotyczy to zarówno propozycji legislacyjnych, jak i pozalegisłacyjnych.

Troską rządu i zadaniem jest w tym momencie zapewnienie odpowiedniego wpływu na decyzje podejmowane w Unii Europejskiej oraz kształt propozycji przedstawianych przez Komisję Europejską od jak najwcześniejszego etapu. W związku z tym działania, które podejmuje rząd, mają charakter wyprzedzający, tak jak i ten dokument ma charakter wyprzedzający. Zostanie on uzupełniony o konkretne propozycje poszczególnych aktów prawnych, także pozalegisłacyjnych, a w szczególności przez plan prac legislacyjnych Komisji Europejskiej.

W tym momencie chodzi o to, aby jak najlepiej przygotować się do udziału w dyskusjach i do procesu podejmowania decyzji. Zadania rządu w tej mierze obejmują pozyskanie informacji na temat spodziewanej zawartości propozycji Komisji Europejskiej, określenie wstępnej strategii ministerstwa, które odpowiada za problem poruszony w propozycji Komisji, wstępne rozeznanie stanowiska partnerów społecznych i gospodarczych, pozyskanie informacji na temat wstępnych stanowisk państw członkowskich, przekazanie odpowiednich sugestii do odpowiedniej dyrekcji generalnej Komisji Europejskiej oraz oczywiście aktywny udział w pracach komitetów i grup eksperckich Komisji Europejskiej, podczas których omawiane są propozycje Komisji Europejskiej. Oczywiście ważnym elementem tego procesu jest współpraca z parlamentem w trybie ustawy z 11 marca 2004 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Polski w Unii Europejskiej.

Chciałbym jeszcze krótko nawiązać do kwestii, o których dyskutowano po wystąpieniu pana przewodniczącego Wittbrodta, w szczególności chciałbym się odnieść do rangi tego dokumentu i do jego charakteru. Po pierwsze, rzeczywiście jest to dokument o charakterze dość ogólnym. Tak jak podkreślałem, kwestie szczegółowe zostaną ujęte w innych dokumentach komisyjnych. Po drugie, prawdę powiedziawszy, nie mamy specjalnego wpływu na kształt tego dokumentu. Tak jak mówiłem, jest to dokument autonomiczny Komisji Europejskiej. A wszystkie uwagi zgłoszone

(podsekretarz stanu T. Kozek)

w tej dyskusji oraz elementy stanowiska rządu, o których powiedziałem, mogą mieć znaczenie w fazie przygotowywania szczegółowych propozycji bądź planów prac legislacyjnych czy też zmian w budżecie podczas kształtowania budżetu na rok 2008. Tak że z pewnością będzie jeszcze wiele okazji do dyskusji nad poszczególnymi kwestiami, do dyskusji bardziej szczegółowych, jako że – tak jak pan przewodniczący Wittbrodt podkreślił – ten dokument jest nazbyt ogólny, aby można było dyskutować o szczegółowych kwestiach, a poza tym nie ma tu przedstawicieli Komisji Europejskiej, czyli autorów tego dokumentu. To wszystko z mojej strony. Dziękuję, Panie Marszałku.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Proszę jeszcze o pozostanie, bo może będą pytania.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu ministrowi Tadeuszowi Kozkowi?

Pan senator Chmielewski.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Jarosław Chmielewski:**

Panie Ministrze, mam takie pytanie. Czy spotkał się pan z dokumentem albo może częścią jakiegoś dokumentu dotyczącego strategii komisji w odniesieniu do rozwoju usług teleinformatycznych? Pytam, ponieważ widzimy na rynku europejskim, a także w Polsce, duży boom w tych usługach, w Polsce choćby łączenie operatorów telekomunikacyjnych czy wdrażanie najnowszszych usług, na przykład usług triple, quadruple, w ramach których konsoliduje się usługi telefonii, telewizyjnej i inne w jedną usługę. Czy Unia Europejska w jakiś sposób wypowiadała się na ten temat? Należy to do zagadnień tak zwanego szeroko pojętego rozwoju społeczeństwa informacyjnego, teleinformatycznego, różnie to można nazywać.

Moje drugie pytanie jest następujące. Czy w tej strategii jest mowa o wpływie demograficznym na sytuację systemu emerytalnego? Oczywiście nie teraz, tylko w nieodległej przyszłości. Czy tego tematu dotyczy jakiś element strategii. Dlaczego zadałem takie pytanie? Niedawno byłem w Berlinie na spotkaniu służącym wstępnemu podsumowaniu okresu prezydencji niemieckiej w Unii Europejskiej i w tej sprawie odbyła się wręcz cała konferencja, wypowiadali się na ten temat przedstawiciele różnych parlamentów, także przedstawiciele rządu niemieckiego, który teraz przewodzi Unii Europejskiej. Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

Z pewnością takie dokumenty istnieją, zresztą chyba nawet dzisiaj, jeśli się nie mylę, komisja zajmująca się sprawami europejskimi dyskutowała nad projektem nowej dyrektywy dotyczącej tak zwanego ładu medialnego. Jeśli zaś chodzi o dokumenty o charakterze strategicznym, to w tej chwili nie jestem w stanie podać przykładów, ale pisemnie poinformuję pana senatora o tym, jakie konkretne dokumenty odnoszą się do tych kwestii.

### **Senator Jarosław Chmielewski:**

Panie Ministrze, gdyby pan mi to przesłał, byłbym bardzo wdzięczny, ponieważ interesują mnie te kwestie, a ja czasami zbieram tylko informacje szczerkowe. Chodzi po prostu o to, jak generalnie ujmuje to Unia Europejska, tak w generalny sposób. Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Tam było jeszcze jedno pytanie.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

(*Senator Jarosław Chmielewski:* Drugie pytanie dotyczyło kwestii demograficznych i systemu emerytalnego.)

### **Podsekretarz Stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej Tadeusz Kozek:**

A tak, rzeczywiście.

Z tego, co pamiętam, ten dokument nie nawiązuje do tych kwestii, ale w perspektywie długofalowej są one brane pod uwagę przez Komisję Europejską i państwa członkowskie, tak że zapewne będą przedmiotem dyskusji, jeśli nie w następnym roku, to w latach kolejnych.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

To wszystko, Panie Ministrze, tak?

Dziękuję.

Pan senator Adamczyk.

**Senator Franciszek Adamczyk:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam pytanie dotyczące żywa, blokady ze strony Związku Radzieckiego, Rosji. Czy Unia Europejska podejmuje tu jakieś intensywne działania? Czy może pan ewentualnie coś o tym powiedzieć, czy ma pan jakieś szczegółowe informacje w tej kwestii, abyśmy mogli ich tu wysłuchać? Dziękuję.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Urzędzie Komitetu  
Integracji Europejskiej  
Tadeusz Kozek:**

To, co osiągnęliśmy w tej mierze, sukces, który odnieśliśmy, polega na tym, że Komisja Europejska stała się aktywnym uczestnikiem tej debaty, uznając, że jest to sprawa o charakterze unijnym, wspólnotowym. Jednak, jak na razie, istotnego postępu w tej sprawie, o czym zapewne wszyscy wiemy, nie ma. Rosja stawia kolejne warunki. Z drugiej strony, co zresztą też podkreślano w tym dokumencie, oczekujemy, że negocjacje dotyczące przyszłego porozumienia z Rosją nastąpią dopiero wtedy, gdy Rosja wywiąże się z wszystkich dotychczasowych zobowiązań, które znalazły się w poprzednim porozumieniu.

I rzeczywiście Komisja Europejska w aktywny sposób bierze udział w rozwiązywaniu tego problemu. komisarz Kyprianou spotykał się ze stroną rosyjską, no, ale do porozumienia nie doszło.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Alexandrowicz, proszę bardzo.

**Senator  
Przemysław Alexandrowicz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Zarówno w dokumencie komisji, jak i w dokumencie rządowym jest mowa o wspieraniu wielojęzyczności. Mówi o tym Komisja Europejska, Rzeczpospolita Polska wspiera te działania i jest zadowolona z tego, że tę wielojęzyczność się podkreśla, stwierdza, że ma ona znaczący wymiar w rozwoju rozmaitych dziedzin i stosunków między krajami Wspólnoty Europejskiej.

Jak w tym kontekście wygląda sprawa bardzo bolesnych przypadków dyskryminacji językowej dzieci z rozbitych małżeństw dwujęzycznych? W przypadku Polaków dotyczy to w szczególności skandalicznych działań podejmowanych przez niemieckie urzędy do spraw młodzieży, tak zwane

Jugendamty, które zakazują rodzicom używania języka polskiego w rozmowach z dziećmi, zakazują też dzieciom rozmawiania w języku polskim z rodzicami, dopuszczają rozmowy tylko i wyłącznie w języku niemieckim i w obecności pracownika Jugendamtu.

Muszę powiedzieć, że fakt powstania Jugendamtów w latach trzydziestych budzi złe skojarzenia, a wydaje mi się, że duch lat trzydziestych w działaniach Jugendamtów przejawia się w tej dziedzinie w sposób dość porażający.

Czy w tej kwestii rząd polski podejmuje jakieś działania? Bo ta sprawa stała się między innymi w Komisji Petycji Parlamentu Europejskiego ze względu na skargi polskich rodziców.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Urzędzie Komitetu  
Integracji Europejskiej  
Tadeusz Kozek:**

Rząd polski oczywiście odnosi się krytycznie do tej sytuacji. Z tego, co wiemy, jest to przedmiotem rozmów bilateralnych pomiędzy rządem polskim i rządem niemieckim. Na poziomie wspólnotowym ta sprawa chyba nie została dotychczas podniesiona.

Ale jeśli pan senator sobie życzy, to jeszcze zasięgnijmy w tej sprawie opinii Ministerstwa Spraw Zagranicznych, bo jest to kwestia leżąca w domenie działania tego ministerstwa, i odpowiemy bardziej szczegółowo na piśmie.

**Senator  
Przemysław Alexandrowicz:**

Drugie pytanie nawiązuje do pytania, które zadałem panu przewodniczącemu, senatorowi Wittbrodtowi. Chodzi o sprawę akcesji Chorwacji. W dokumencie rządowym sprawa negocjacji z Chorwacją jest przedstawiona razem ze sprawą negocjacji z Turcją. Ja rozumiem to, co mówił pan senator, że nie należy tak tego czytać, ale wydaje mi się, że mówienie w jednym zdaniu o negocjacjach akcesyjnych z Turcją i Chorwacją jednak zrównuje dwie rzeczy absolutnie nieporównywalne, ponieważ obszar problemów związanych z ewentualną akcesją Turcji jest ogromny i diametralnie różny od obszaru problemów dotyczących akcesji Chorwacji. Wyrażam tylko nadzieję, iż w praktyce będziemy przede wszystkim wspierać szybkie przyjęcie Chorwacji do Wspólnoty Europejskiej, natomiast spokojnie i bardzo ostrożnie podchodzić do zagadnienia tureckiego, które jest niezwykle złożone, trudne i budzi zarówno wiele



(senator P. Alexandrowicz)

wątpliwości szczegółowych, jak i pewne wątpliwości generalne co do filozofii rozwoju Wspólnoty Europejskiej.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.  
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Urzędzie Komitetu  
Integracji Europejskiej  
Tadeusz Kozek:**

Ja podzielam tę opinię, którą przedstawił pan senator Wittbrodt. Takie sformułowanie rzeczywiście jest pewną niezręcznością, ale stan rzeczywisty oczywiście jest taki, jak powiedział pan senator. Jeśli chodzi o akcesję Chorwacji, to większych kontrowersji nie ma. Może rzeczywiście to nie znalazło odzwierciedlenia w tych konkretnych zapisach, ale myślę, że to ze względu na dość ogólny charakter tego dokumentu. No, tak jest...

(Senator Przemysław Alexandrowicz: Rozumiem, że Polska tę szybką akcesję Chorwacji wspiera.)

Jak najbardziej. Chociaż również opowiadamy się za akcesją Turcji.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Pan senator Augustyn.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, prawo tworzone przez Unię Europejską dotyczy konkretnych obszarów, na których działają niezależne podmioty we wszystkich krajach Unii, podmioty gospodarcze, ale także podmioty trzeciego sektora, które odgrywają i będą odgrywać coraz większą rolę w realizacji Strategii Lizbońskiej, chociażby w dziedzinie zabezpieczenia społecznego czy pomocy społecznej, wężej to ujmując.

Chciałbym zapytać, jakie są działania rządu, ażeby w strategii Unii Europejskiej uwzględnić działania na rzecz rozwoju trzeciego sektora w Europie – budowy wspólnej reprezentacji tego sektora w poszczególnych obszarach jako znaczącego partnera w kształtowaniu treści prawa europejskiego.

Ja osobiście w niektórych kwestiach przekonałem się, jak niewielką rolę odgrywają organizacje trzeciego sektora na forum europejskim, nie tylko z winy samej Komisji i tamtejszego prawa, ale także ze względu na brak wspólnej reprezentacji. Komisja, w moim przekonaniu, powinna – być może

z inspiracji rządu polskiego – wykazywać większą aktywność w celu budowania takiej reprezentacji. Będzie to miało, w moim przekonaniu, wielkie znaczenie dla budowania więzi europejskich.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Urzędzie Komitetu  
Integracji Europejskiej  
Tadeusz Kozek:**

Ja myślę, że jest to kwestia, której Komisja Europejska oraz kraje członkowskie poświęcają jednak wiele uwagi, między innymi przez poszerzenie w Nowej Perspektywie Finansowej zakresu udziału organizacji pozarządowych w przedsięwzięciach, przede wszystkim rozwojowych, ale nie tylko. Chociaż przyznaję, że w różnych krajach członkowskich sytuacja pod tym względem pewnie jest różna, i myślę, że akurat kraje starej Piętnastki w znacznie większym stopniu wykorzystują potencjał organizacji pozarządowych niż nowe państwa członkowskie, w tym nasz kraj.

Kwestia wspólnej reprezentacji jest to kwestia do rozważenia. No, z jednej strony być może byłby to dobry instrument komunikacji między tymi organizacjami a organami władzy publicznej. Zresztą tego rodzaju reprezentacja w naszym kraju też istnieje. Z drugiej strony nie jestem pewien, czy to powinno być w jakiś sposób regulowane na poziomie wspólnotowym, czy to nie powinno powstać przede wszystkim z inicjatywy właśnie organizacji trzeciego sektora. No, jest to kwestia do przemyślenia, jak sądzę.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Czy są jeszcze jakieś inne pytania? Nie.  
Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów oraz o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców. Pierwsze wystąpienie do dziesięciu minut.

Proszę bardzo, pan senator Ryszard Bender.  
Proszę uprzejmie.

**Senator Ryszard Bender:**

Wysoka Izbo!

Ja zabieram głos w związku z pytaniem, które przedstawiłem panu senatorowi Wittbrodtowi. Ja rozumiem, że pan senator Wittbrodt, z racji komisji, którą kieruje, i z tej racji, że od trzech lat jesteśmy w strukturach Wspólnoty Europejskiej... Nie

(senator R. Bender)

Unii Europejskiej, bo ta zaistnieje z czasem, gdy będzie ten dokument konstytucyjny. I to jakoś skupia uwagę.

Ale od 1992 r. uczestniczymy w pracach Rady Europy. I byłoby dobrze, gdybyśmy zgłębili te sprawy. Rada Europy niedawno, w kwietniu, w czasie ostatniego posiedzenia, miała długą plenarną dyskusję na temat wzajemnych relacji z Parlamentem Europejskim, z Komisją Europejską. W klubach parlamentarnych, chociażby u nas w European Democrats, w konserwatywnym klubie europejskich demokratów tę kwestię omawialiśmy. I rzeczywiście istnieje wiele możliwości przekazywania informacji i decyzji podejmowanych przez Radę Europy do Komisji Europejskiej, która u siebie odpowiednio nadaje bieg w ramach istniejących możliwości jurydycznych.

Chcę państwu powiedzieć, że dzięki inicjatywie naszej koleżanki, senator Urszuli Gacek, i paru innych senatorów oraz posłów w kwietniu udało się podjąć uchwałę, którą przekazano również do wiadomości Komisji Europejskiej, o tej dziwnej pretensji Rosji w sprawie muzeum w Oświęcimiu. To ma ogromne znaczenie. Jest wzajemna relacja, będzie jakieś wzajemne działanie. Z jakim efektem, trudno powiedzieć, no bo wiadomo, że to potęga polityczna i ekonomiczna tę sprawę poruszyła.

Ponadto ogromną rolę odgrywa może nie tyle przewodniczący i Prezydium Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, ile Komitet Ministrów. On jest organem wykonawczym i on ma ściśle relacje z Komisją Europejską. Poprzednio na czele tego Komitetu Ministrów stał rosyjski minister Iwanow, obecnie zaś przewodniczącym jest minister z o wiele mniejszego kraju, z San Marino, pan Fiorenzo Stolfi. Ja zadałem mu pytanie, a to jest ważne, bo odpowiedź przewodniczącego Komitetu Ministrów zobowiązuje organa Rady Europy oraz zobowiązuje do skonsultowania i do jakiegoś wspólnego uzgodnienia działań z Komisją Europejską. Chodziło właśnie o ten gazociąg, który będzie pod Bałtykiem czy na dnie Bałtyku przez Rosję i Niemcy prowadzony.

Podniosłem tylko kwestię, że to grozi tym krajom katastrofą ekologiczną. Oczywiście, minister spraw zagranicznych tego małego kraju, który kieruje komitetem, starał się jakoś wymigać, ale przewodniczący Vanderlinden świadomie czy nieświadomie przyszedł mi w sukurs, i zapytał, czy to mnie satysfakcjonuje. Odpowiedziałem, że podziwiam głębię odpowiedzi, ale żądam odpowiedzi na pytanie, czy Rada Europy powinna zwrócić na to uwagę, jak to dzisiaj mówimy, stale monitorować możliwość groźby katastrofy, która niewątpliwie grozi. I w końcu odpowiedział: tak, Rada Europy będzie to monitorowała, bo to dotyczy wielu krajów wokół Bałtyku. I to jest znaczące. Na to może

powoływać się dyplomacja polska, jeśli będzie chciała, jeśli będzie na tyle, powiedzmy, zaczepna, jeśli będzie miała śmiałość.

Miało to znaczenie, dlatego że koledzy angielscy później powiedzieli: przecież to jest ważne i dla nas. Przecież Bałtyk, Morze Północne ze sobą się łączą. Katastrofa tam będzie katastrofą również i dla rządu Jej Królewskiej Mości. W związku z tym, że od dawna jesteśmy w Radzie Europy, gdyby udało się na tych dwóch fortepianach grywać, nie tylko na jednym, gdyby udało się zaprogramować, poprzez komisję, której przewodniczący, pan senator Wittbrodt, niekiedy jakieś problemy przedstawić nam, udającym się do Strasburga na posiedzenia Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, to myślę, że byłoby to z korzyścią dla Polski, dla naszego kraju, ale i dla innych krajów Wspólnoty Europejskiej, a w przyszłości być może Unii Europejskiej. Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę pana senatora Jerzego Szmita o zabranie głosu.

### **Senator Jerzy Szmit:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Ministrze!

Chciałbym zwrócić uwagę na część, która dotyczy sprawozdania „Europa jako partner na arenie międzynarodowej. Najważniejsze działania przewidziane na 2008 r.”

Jednym z punktów są podane jako cel istotne postępy na drodze zawarcia lub realizacji nowej umowy z Rosją.

Nie jest moim zamiarem wypowiedzenie się na temat całej umowy z Rosją, między Unią Europejską a Federacją Rosyjską. To jest ogromny temat i nie do poruszenia w takiej sytuacji jak dzisiaj.

Ale chciałbym zwrócić uwagę na jeden niewielki element tych stosunków, mianowicie na sprawę Obwodu Kaliningradzkiego. Otóż ta enklawa, dzisiaj otoczona z jednej strony Rzeczpospolitą Polską, z drugiej strony Republiką Litewską, jest integralną częścią Federacji Rosyjskiej i wynikają z tego daleko idące konsekwencje.

Zanim jednak powiem o konsekwencjach, które niedługo też i nas, w pewnym sensie, dotkną jako kraj, warto też poruszyć i przypomnieć taką sprawę. Mianowicie społeczeństwo Obwodu Kaliningradzkiego jest, jak wykazują wszelkie badania i co możemy naocznie stwierdzić, jest to najbardziej propolska i proeuropejska część społeczeństwa Federacji Rosyjskiej, ze zrozumiałych względów: bliskości, znajomości wielu więzów, współpracy samorządów, współpracy kulturalnej, sportowej, gospodarczej. Notabene kilka dni temu wraz z delegacją kolegów senatorów byliśmy

(senator J. Szmit)

w Obwodzie Kaliningradzkim. I niestety następuje bardzo daleko idące wycofywanie się polskiego kapitału z Obwodu Kaliningradzkiego, wręcz, można powiedzieć, drastyczne. Wynika to z różnych wewnętrznych uwarunkowań tam panujących. I też musimy o tym pamiętać.

Ale, Szanowni Państwo, Wysoka Izbo, dlaczego sprawy Unii Europejskiej są tak niezmiernie istotne w tym zakresie? Otóż pod koniec czerwca zostanie wprowadzony na tym odcinku granicy również reżim wynikający z porozumienia z Schengen. Oznacza to wprowadzenie nowego porządku wizowego. Dotychczasowe wizy wielokrotnego przekraczania granicy, które były wydawane bezpłatnie na okres jednego roku przez polski konsulat, tracą... Może nie tyle tracą ważność, ile będą obowiązywały już nowe warunki wydawania wiz. One będą płatne, one będą jednorazowe. A więc w znaczący sposób zostanie obniżona ta wzajemna dostępność obowiązująca między Obwodem Kaliningradzkim, Republiką Litewską i Rzeczpospolitą Polską.

Można powiedzieć, że tak ta umowa została wynegocjowana przez stronę rosyjską, bo ona do tego doprowadziła, i nie można winić za to Komisji Europejskiej – znam te fakty. To jest jeden z elementów. Ale proszę przedstawiciela naszego rządu, aby przy każdej okazji zwracał uwagę na to, że ta enklawa, w której mieszka około miliona obywateli Federacji Rosyjskiej, jest tym miejscem, w którym powinniśmy, jako Polska, inwestować i gospodarczo, i politycznie, i kulturalnie. Ale też chodzi o to, aby był to obszar szczególnego zainteresowania Unii Europejskiej, bo warto tam być, warto swoją obecność za każdym razem podkreślać, bo to po prostu nam wszystkim będzie się opłacało. Dziękuję serdecznie za uwagę.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Wydaje mi się jednak, że najwcześniej w październiku bieżącego roku możemy wejść do strefy Schengen, czyli wizy mogą być od następnego roku. Wiem tylko, że wizy, które strona polska w tej chwili wydaje są ważne tylko do końca tego roku. Tyle gwoli wyjaśnienia.

Proszę bardzo, pan senator Alexandrowicz.

### **Senator Przemysław Alexandrowicz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Senacie! Kilka uwag na temat omawianych dokumentów, zarówno dokumentu Komisji Europejskiej, jak i stanowiska rządu.

Jednym z priorytetów Komisji jest skuteczna realizacja Strategii Lizbońskiej. Komisja ma za-

miar dokonać pod koniec tego roku podsumowania dotychczasowych efektów realizacji Strategii Lizbońskiej. Jak na razie ta realizacja jest jednak porażką i pozostaje mieć nadzieję, że Komisja w swojej analizie to dostrzeże i przedstawi nowe środki dające szansę przewyższenia dotychczasowego impasu w procesie czynienia gospodarki europejskiej bardziej konkurencyjną – przypominam, że w założeniach mieliśmy przegonić Amerykę...

Cieszy fakt, że Komisja docenia wagę migracji zarobkowej, zarówno tej wewnątrz Unii Europejskiej, jak i migracji zewnętrznej. Pozytywny wpływ migracji na rozwój gospodarczy Unii Europejskiej jest niewątpliwy. Dobrze zatem, że Komisja zamierza ją wspierać i to wspierać zwłaszcza w wymiarze wewnętrznym, wewnątrz Unii Europejskiej. Brakuje jednak charakterystyki konkretnych działań, jakie będą podejmowane w tej dziedzinie.

To dobrze, że Komisja dostrzega problemy wynikające z niepełnych możliwości wykorzystania Wspólnego Rynku szczególnie na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw. Komisja musi jednak podejmować realne i skuteczne, a nie tylko deklaratywne kroki w celu wyeliminowania patologii negatywnie wpływających na wolną konkurencję wewnątrz Unii Europejskiej. Niestety w przedłożonym dokumencie nie ma projektów takich konkretnych rozwiązań.

Za nieporozumienie należy uznać planowane nowe inicjatywy w zakresie realizacji tak zwanej polityki równych szans. Nie wiadomo, na czym polegać mają „nowe inicjatywy opracowane w celu zapobiegania dyskryminacji poza rynkiem pracy i zwalczania jej przejawów” – to cytat z dokumentu.

Osobiście cieszy mnie deklaracja poparcia Komisji dla promowania wielojęzyczności w Europie. Mam nadzieję, że przy tej okazji Komisja będzie interweniować w bolesnych przypadkach dyskryminacji językowej dzieci z rozbitych małżeństw. W odniesieniu do Polaków ma to stać skandalicznych działań podejmowanych w tej sprawie przez niektóre niemieckie urzędy do spraw młodzieży – Jugendamty. Mówiłem już o tym w swoim pytaniu. Mam nadzieję, że Komisja wykaże się odpowiednią determinacją w rozwiązywaniu tego problemu, tym bardziej że rok 2008 ma być Europejskim Rokiem Dialogu Międzykulturowego.

W zakresie polityki zewnętrznej Unii Europejskiej za pozytywne należy uznać zapowiedzi kontynuowania procesu negocjacji akcesyjnych z Chorwacją – oby te zapowiedzi zostały szybko zrealizowane. Z dużo większą ostrożnością podchodziłbym do sprawy akcesji Turcji, która budzi, jak już mówiliśmy, wiele wątpliwości, często fundamentalnych. Nie bardzo natomiast widzę sens, praktyczny sens, w wiązaniu tych procesów z roz-

(senator P. Alexandrowicz)

wiązywaniem niewątpliwie ważnego, ale zupełnie osobnego problemu Kosowa czy problemu stosunków z Serbią.

Komisja niemal rokrocznie podkreśla w swych politycznych strategiach wagę upraszczania prawa wspólnotowego i procedur wspólnotowych oraz czynienia ich bardziej transparentnymi dla obywateli Unii Europejskiej. Niestety z tych założeń niewiele wynika. Wydaje się, że skutkuje to marginalnym zainteresowaniem Europejczyków obradami organów wspólnotowych – tylko kilkadziesiąt osób śledziło na przykład w Internecie kilka pierwszych upublicznionych posiedzeń Rady Unii Europejskiej.

W sumie strategia wydaje się, podobnie jak strategię na ubiegłe lata, raczej zbiorem ogólnych pobożnych życzeń niż receptą na rozwiązywanie problemów w Unii Europejskiej. Dużo zależy oczywiście od aktywności i zaangażowania samej Komisji, i poszczególnych państw, szczególnie państw prezydujących. Trudno się jednak oprzeć wrażeniu, że przedłożony dokument to bardzo ogólna – choć zarazem wielowątkowa – wizja, nie zaś konkretny, racjonalny plan działania. Myślę, że dobrze byłoby, żeby te ogólne wizje, z takim oczywiście zastrzeżeniem, że zostaną wcześniej zaakceptowane przez wszystkie kraje Wspólnoty Europejskiej, były przekuwane na konkretne działania.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Wittbrodta.

### **Senator Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie, Panowie Senatorowie!

Ja myślałem, że będę zabierał głos już tylko na koniec tej dyskusji, dziękując wszystkim za zgłoszone uwagi, niezależnie od tego, czy one dotyczyły bezpośrednio planu strategicznego, politycznego Unii Europejskiej, czy też tych kwestii bardziej szczegółowych, które będą dopiero w konsekwencji tych zapowiedzi w późniejszym czasie dyskutowane. My te wszystkie uwagi oczywiście wykorzystamy w pracy komisji i w tym sensie one wrócą zapewne tutaj na jakieś nasze kolejne posiedzenie.

Z wieloma uwagami się zgadzam. Kwestia Kaliningradu na przykład – to się będzie zaliczało do polityki ogólnej Unii Europejskiej, polityki dobrego sąsiedztwa, nie budowania murów, lecz przyjmowania takich regulacji prawnych, które umożliwiłyby przekraczanie granic, a jednocześnie zabezpieczyły przed zjawiskami negatywnymi.

Na Strategię Lizbońską, o której pan senator Alexandrowicz mówił, ja zawsze patrzyłem tak samo, zawsze negatywnie. Na ostatniej konferencji w Brukseli nawet mówiłem, że to jest fiasko itd., itd., ale potem pojawiły się... Oczywiście to zostało potwierdzone, jest ta odnowiona strategia, która ma doprowadzić do tego, że Strategia Lizbońska będzie skuteczniejsza. I ja liczę na to, zwłaszcza w świetle zapowiedzi pana przewodniczącego Parlamentu Europejskiego, że są sygnały, że jest jakiś ruch do przodu, iż zapowiadana w przyszłym roku ocena odnowionej strategii to potwierdzi. Możliwe że choć my tego bezpośrednio nie czujemy, jakieś efekty będą.

Transparentne prawo – no tak się stało, że my w tej chwili mamy dużo lepszy dostęp. Jest to potencjalnie bardziej przejrzyste, ale jak my z tego dostępu skorzystamy, to jest oczywiście nasza sprawa.

I ostatnia sprawa, Panie Marszałku. Właściwie powodem, dla którego ponownie zabieram głos, jest wypowiedź pana senatora Bendera. Ja nie chciałbym, żeby powstało tutaj mylne wrażenie, że Unia Europejska to jest podmiot, który fizycznie nie istnieje. To jest nieprawda. Jest traktat z Maastricht z 1992 r. i wprawdzie to dopiero od piętnastu lat formalnie pod nazwą Unia Europejska występuje, ale jest. Tu nie ma żadnego związku z traktatem konstytucyjnym i przyszłością. Wspólnoty były do roku 1992, a od roku 1992 jest to Unia Europejska, podmiot, który formalnie istnieje. Tak że chciałbym, żeby wszyscy pamiętali o tym i dyskutując tutaj, mieli świadomość, o czym mówimy. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo. Panie Senatorze.

No mamy tę świadomość. Rzeczywiście Wielka Brytania istnieje, mimo że nie ma konstytucji. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan senator Augustyn.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Marszałku! Panowie Senatorowie!

Przepraszam pana senatora przewodniczącego, bo troszkę zaburzę tok tej debaty. Doszedłem jednak do wniosku, że w tych priorytetach strategicznych, i to zarówno priorytetach Unii Europejskiej, jak i w stanowisku rządu wobec nich, za mało miejsca poświęca się i chyba w nie dość uwypuklony sposób mówi się o podjęciu wielkiego wyzwania, jakim jest w skali Europy stosunek do tego, co się nazywa, publicystycznie czy mniej naukowo, ale jednak nazywa europejskim modelem społecznym czy europejskim modelem socjalnym.

Unia Europejska jest cennym dobrem dlatego, że w dobie globalizacji liczą się duże rynki.

(senator M. Augustyn)

Ale jednocześnie ta globalizacja wywiera, poprzez otwarcie, o którym w programie jest mowa wtedy, kiedy mówi się o stosunku do WTO, o likwidacji ograniczeń celnych itd., ogromny wpływ na koszty, które ponoszą firmy będące lokomotywą rozwoju. Te koszty z kolei, jak wiemy i czujemy, wynikają właśnie z chęci zagwarantowania bezpieczeństwa socjalnego na jak najwyższym poziomie we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Zauważa się, nawet w tej ostatniej walce wyborczej we Francji, że właśnie kwestie społeczne stają się jednym z głównych elementów gry politycznej w poszczególnych krajach Wspólnoty. Ale też coraz bardziej zauważa się, że i w tej kwestii powiązania między krajami, na przykład nowej Unii Europejskiej i starej Unii Europejskiej, mają wpływ na możliwości rozwoju gospodarczego w poszczególnych krajach.

Przyszłoby chyba już czas, ażeby zacząć myśleć, i być może Polska powinna taki impuls wysłać silniej, nad tym, żeby starać się określić odpowiednie standardy nie tylko prawa dostępu do niektórych usług, bo o tym w traktatach jest mowa, i w projekcie konstytucji jest mowa, ale zacząć także mówić o standardach w poszczególnych dziedzinach zabezpieczenia społecznego i o harmonizacji niektórych działań. Dlatego że to powoduje dosyć duże zmiany w poziomie kosztów produkcyjnych i usługowych, powoduje także duże napięcia społeczne i przepływ siły roboczej. Ta siła robocza, ze względu na inne warunki edukacji, ze względu na inne warunki leczenia, ze względu na inne warunki w systemach zabezpieczenia społecznego, przepływa. My to odczuwamy. To nie tylko to, że tam lepiej płacą, ale również to, że tam jest lepszy poziom zabezpieczenia społecznego, przyciąga Polaków do innych krajów. To musi zacząć w skali Unii być harmonizowane. Musimy dążyć do odpowiedniej standaryzacji tych usług, a nie tylko mówić o samych prawach, bo to sprawia, że niektóre zapisy stają się powodem dosyć istotnych, powiedziałbym nawet aksjologicznych, wątpliwości, czy nie jest to udawanie czegoś, gwarantowanie czegoś, czego dać nie można. A będzie można dawać w tych warunkach, niestety, nie coraz więcej, tylko coraz mniej, jeżeli w skali Europy harmonijnie nie podejmiemy się reformy systemów zabezpieczenia społecznego. Każdy kraj w pojedynkę będzie tutaj osłabiał pozycję innego kraju. Jeśli gdzieś będzie się przechodzić na emeryturę wcześniej, a gdzie indziej później, jeśli poziom świadczeń w takiej czy innej dziedzinie będzie diametralnie zróżnicowany, to możemy tworzyć napięcia w tych sferach, które Unia Europejska zdaje się uważać za podstawowe, to znaczy w sferach gospodarczych, w sferach wykorzystania zasobów ludzkich itd. To trzeba widzieć całościowo. To nadchodzi i uważam, że powinniśmy na to zwrócić uwagę.

I chciałbym jeszcze tylko dwa słowa o roli trzeciego sektora. W skali Unii Europejskiej zauważa się kryzys w rozwoju trzeciego sektora, czyli społeczeństwa obywatelskiego. A przecież we wszystkich dokumentach Unii Europejskiej na ten aspekt budowy europejskiego społeczeństwa obywatelskiego kładzie się duży nacisk. I warto by było także w tej dziedzinie pomyśleć o wzmocnieniu działań, które budowałyby siłę trzeciego sektora w poszczególnych krajach, pamiętając jednocześnie, żeby także zachowywać się aktywnie, progresywnie w zakresie budowy transeuropejskiej reprezentacji w poszczególnych dziedzinach dla tego sektora. Rozbicie europejskich organizacji socjalnych jest ogromne. I właściwie trudno jest określić, kto w interesie jakiej społeczności mówi. To sprawia, że ten głos się nie przebija i jest marginalizowany w sferze, o której przed chwilą mówiłem, która wydaje mi się tak istotna.

Uważam, że z dwóch powodów, z powodu budowy prawdziwie europejskich więzi oraz z powodu zapewnienia wpływu obywateli, tego bezpośredniego wpływu na działania prawodawcze Unii Europejskiej, warto na trzeci sektor w polityce Unii postawić. To prawda, Panie Ministrze, że nie brak takich elementów, ale one nie są wystarczająco, jak widać, skuteczne. Wobec tego trzeba myśleć nad ich modernizacją i trzeba myśleć nad ich wzmocnieniem. Polska mogłaby, moim zdaniem, wnieść do programu działań Unii Europejskiej ten bardzo pozytywny, wspólny dla całej Europy element. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Teraz chciałbym udzielić głosu sobie.

W Unii Europejskiej, w tej swobodnej grze sił, która się toczy wewnątrz Unii Europejskiej, przodują ci, którzy mają pomysły i z tymi pomysłami występują, którzy organizują się w grupy regionalne w ramach Unii Europejskiej. Myślę, że Polska może mieć dużo do powiedzenia w tym, co w Unii Europejskiej nazywa się i kształtuje jako politykę wschodnią Unii Europejskiej. Polska jest w tej kwestii słuchana, my mamy znacznie więcej do powiedzenia w tej sprawie i znacznie więcej mówimy. Nasi parlamentarzyści, nasi eurodeputowani mówią znacznie więcej o Białorusi, o Ukrainie, także o Rosji. To bardzo dobrze.

Jest w Unii Europejskiej obecny wymiar północny, który kształtuje Finlandia, ale wymiar północny to tylko wymiar polityki Unii Europejskiej w stosunku do Rosji. My jesteśmy tym oczywiście zainteresowani, ale znacznie bardziej interesuje nas wymiar wschodni, czyli polityka nie tylko w stosunku do Rosji, ale także w stosunku do Białorusi i Ukrainy, do naszych sąsiadów na wschodzie. W tej kwestii mamy sojuszników. Mamy sojuszników w postaci Litwy i państw bałtyc-

(marszałek B. Borusewicz)

kich, myślę, że po części także w układzie Czwórki Wyszehradzkiej – mówię o Czechach. Tylko że w kształtowaniu tej polityki wschodniej powinniśmy iść krok za krokiem. Takim krokiem było dla mnie, chcę to państwu powiedzieć, wspólne posiedzenie parlamentów Litwy i Polski. Przypomnieliśmy, że mamy wspólną historię, ale i pokazaliśmy, że mamy wspólne interesy. Tak rzeczywiście jest.

Uważam, że w kwestii polityki wschodniej, którą powinniśmy kształtować w Unii Europejskiej, mieści się sprawa Kaliningradu, o której była tutaj mowa, a także sprawa Białorusi. Wchodzimy do strefy Schengen. Istnieje możliwość wynegocjowania w ramach Unii Europejskiej swobody ruchu przygranicznego. Wiem, że takie rozmowy z Białorusią podjęła Litwa. Wiem, że Rosja chce rozmawiać na temat Kaliningradu. My powinniśmy rozmawiać na ten temat niewątpliwie z Ukrainą, bo w naszym interesie jest, aby ten ruch przygraniczny był i aby był traktowany inaczej niż ruch normalny, w którym jest potrzebna wiza, paszport itd. Takie możliwości w Unii Europejskiej są.

Jeżeli chodzi o Rosję i Ukrainę, to co do tego nie mam orientacji. Jeżeli chodzi o Białoruś, to nie prowadzimy w tej kwestii żadnych rozmów. Ja rozumiem, że Łukaszenka nie jest dla nas takim partnerem politycznym, z którym powinniśmy nawiązać kontakt. Niemniej jednak rozmowy, które i Polakom, i Białorusinom, i Ukraińcom, i Rosjanom, a także mieszkającym na Białorusi Polakom i innym narodom – bo zwracam uwagę, że na Białorusi, akurat w tym pasie, mieszka pokaźna mniejszość polska – umożliwią swobodne poruszanie się, jak uważam, powinny być podjęte. Ale mamy na to niewiele czasu. Jeżeli wejdziemy do Schengen, podpiszemy to gdzieś w październiku, to w zasadzie mamy na to wszystko niewiele czasu. Zwracam się o to, żeby takie rozmowy podjąć, także z Białorusią. Można to zrobić na poziomie wiceministrów, niezależnie od tego, jak oceniamy władzę Łukaszenki, reżim Łukaszenki.

Trzeba też myśleć o stworzeniu pewnej instytucji polityki wschodniej. Dobrym krokiem było to wspólne posiedzenie parlamentów Polski i Litwy 2 maja. Miało ono znaczenie przede wszystkim historyczne – bo pretekst był taki – ale nie wyłącznie historyczne. To był dobry ruch, ale w tej kwestii trzeba myśleć też o kontynuacji i trzeba mieć koncepcję tej kontynuacji.

Jeśli chodzi o południe Europy, to jest ten wymiar południowy, który promuje Francja, promują Włochy – to jest wymiar śródziemnomorski. Od dłuższego już czasu funkcjonuje Eurośródziemnomorskie Zgromadzenie Parlamentarne, w którego skład wchodzi kraje Unii Europejskiej, ale

także kraje Maghrebu. I to jest, jak myślę, pewien kierunek, w którym my też powinniśmy podążać – powinniśmy próbować stworzyć w odniesieniu do tego wymiaru wschodniego takie zgromadzenie parlamentarne Europy Środkowej. To da nam lepszą możliwość wpływania na politykę unijną, a także perspektywę znacznie głębszą niż ta, jaką mamy w tej chwili.

Kwestia ostatnia. Mnie jednak trochę zaniepokoił ten brak zapisu i w ogóle brak odniesienia się do ekologii, jeżeli chodzi o morze, o politykę morską. To nie jest według mnie bez przyczyny. Oczywiście z punktu widzenia unijnego jest różnica zdań między nami a Niemcami, niemniej jednak my powinniśmy się starać o to, aby w takim dokumencie taki – nawet ogólny – zapis dotyczący ekologii, zrównoważonego rozwoju w odniesieniu do obszarów morskich był. Bo powtarzam: brak takiego zapisu nie jest spowodowany tym, że autorzy tego raportu o tej kwestii zapomnieli. Dziękuję bardzo.

Ponieważ nie ma już więcej chętnych do zabrania głosu, zamykam dyskusję.

Stwierdzam, że Senat zakończył debatę nad roczną strategią polityczną Komisji Europejskiej na 2008 r.

Dziękuję, Panie Ministrze.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedynastego** porządku obrad: wybór członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Przypominam, że zgodnie z art. 15 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Senat wybiera bezwzględną większością głosów dwóch spośród jedenastu członków kolegium na siedmioletnią kadencję.

Informuję, że zgodnie z art. 93 ust. 1 i 3 oraz art. 94 ust. 1 Regulaminu Senatu zostali zgłoszeni na członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej następujący kandydaci: pan Benedykt Czuma, pan Andrzej Gwiazda i pan Marek Kazimierz Kamiński.

Informuję, że zgłoszeni kandydaci spełniają kryteria dotyczące członków Kolegium IPN wynikające z ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oraz złożyli oświadczenia lustracyjne zgodnie z art. 56 ust. 4 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów.

W dniu 9 marca 2007 r. marszałek Senatu, zgodnie z art. 94 ust. 3 Regulaminu Senatu, skierował do Komisji Praw Człowieka i Praworządności wnioski dotyczące przedstawionych kandydatów. Komisja w dniu 15 marca 2007 r. przeprowadziła przesłuchania zgłoszonych kandydatów i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

(marszałek B. Borusewicz)

Sprawozdanie komisji zawarte jest w druku nr 401.

W tej chwili muszę ogłosić przerwę techniczną. Nie mamy... Dobrze.

Ogłaszam więc pięciominutową przerwę techniczną.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 07 do godziny 13 minut 21)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Wznawiam obrady.

I ogłaszam przerwę do godziny 14.00.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 21 do godziny 14 minut 00)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę zajmować miejsca.

Wznawiam obrady.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, pana senatora Zbigniewa Romaszewskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Komisja na swoim posiedzeniu rozpatrywała przedłożone kandydatury. Były to kandydatury: pana Benedykta Czumy, pana Andrzeja Gwiazdy oraz pana Marka Kazimierza Kamińskiego.

Proszę państwa, do naszej uchwały dołączone są biografie kandydatów. Nie sądzę, żebym musiał je odczytywać, państwo sami mogą się z nimi zapoznać.

My z kandydatami rozmawialiśmy i ostatecznie ustaliliśmy, że kandydatury zostały zgłoszone w sposób prawidłowy. Wszyscy zgłoszeni kandydaci zostali zaopiniowani przez nas pozytywnie, przy czym pan Benedykt Czuma uzyskał 4 głosy, pan Andrzej Gwiazda uzyskał 4 głosy, a pan Marek Kazimierz Kamiński – 3 głosy. I właściwie to jest wszystko, co możemy państwu przekazać. Jeśli państwo zapoznają się z biografiami, to właściwie wszystko stanie się jasne.

Jeżeli są pytania, to chętnie na nie odpowiem.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Proszę bardzo, pan senator. Pan senator Boroń. Proszę uprzejmie.

### **Senator Piotr Boroń:**

Mam prośbę o wyjaśnienie trybu oddawania głosów. Wynik 4:4:3 znaczy, że...

### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

To znaczy wszyscy członkowie mogli głosować, wydać opinię pozytywną, negatywną lub wstrzymać się od zaopiniowania w odniesieniu do wszystkich trzech kandydatur. Tak że ktoś mógł oddać trzy głosy negatywne, ktoś mógł oddać trzy pozytywne, no a mógł też oddać głos zarówno pozytywny, jak i negatywny na poszczególnego...

(Senator Piotr Boroń: Ale pan senator wspominał tylko o pozytywnych.)

Tak, bo było czterech senatorów, cztery głosy pozytywne zostały oddane na pana Benedykta Czumę, cztery głosy pozytywne – na pana Andrzeja Gwiazdę, a w wypadku pana Mariana Kazimierza Kamińskiego trzy głosy były pozytywne, jeden głos był negatywny.

(Senator Piotr Boroń: Jeden negatywny. Dziękuję.)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania do pana senatora sprawozdawcy?

(Senator Zbigniew Romaszewski: Nie ma.)

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że zgodnie z art. 95 ust. 1 Regulaminu Senatu Senat przed podjęciem uchwały w sprawie wyboru członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej może wezwać kandydatów do złożenia wyjaśnień i udzielenia odpowiedzi na pytania senatorów.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać jakieś pytanie kandydatowi na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, panu Benedyktowi Czumie?

Proszę bardzo, pan senator Romaszewski.

### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

Moje pytanie to jest właściwie prośba o wyjaśnienie stosunku pana Benedykta Czumy do istniejącej w tej chwili sytuacji związanej z ustawą lustracyjną i do toczących się wydarzeń.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Tak, ja bym poprosił pana tutaj.

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Benedykt Czuma:**

Moje stanowisko co do ustawy lustracyjnej w tej chwili rozszerzam. Mianowicie moim zdaniem funkcjonowanie Instytutu Pamięci Narodowej

(kandydat B. Czuma)

wej – które jest w tej chwili oczywiście ściśle związane z obiema obecnymi ustawami, szczególnie z jedną, lustracyjną... Otóż jego rolę widzę głównie w dziedzinie edukacji narodowej. To jest pierwsza podstawowa sprawa. Z tym oczywiście związane są dalsze kwestie, takie jak funkcjonowanie archiwum i jak, niestety, funkcja, którą można nazwać policyjną, a której dzisiaj nie da się w żaden sposób ominąć albo zlikwidować, czyli kwestia lustracji.

Jeśli chodzi o kwestię lustracji, to ja uważam, że ona oczywiście musi być dokonana. Nie ma w tej chwili dobrego rozwiązania tego problemu. Każde rozwiązanie jest złym rozwiązaniem. W związku z tym cokolwiek ustawodawca zdecyduje, na pewno będą sytuacje konfliktowe. Powtarzam: nie ominiemy tego. Ja nie jestem ustawodawcą, a jeśli będę członkiem Kolegium IPN, to będę miał wpływ najwyżej na opiniowanie ustawy – i to będzie jedyne zadanie, jakie członek Kolegium IPN będzie mógł wypełnić. Tak że ta sprawa to jest rola ustawodawcy. Ale powtarzam jeszcze raz: problemu lustracji nie ominiemy, a każde rozwiązanie dotyczące lustracji będzie rozwiązaniem bolesnym. Im szybciej jednak ten problem będzie rozwiązany, tym lepiej.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

No dobrze. Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

(Głos z sali: Jeszcze senator Rau.)

Proszę bardzo, pan senator Rau.

#### **Senator Zbigniew Rau:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Był pan uprzejmy wspomnieć o takim statutowym zadaniu stojącym przed Instytutem Pamięci Narodowej jak edukacja narodowa. Za zwolennika jakiego typu edukacji w ramach edukacji narodowej by pan siebie postrzegał? Czy byłaby to edukacja bliska temu, co nazywamy umownie w debacie publicznej polityką historyczną, czy byłaby to jakaś wizja alternatywna wobec niej? Dziękuję.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

#### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Benedykt Czuma:**

Tutaj są dwa, że tak powiem, obszary. Jeden obszar to ten, o którym pan mówi – edukacja dotycząca polityki historycznej, której jestem zwolennikiem.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Mikrofon jest chyba wyłączony.)

Tu się włącza mikrofon?

(Głos z sali: Jest włączony.)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Mikrofon jest włączony, tylko poprosimy mówić głośniej.)

(Głos z sali: Albo podejść bliżej do niego.)

...To jest jeden obszar, który popieram jak najbardziej, chyba dlatego, że sam przez olbrzymią część swojego życia starałem się to robić. I drugi obszar, obszar funkcjonowania Biura Edukacji Publicznej, który jest dla mnie nie do przecenienia. I jeszcze raz mówię: dla mnie, moim zdaniem, ta rola IPN to rola najważniejsza.

#### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę bardzo, pani senator Sauk.

#### **Senator Elżbieta Więclawska-Sauk:**

Ja chciałabym pana zapytać... Rozumiem, że pan osobiście – niezależnie od tego, że oczywiście decyduje ustawodawca – ma jakiś osobisty stosunek do pewnych zagadnień i osobiste zdanie na ich temat. Czy więc pana zdaniem lepsze jest otwarcie, pełne otwarcie archiwów, czy też ustawa, która będzie w jakiś sposób to regulowała? Choćby ta ustawa, o której w tej chwili mówimy, że ma wiele błędów... No, nieważne. W każdym razie regulacja ustawowa czy też po prostu otwarcie archiwów? Dziękuję.

#### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Benedykt Czuma:**

Ja jestem zwolennikiem ustawy, która jest jak najkrótsza i jak najprostsza, bo takiego prawa jest najłatwiej przestrzegać i najłatwiej jest realizować takie przepisy prawne. Takie jest moje ogólne zdanie.

Co zaś się tyczy tej ustawy, to można dyskutować na ten temat, ile ona ma błędów, ilu nie ma. Skoro to jest kilkudziesięciostronicowa ustawa, to błędy na pewno ma. Na szczęście to nie jest mój problem, ale w tej chwili jest to problem Trybunału Konstytucyjnego i będzie to prawdopodobnie problem państwa. Na pewno jakieś błędy tam są. No, nie chciałbym w tej chwili wyliczać tych błędów, bo to mnie ma sensu...

#### **Senator Elżbieta Więclawska-Sauk:**

Ale to nie o to – przepraszam – chodzi. Ja nie chcę, żeby pan to wyliczał. Wiemy wszyscy, że mogą tam być błędy. Chodzi o to, czy pan jest raczej



(senator E. Więclawska-Sauk)

za otwarciem akt, czy też za ustawowym uregulowaniem tego zagadnienia?

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Benedykt Czuma:**

Określenie „otwarcie akt” jest określeniem dość dwuznacznym. Takie otwarcie akt, jakie proponuje SLD, na pewno nie jest takim otwarciem, jakiego ja osobiście bym sobie życzył.

Ja jestem jak najbardziej przeciwnikiem zamykania archiwów. Jestem przeciwnikiem zamykania archiwów, ale są sytuacje – wielokrotnie o takich mówiono – dotyczące sfery osobistej ludzi... No, dotyczy to szczególnie nie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, ale akurat ludzi, którzy w tamtym czasie zrobili najwięcej, ponieważ Służba Bezpieczeństwa pracownicy zbierała rozmaite dowody – prawdziwe czy nieprawdziwe – słabych stron ich życia. Ja sądzę, że akurat ochrona tego powinna być w jakiś sposób zagwarantowana. To jest jeden z przykładów na to, że otwarcie, pełne otwarcie archiwów nie jest sprawą łatwą, nie mówiąc już o tym, że gdyby po pełnym otwarciu archiwum mówiło się, że na przykład jakiś działacz opozycji pił czy też robił całą masę innych niewłaściwych rzeczy, to wiązałyby się to z kolei z dalszymi konsekwencjami – i w Trybunale Konstytucyjnym, i w sądach.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę bardzo, pan senator Biela.

**Senator Adam Biela:**

Dziękuję bardzo.

Zdarzały się do tej pory przypadki udostępniania zasobów archiwalnych mediom czy też upowszechniania ich drogą internetową, udostępniania pozaustawowego, na przykład w wypadku arcybiskupa Wielgusa. A IPN nie był w stanie przekazać tych materiałów na zlecenie Sądu Lustracyjnego, przed którym wszczęto proces. Chodziło o te same materiały, które wcześniej były w obiegu internetowym i medialnym, spokojnie sobie krążyły, a IPN nie wywiązał się... Minęły już dwa miesiące, a senatorowie nie uzyskali odpowiedzi na swoje oświadczenie w przedmiotowej sprawie. Dlaczego stało się tak, że przez ponad tydzień IPN nie był w stanie tych materiałów dostarczyć do Sądu Lustracyjnego? W konsekwencji tenże, zgodnie z ustawą, zakończył swoje postępowanie.

Czy nie sądzi pan, że w wypadku braku ustawy, problemy tego typu pojawiają się w sposób nawet trudny do opisanego, że będzie po prostu monstrualny zamęt? Co pan o tym sądzi jako przyszły członek?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Benedykt Czuma:**

Być może problem jest dlatego, że nie ma Kolegium IPN, które ma prawo dowiedzieć się szczegółowo, dlaczego procedura przebiega tak, a nie inaczej. Nie chcę wchodzić w sferę konkretnego przykładu arcybiskupa Wielgusa, bo to jest temat delikatny, a ponieważ ja jestem człowiekiem w jakiś sposób związanym w przeszłości z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, nie chciałbym się na ten temat wypowiadać.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Senator Adam Biela:**

A druga część mojego pytania?

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Benedykt Czuma: Dotycząca?)

Dotycząca całej tej sprawy, bo to jest tylko wierzchołek góry lodowej.

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Benedykt Czuma:**

Czy to, że ustawy nie ma, to jest... Sądzę, że nie. IPN w tej chwili funkcjonuje jednak dość swobodnie i jeszcze raz mówię: jeżeli kolegium będzie, to moim zdaniem powinno ono doprowadzić do przyspieszenia rozwiązania tego typu problemów, bo ma do tego ustawowe prawo.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Pan senator Szaleniec, proszę bardzo.

(Senator Zbigniew Szaleniec: Tak, ale ja zgłaszałem się do zadania pytania następnemu kandydatowi.)

Pytanie do następnego kandydata, dobrze.

To jeszcze pan senator Szmit.

**Senator Jerzy Szmit:**

Ja chciałbym poznać pana opinię odnośnie do rozbudowy struktur IPN, szczególnie poza Warszawą, poza centralą.

*(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Benedykt Czuma: Przepraszam, ale nie usłyszałem. Odnośnie do?)*

Odnośnie do rozbudowy struktur IPN poza Warszawą, w mniejszych ośrodkach, gdzie wiedza historyczna, wiedza, którą ma krzewić IPN, jest szczególnie potrzebna. Czy pan będzie wspierał rozbudowę mniejszych ośrodków, struktur?

**Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Benedykt Czuma:**

Ja mam od pięciu lat kontakty z łódzkim IPN i jestem jak najbardziej zainteresowany tym, żeby ośrodki regionalne funkcjonowały wydajnie i sprawnie.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Czy są jeszcze jakieś pytania?

To ja mam do pana pytanie. Prezes IPN, zwłaszcza prezes IPN, w świetle tej ustawy, a także, jeżeli ona będzie, tej krótkiej ustawy o otwarciu archiwum w ogóle, pozyskuje władzę. Jest tak, że kiedy ręcznie wyszukuje się archiwalia, to jedne się szybciej wyszuka, inne wolniej, dzieje się tak ze względów naturalnych albo innych... Czy pan nie uważa, że zamiast zatrudniać archiwistów, którzy będą ręcznie przeszukiwać te archiwalia, lepiej byłoby zdigitalitować te zasoby i potem wyszukiwać? Czy pan zdaje sobie sprawę, że kolegium instytutu będzie miało możliwość nadzoru, bardzo ważnego nadzoru, nad działalnością prezesa i w ogóle instytutu?

**Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Benedykt Czuma:**

Teoretyczną, ustawową możliwość ma, więc niewątpliwie powinno to robić, z tym że w tej chwili sytuacja jest taka, że archiwa nie są jeszcze w całości zweryfikowane.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Czy są jeszcze jakieś inne pytania? Nie ma. Dziękuję bardzo.

*(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni prze-*

*ciwko Narodowi Polskiemu Benedykt Czuma: Dziękuję.)*

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie kandydatowi na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, panu Andrzejowi Gwieździe?

Poproszę pana do mównicy.

Pan senator Szaleniec.

**Senator Zbigniew Szaleniec:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja pytam nie tylko dla równowagi, ale także dlatego, że jestem ciekawy: jaki pan Andrzej Gwiazda ma stosunek do dzisiejszej ustawy lustracyjnej?

I drugie pytanie: jakie ma pan zdanie na temat szerokiego otwarcia całej dokumentacji IPN bez specjalnych dodatkowych ograniczeń lustracyjnych? Dziękuję.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Obecna ustawa, niezależnie od zastrzeżeń, które, jak się zdaje, mają wszyscy, rzeczywiście otwiera zupełnie nowy etap działania państwa – to musimy sobie powiedzieć, to przyznają zarówno ludzie, którzy są bardzo krytyczni wobec tej ustawy, jak też i ci, którzy są mniej krytyczni, ta ustawa otwiera nowy etap w działaniach państwa. Od dnia wejścia tej ustawy w życie możemy mówić, że wkroczyliśmy na drogę demokracji. Trudno nazywać demokracją system, w którym wyborcy nie wiedzą, kogo wybierają, i nie mają żadnej gwarancji, że ten, który w kampanii wyborczej głosi jakieś poglądy, nie jest sterowany z zewnątrz, i że nie będzie, gdy otrzyma już funkcję, postępował dokładnie przeciwnie.

Jeżeli chodzi o drugie pytanie, to jestem za szerokim otwarciem dostępu w imię chociażby demokracji. Prawda nie może być zarezerwowana dla nielicznego grona, bo to demokrację przekreśla. *(Oklaski)*

Może jeszcze, żeby uprzedzić inne pytania, powiem, że uważam, że błędem filozoficznym jest twierdzenie, że prawda jest bolesna. Nie, proszę państwa, bolesne jest kłamstwo, w którym byliśmy do tej pory utrzymywani. Otwarcie archiwum i zapoznanie się z faktami, z prawdą tę bolesność będzie likwidować. Ja po każdym ujawnieniu agenta odczuwam po prostu ogromną ulgę, nie radość, nie można tak powiedzieć, ale ulgę, bo jeden ciężar spadł z pleców. Im bardziej informacja

(kandydat A. Gwiazda)

jest zaskakująca, a okazało się, że dotyczyło to wielu ludzi, których uważałem za przyjaciół, tym większą czuję ulgę.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.  
Pani senator Nykiel.

**Senator Mirosława Nykiel:**

Chciałabym zadać pytanie o rok 1981. Jako przewodnicząca komisji zakładowej byłam za strajkiem generalnym – pytam o sytuację tuż sprzed stanu wojennego – cały mój region też, czekaliśmy tylko na pana decyzję. I wtedy pan Andrzej Gwiazda był za strajkiem generalnym, a pan Wałęsa nie. Wystąpiliście wówczas obydwaj panowie w telewizji. Pan Lech Wałęsa dopuścił pana, żeby pan wtedy wytłumaczył, że jednak nie idziemy w strajk generalny. Jakie argumenty zdecydowały wtedy o tym pana ustępstwie?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Z tym że, Pani Senator, to nie było w grudniu 1981 r. To był marzec, początek roku.

**Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

To był marzec 1981 r.

Odpowiem tak krótko, jak się da. Tę propozycję odczytania złożył nie Wałęsa, tylko Bronisław Geremek. O okolicznościach nie chciałbym mówić, bo to jakby wykracza poza temat. Jeśli chodzi o procesy, jakie tam zachodziły, to polecam książkę Janiny Jankowskiej pod tytułem „Portrety niedokończone”, wywiad z Andrzejem Celińskim. Celiński bez żenady odsłania tam kulisy tej całej afery.

(Senator Mirosława Nykiel: Ja chciałam usłyszeć pana zdanie, pana argumenty.)

Proszę pani, myślę, że to będzie za długo. Ja bardzo, jeżeli państwo...

(Senator Mirosława Nykiel: Krótko. Jeśli można, Panie Marszałku.)

Jeżeli panie i panowie senatorowie sobie życzą, to ja mogę to opowiedzieć. Ja to zresztą opisałem w ostatniej „Niezależnej Gazecie Polskiej”, właśnie opierając się na wywiadzie Andrzeja Celińskiego, jak wtedy wyglądała sprawa. Krótko mówiąc, ja się wtedy też wystraszyłem, ale tego, że my przychodzimy na obrady w ostatnim dniu, kiedy tak zwana strona rządowa stoi pod ścianą. Bo

odbywają się manewry Układu Warszawskiego na terenie Polski, a wiadomo, że jeżeli następuje interwencja, to Moskwa zawsze wymienia ekipę rządzącą w danym kraju. Nie było innego przypadku. Czyli jeżeli nawet mieliby stracić stołki wskutek strajku generalnego, to z całą pewnością by je stracili wskutek interwencji. Czyli to nie nam, tylko im bardziej zależy na podpisaniu porozumienia. Naszą intencją było zwołanie komisji krajowej, która mogła złagodzić to ostre stanowisko bydgoskie.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Myśmy nie mogli złagodzić...)

Dziękuję.

(Senator Mirosława Nykiel: Dziękuję, Panie Marszałku.)

Pan senator Michalak.

**Senator Paweł Michalak:**

Panie Andrzeju, cieszę się z tej deklaracji, że jeżeli zaistnieje konieczność otwarcia wszystkich archiwów, to pan tak ocenia sytuację, że to poszerzy ten obszar wolności i prawdy. Chodzi mi jednak o krótką własną refleksję i ocenę na podstawie dotychczas ujawnionych dokumentów. Jak pan z tej perspektywy już dwudziestu sześciu lat ocenia niektórych swoich kolegów, to, co się wydarzyło? Na ile ta determinacja pana kolegów jeszcze bardziej poważnie wygląda, jeśli mówimy o tych, którzy byli przyczynkiem złamania systemu totalitarnego?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Jeżeli chodzi o złamanie systemu, to mam wrażenie, że jest to sprawa znacznie bardziej skomplikowana, niż się wydaje, dlatego że uważam, że ten aparat Służby Bezpieczeństwa miał w tym złamaniu systemu bardzo istotny udział. Oni łamali ten system, nie my. My mieliśmy być tylko wykorzystani jako parawan do tego, ażeby prominentów tego systemu komunistycznej totalitarnej władzy, sekretarzy i generałów, przekształcić we właścicieli Polski. My mieliśmy być tylko tym parawanem i to się w dużej części udało. Nawet ci, którzy

(kandydat A. Gwiazda)

zdawali sobie sprawę z tego procesu, a była to 0,1% społeczeństwa... Reszta zupełnie nieświadomie ulegała tej pięknej, ale naiwnej bajce, że „Solidarność” obaliła władzę na Kremlu. To widać, jeżeli dostrzeżemy sposób, w jaki się to odbyło. Bo upadek komunizmu liczy się od Okrągłego Stołu. Pamiętamy, że generał Kiszczak wygłosił wtedy bardzo treściwy referat, który na dobrą sprawę trzeba było trzy razy przeczytać, żeby wyłuskać wszystkie sprawy. Lech Wałęsa, jako reprezentant przeciwnej strony Okrągłego Stołu, powiedział: przyjmuję. Bez zastanowienia powiedział: przyjmuję wszystko, co pan generał powiedział. Tak upadł w Polsce komunizm. Wydaje mi się – to nie jest na pewno sprawa najbliższej przyszłości – że ujawniając kolejno tajemnice, dojdziemy również do wyjaśnienia i tej sprawy. Tu nie ma co robić sporu, czy to „Solidarność” obaliła komunizm, czy runięcie muru berlińskiego przysypało komunizm. Te spory są niesłychanie naiwne.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Romaszewski.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Dziękuję bardzo.)

Nie?

To pan senator Ryszka.

### **Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Szanowny Panie, mam takie dwa pytania. Ma pan w życiorysie bardzo piękną kartę walki z totalitaryzmem w minionym systemie, ale pański udział w sprawie Doliny Rospudy to też jest jakaś walka, pokazanie, że obecny rząd, obecne państwo również są totalitarne. Czy dobrze to rozumiem?

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Proszę państwa...)

I drugie pytanie...

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: ...bardzo trudno jest na ten temat...)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Moment, może jeszcze pan zada drugie pytanie. Będą dwa pytania.)

Jeszcze drugie pytanie. Chodzi mi o ocenę słów, wystąpień byłego prezydenta Lecha Wałęsy przeciwko obecnym prezydentowi i premierowi. Jak pan ocenia te bardzo krytyczne, surowe wypowiedzi Wałęsy wobec obecnych przywódców?

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

No więc odpowiedź na pierwsze pytanie. Trudno mówić o problemie Rospudy bez mapy, ale proszę państwa, muszę. Mamy trasę Suwałki – Augustów – Grajewo – Warszawa, po drodze jest Łomża, po drodze jest Ostrów Mazowiecka. Wracalem z operatorem filmowym znad Rospudy między tirami. No i te tiry prawie się ocierają o okiennice domów tych setek czy dziesiątek wiosek, przez które przejeżdżają. Według mnie, jeżeli Polska się zgadza na to, żeby transport tirami, transport kołowy szedł przez Polskę – a jesteśmy w europejskim węzle komunikacyjnym – to muszą powstać drogi łączące ten transport z normalnej lokalnej sieci, którą się komunikują obywatele. Otóż projektowana obwodnica nad Rospudą idzie w poprzek tej trasy, która musi być zbudowana w przyszłości. Prawdopodobnie za kilka, może – nie daj Boże – za kilkanaście lat okaże się, że za 500 milionów zł zrobiliśmy promenadę dla turystów, którzy z góry, z estakady podziwiają piękno doliny, i że ewentualnie odbywa się tam lokalny ruch samochodów osobowych. Nikt nie pomyślał o Suwałkach, gdzie cały ten transport idzie przez środek miasta, i o tych dziesiątkach wiosek. Nie wiem, czy ta estakada rzeczywiście zniszczy tę dolinę – może nie zniszczy, przyroda się odbudowuje – ale według mnie jest to inwestycja irracjonalna, a niesłychanie kosztowna, realizowana za pieniądze nas wszystkich. No a jeżeli chodzi o ludzi, którzy mają chyba definitywny głos w tej sprawie, to radzę zajrzeć do raportu o WSI. Są tam wymienieni.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Natomiast...)

Aha, jest jeszcze jedno pytanie, na które pan nie odpowiedział.

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Już od wielu, wielu lat, od chyba prawie trzydziestu, bo powiedziałem to już za czasów „Solidarności”, nie podejmuję się komentować wypo-

(kandydat A. Gwiazda)

wiedzi tego pana. Wydaje mi się, że jest błędem przywiązywanie do tego jakiegokolwiek wagi. Tym bardziej że są to często wypowiedzi niecenzuralne. W zasadzie co druga wypowiedź nadaje się do wytoczenia procesu. Uważam, że słusznie są traktowane tak, że się tego procesu nie wytacza. Po prostu nie należy się tym zajmować. Są dużo poważniejsze wypowiedzi, dużo poważniejszych ludzi, krytyczne, którymi warto by się zająć, którymi można by się zająć.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pani senator Sauk.

### **Senator Elżbieta Więclawska-Sauk:**

Ja chciałam panu zadać to pytanie, które zadałam poprzedniemu kandydatowi, ale ponieważ praktycznie zadał je już pan senator Szaleniec, zadam panu może trochę bardziej osobiste pytanie, jednak bardzo związane z pana pracą, bo przecież chodzi o to, żebyśmy mówili o tym, co się będzie wiązało z pana przyszłą pracą. Proszę powiedzieć, czy pana przeżycia, bolesne, można rzec: traumatyczne, w okresie systemu totalitarnego w jakiś sposób pomogą panu w tej pracy, a jeśli tak, to dlaczego i w jaki sposób. Dziękuję bardzo.

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Pani Senator, chyba nie określiłbym tych moich przeżyć jako traumatycznych. Po tylu latach na wesoło to traktuję i spotykam się nawet z zarzutami, że to tylko ubecy mówią, że w więzieniu było fajnie, a tymczasem i ja też opowiadam anegdoty. Nie mam również specjalnie pretensji do tych, co mnie zamknęli. Była wojna, my przegraliśmy, więc siedziałem w więzieniu. Gdybyśmy my wygrali, na pewno siedzieliby ci, którzy nas zamknęli. Jeżeli mam do tego okresu stosunek, można powiedzieć, wrogi, to nie dlatego, że siedziałem w więzieniu, tym bardziej że mi specjalna krzywda się nie działa: pięć miesięcy siedziałem w piwnicy bez światła dziennego, ale to nie jest znowu... to tak jakby siedzieć za kręgiem polarnym. Ale uważam, że generał Jaruzelski za to, że wydzielał dzieciom kaszkę mannę i masło, powinien mieć proces i ciężki wyrok, ciężki wyrok właśnie za to.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Rau.

### **Senator Zbigniew Rau:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Proszę pana, dla ludzi mojego pokolenia, którzy znaleźli się po stronie „Solidarności” w tych latach, w roku 1980, w roku 1981, należał pan do grupy... powiem tak: ikon moralno-politycznych, filarów naszych oczekiwań, naszych nadziei. Wiele osób porównywalnego kalibru po 1989 r. znalazło się w życiu publicznym. No, jak mi się wydaje, pana w tym życiu publicznym zabrakło w taki spektakularny sposób. Teraz będzie pan pełnił urząd publiczny. Czy mógłby pan w sposób pogładowy przedstawić powody tej swojej nieobecności w życiu publicznym w okresie po 1989 r.?

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Powód jest jeden i prosty: uważałem, że ostrzeżenie społeczeństwa jest... że społeczeństwu cały ten układ władzy, transformacji jest przekazywany w sposób fałszywy i nie chciałem brać w tym udziału. Pomijam to, czy bym mógł, dlatego że Jacek Kuroń, pytany, dlaczego mnie nie ma, powiedział: bo Gwiazda jest za uczciwy do tej gry. Więc może był to konsensus: ani strona okrągłostołowa, ani ja nie chcieliśmy współpracować.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Mańkut.

### **Senator Władysław Mańkut:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałbym przede wszystkim wyrazić moje zadowolenie z faktu, iż jest pan zwolennikiem przejrzystości i otwarcia wszelakich archiwów. Myślę, że to może służyć umocnieniu demokracji.

Moje pytanie jest zaś następujące: czy nie sądzi pan, iż obecnie w wyniku splotu wielu zdarzeń prawnych i funkcjonalnych jedynym źródłem prawdy o czasach minionych, czasach PRL, ludziach, stosunkach międzyludzkich pozostają teczki czy archiwa peerelowskich służb specjalnych? Czy nie jest to... No właśnie, czy nie jest to traumatyczny paradoks ręcznie sterowanej historii? Będzie pan jedną z ważnych osób decydujących o tym, jak ma wyglądać podejście do historii, do służb, które były, jak się okazało, niekoniernie za pełną demokratyzacją życia w Polsce...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Proszę bardzo...)

(senator W. Mańkut)

...a teraz ich źródła mają być demokratycznym źródłem prawdy.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Jeżeli będę odpowiadał trochę nie na temat, to dlatego, że nie wszystko zrozumiałem, niestety, trochę słuch nawala. Pan senator pytał, jak rozumiałem, o kwestię rozliczenia tych służb specjalnych PRL, tak?

(Senator Władysław Mańkut: Bardziej mi chodzi o to, czy te źródła dzisiaj...)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Wiarygodność tych źródeł.)

(Senator Władysław Mańkut: ...są wiarygodne, czy są to źródła prawdy bezwzględnej. Bo są jakby tylko te.)

Otóż, proszę państwa, jeśli chodzi o wiarygodność archiwów bezpieki i służb specjalnych, to mam do nich duże zaufanie, które bazuje na tym, że w moim przekonaniu służby te składały się w znakomitej większości, czy z wyjątkami, z ludzi nieuczciwych. A więc, żeby w ogóle działać jako organizacja – musimy przyznać, sprawna organizacja – musiały one stworzyć taki system rejestracji, który poszczególnym nieuczciwym członkom odebrałby ich nieuczciwość wobec tych służb, wobec tej organizacji, odebrałby możliwość nieuczciwego działania. I temu służyło stworzenie archiwów, które można porównać do hologramu, bo jeżeli z zapisu holograficznego odetniemy kawałek, to tylko zmiękczymy zarysy, ale informacja pozostanie. I tak były robione, na tej zasadzie były robione archiwa. Dlatego Sławomir Cenckiewicz archiwum na temat agentury w Polsce odnalazł w Przasnyszu w komendzie powiatowej.

Co do pytania, które jeszcze nie padło, na temat otwarcia archiwów, to ja też mówię: nie jestem za otwarciem. Proszę państwa, jest oczywiste, że gdybyśmy te archiwa skopiowali do internetu, to nawet najwięksi zapaleńcy po miesiącu by padli. Dlatego, że powiedziałbym, 90% tych archiwów, które czytałem, tego, co ja dostałem do czytania, tego, co dostali znajomi, to są rzeczy bezwartościowe. Ale, niestety, trzeba to czytać zdanie po zdaniu, uważnie, dlatego że na dwadzieścia czy czterdzieści arkuszy trafia się taka informacja, która może mieć istotne znaczenie, no, może w tej chwili już nie państwowe, ale istotne znaczenie

dla wyjaśnienia sprawy. Czytam na przykład w Sosnowcu... Koleżanka mi mówi: masz, przeczytaj moje papiery. A ja mówię: ja z Gdańska mam czytać papiery z Sosnowca, przecież żadnych informacji na temat agentury... Ale z grzeczności przerzucam kartki i naraz czytam zapis z 20 grudnia 1980 r. z rozmowy kapitana... przepraszam, podporucznika Graczyka z szefem Instytutu Automatyki i Sterowania – odkał komuna się przeprosiła z cybernetyką, było to stanowisko wysoce nomenklaturowe – który pisze raport: mój rozmówca sądzi, że gdyby Wałęsa naprawdę chciał naprawić polską gospodarkę, straciłby poparcie Zachodu. Proszę państwa, w innych dokumentach czytam instrukcję wiceministra spraw wewnętrznych – chodzi o operację „Renesans”, czyli tworzenie w podziemiu ubeckich struktur przyszłej „Solidarności” – „do grup inicjatywnych nie należy kierować wartościowych, dobrze zakonspirowanych źródeł, gdyż należy się liczyć, że mogą je przejąć inne inicjatywy lub wykorzystać do likwidacji podziemia NSZZ „Solidarność”. Proszę państwa, trudno jest takie notatki... z jednej takiej notatki zrobić widły. Ale być może takie rozproszone notatki znajdują się wszędzie, notatki, które ujawniają niesłuchanie ważne operacje.

I ja tu odpowiem również na pytanie, które dostał pan Czuma, pytanie na temat wprowadzenia tego w formie elektronicznej. Jest to konieczne. Jest to konieczne dlatego, że w tych archiwach pojawia się tyle wątków, wątków dotyczących poszczególnych agentów i takich problemów, jakie te dwa cytaty mogą sygnalizować, że archiwistom, którzy nie wiedzą, że na przykład w Sosnowcu jest cegiełka informacji – a nie są w stanie tego wszystkiego zapamiętać – wiele informacji prawdopodobnie umyka, umyka ich uwadze dlatego, że trzeba mieć uwagę skupioną na wyszukanie tego problemu. Nie wiadomo, kto to napotka, kto to przeczyta, i jeżeli nie wie, że to jest klocek do łami-główki, to go nie odnajdzie.

A więc na pewno elektroniczna i na pewno, jeżeli chodzi o powszechny... to znaczy, jeżeli wchodziłoby to w strefę edukacji, jeżeli mielibyśmy to wykładać ludziom przejawiającym normalne zaufanie, czyli gotowych poświęcić średnią ilość czasu na śledzenie tych problemów, to uważam, że one muszą być opracowane. Jest tylko podstawowy problem, czy zostaną opracowane dobrze, czy zostaną wychwycone te wątki, które wciąż jeszcze w tych archiwach się kryją. I to, że ich jeszcze nie znamy, powoduje to, że mamy strzępy informacji, których jeszcze nie potrafiliśmy powiązać.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Lasecki.

**Senator Jarosław Lasecki:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Powiedział pan już dzisiaj wielokrotnie, że jest pan za pełnym otwarciem archiwów. Takie pełne otwarcie archiwów spowodowałoby, że ustawa lustracyjna stałaby się, tak de facto, bezprzedmiotowa, bo każdy miałby dostęp do tych informacji, które tam są zawarte. Jeżeli jednak nie nastąpi otwarcie archiwów, to co pan sądzi na temat lustracji duchownych, co pan sądzi na temat lustracji w Kościele? Dziękuję.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Moment, ja jeszcze bym uzupełnił to pytanie, bo też chciałbym o to zapytać...

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Andrzej Gwiazda:**

To reguluje prawo, jest konkordat. Wiemy, że ksiądz prymas dostał całe archiwum IV Wydziału i jest ono tylko w dyspozycji księdza prymasa. Świeckie odpryski współpracy duchownych z bezpieczeństwem znajdujemy w archiwach innych wydziałów, które również korzystały z tych usług, w archiwach wywiadu, kontrwywiadu itd.

Co ja sądzę o lustracji duchownych? Proszę państwa, nie ma na świecie osoby większego zaufania niż ksiądz, do którego idzie penitent i wyznaje mu grzechy. A więc jest to funkcja społeczna nieporównywalna z żadną inną. I to nie jest tylko funkcja religijna, to jest również funkcja społeczna, bo penitent spowiada się nie tylko z tego, że nie przestrzegał postu w piątek albo że wąpił w któreś z przykazań czy w któryś z dogmatów, ale spowiada się również z tego, że ukradł, zabił itd. Tak więc jest to funkcja najwyższego zaufania i uważam, że to najwyższe zaufanie powinni księża odzyskać. I to jest niesłychanie ważne, żeby księża odzyskali pełne zaufanie.

A jak to jest ważne? Otóż widziałem dokument pokazujący, że spowiednik napisał raport, że kolega ksiądz spowiadał mu się ze współpracy z bezpieczeństwem, czym złamał tajemnicę służbową. Więc nie jest to naprawdę sprawa błaha. Bo trzeba pamiętać i o tym, że na spowiedzi ksiądz nie tylko udziela lub nie udziela rozgrzeszenia – a przy nieświadomości spowiadającego się, jak twierdzą znawcy, nawet nieprawne rozgrzeszenie zostanie uwzględnione w niebie – ale udziela też nauk, takich bezpośrednich nauk. I tutaj niebezpieczeństwo wadliwej nauki jest ogromne.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Sidorowicz.

**Senator Władysław Sidorowicz:**

Najpierw takie odniesienie do pana wspomnień z więzienia. Bardzo mi się podobało takie stwierdzenie, że regulaminy więzienne są pisane pod psychopatów, a proces resocjalizacji więziennej polega na tym, żeby wszyscy więźniowie dojrżeli do regulaminu więziennego. Chciałbym za to stwierdzenie podziękować. Zawsze było to przedmiotem naszego ogromnego rozbawienia.

Ale mam też poważne pytanie. Otóż jeśli chodzi o mechanizm historii, który pan tutaj ujawnia, to jest pan zwolennikiem tezy o pewnej roli prowokacji czy spisku w dziejach. Na przykład w dosyć niezawołowany sposób mówi pan o tym, że to w gruncie rzeczy SB zaplanowała przemiany. A ja znam szerszą tezę, że to jest w ogóle manewr KGB. I chciałbym zadać pytanie, jak to pogodzić z pewną pedagogiką społeczną, zgodnie z którą chcielibyśmy mieć aktywnych obywateli, ufających, że angażowanie się w dobro wspólne jest czymś, co buduje historię, co buduje jakąś racjonalność.

I drugie pytanie. Otóż w tych pana cytatach z kwerendy w archiwach dopatruję się pewnego szukania potwierdzenia tej tezy. Czy to nie jest ryzykowne? Ja czytając na przykład artykuły Michnika, po przeczytaniu trzeciego ich zdania już wiem, jaka będzie selekcja faktów, ponieważ on ma z góry założoną tezę i do niej wybiera z bogatej faktografii to, co mu pasuje. Więc jest pytanie, czy nie jest ryzykowne robienie tego w drugą stronę, stawianie takiej tezy, że jednak... Ja przeżywałem to osobiście. To moje pytanie trochę przekracza minutę, ale wybaczą państwo, to jest dla mnie bardzo poważna sprawa. W wypadku wydarzeń marcowych też się mówi o mechanizmie prowokacji, o tym, że to wewnętrzna gra partyjna powodowała, iż uruchomione zostały pewne procesy społeczne. Dalibóg, jeśli nawet był mechanizm prowokacji, to jest z tym tak, jak z pytaniem, czy ten, kto ruszył kamień, odpowiada za lawinę, którą wywołał. Czy podobnie nie było z Okrągłym Stołem i z innymi wydarzeniami? Czy, krótko mówiąc, nie przecenia pan roli spisku w przebiegu zdarzeń historycznych?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Andrzej Gwiazda:**

Może zacząć od końca. Otóż praca jest naukową czy twierdzenie jest naukowe wtedy, kiedy jest weryfikowalne. Podejmując jakiś temat, przystępuje się do pracy nad nim z pewną tezą, a następnie tę tezę się weryfikuje i ta teza albo się potwierdza

(kandydat A. Gwiazda)

dza w faktach, albo upada. Są fakty, które świadczą o spisku, i te fakty są na tyle silne, że jak do tychczas przez osiemnaście lat nie dało ich się zakrzyczyć wielkim wrzaskiem propagandowym. I trzeba to sprawdzić.

Czy jestem wyznawcą teorii spiskowej? Trudno nie być wyznawcą teorii spiskowej po doświadczeniu „Solidarności”, Panie Senatorze, kiedy wiadomo – co do tego nie mam żadnych wątpliwości, bo to sprawdziłem – że strajk sierpniowy był prowokowany no i że wyszło im to, że o mało nie pozbyli się funkcji i stał się... A więc jakby wracamy tu do motywu ucznia czarnoksiężnika. Wywołali społeczeństwo na scenę, tak jak kilka razy za komuny już im się zdarzało, i tym razem społeczeństwo powiedziało: a my nie zejdziemy. I pozostali na scenie, i przejęli częściowo rolę reżysera.

A teraz wrażliwość społeczna. Otóż w 1979 r., przed rocznicą Grudnia, w naszym mieszkaniu, że tak powiem, na beczelnego zrobiliśmy spotkanie na około czterdzieści osób; wszyscy siedzieli sobie na podłodze, na butach. W zasadzie w stu procentach byli to robotnicy. I tematem dyskusji było to, czy strajk w 1970 r. był sprowokowany. Po dwóch godzinach dyskusji zebrani doszli do wniosku, że jest to nieważne, bo jeżeli ludzie nie chcą strajkować, to żaden prowokator ich do tego nie skłoni, jeśli natomiast są gotowi do strajku, to jest obojętne, czy to „stajemy!” krzyknie kolega, czy prowokator. I wydaje mi się, że po prostu tak było. Niezależnie od tego, na ile było tak, że „Solidarność” powstawała w spisku i jakie spiski kotłowały się w środku, cały bunt „Solidarności”, cały związek zawodowy „Solidarność”, był absolutnie autentyczny, autentyczny do tego stopnia, że agenci i prowokatorzy musieli powtarzać nasze tezy, bo gdyby próbowali lansować inne, to ich żywot w gremiach kierowniczych byłby dwudniowy.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Ale teraz ja muszę zadać pytanie, ponieważ ja podjąłem decyzje o strajku sierpniowym. Osobiście. I tę decyzję wprowadziłem w życie. W związku z tym chcę zadać pytanie panu Andrzejowi Gwieździe: czy uważa, że ja byłem prowokatorem?

(Senator Czesław Ryszka: Nigdy w życiu!)

(Głos z sali: Nie w tym sensie.)

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Pewne te... wskazują na to...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: No tak, to...)

(Wesołość na sali)

(Senator Władysław Sidorowicz: To moje pytanie o pedagogikę społeczną.)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Rozumiem.)

Ale mam nadzieję, że to zostanie wyjaśnione i nie będzie...

(Wesołość na sali) (Poruszenie na sali)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Nie, to ja rozumiem, że pan stwierdza, że byłem prowokatorem, tak? No nie, no...

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Że pewne... pewne rzeczy na to wskazują i mam nadzieję, że to się wyjaśni.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dobrze. A byłem prowokatorem KGB, SB czy może Mosadu?

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Proszę?)

Jakiej służby byłem prowokatorem? KGB, Mosadu czy SB?

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Nie wiem.

(Senator Czesław Ryszka: Nieświadomym narzędziem.)

Nie wiem, absolutnie nie podejmuję się...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Czy światowym agentem?)

(Senator Czesław Ryszka: Nieświadomym narzędziem.)

Naprzód... Zaraz, zaraz, chwileczkę, no zachowajmy pewną logiczną ciągłość. Naprzód musiałbym mieć potwierdzenie...

(Głos z sali: Na pewno światowej masonerii.)

...a potem mógłbym... moglibyśmy dyskutować.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

No to... Rozumiem. No to ma pan potwierdzenie, Panie Andrzej Gwiazdo, czy nie ma pan tego potwierdzenia?



**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Andrzej Gwiazda:**

Nie mam.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

No to dlaczego pan mówi tego typu tezy, które są wysuwane w stosunku do mnie?

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Andrzej Gwiazda:**

Dlatego, że dostałem takie pytanie. (*Wesołość na sali*)

No cóż...

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Ja myślę, że nie jest to rzecz śmieszna.

Pani senator Kurska.

(*Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Nie jest śmieszna, ale nauczyliśmy się z tym żyć przez tyle lat.*)

Pani senator Kurska.

**Senator Anna Kurska:**

Panie Andrzeju, chciałabym, żeby pan przypomniał taki jeden wycinek ze swojego życiorysu z 1970 r., kiedy udało się panu zorganizować na politechnice strajk wspólnie... To znaczy, po prostu zaprosił pan robotników i w czasie buntu studenckiego udało się panu zorganizować pierwszy wspólny wiec, co było wtedy osiągnięciem, bo robotnicy ze studentami, jak wiadomo, nie szli. To jest jedno pytanie.

I drugie. Jak udało się panu powstrzymać zarządzenie czy też już właściwie rodzaj rozkazu Wałęsy, który po trzech dniach strajku uznał, że skoro Anna Walentynowicz została przywrócona do pracy, a robotnicy dostali podwyżki, to strajk może się zakończyć? Wówczas, kiedy pan osadził na tych trzech bramach trzy kobiety, w tym Alinę Pieńkowską, Ossowską i Płońską, które zatrzymały falę wychodzących ze stoczni robotników? To były takie, powiedzmy, majstersztyki z pana strony w owych czasach. Chciałabym, żeby pan o tym wspomniał.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Andrzej Gwiazda:**

Pierwsze pytanie dotyczy 1968 r. Tutaj moje zasługi nie przybliżyły... No, nie przeceniam ich, dlatego że już wiedzieliśmy... Gdańsk się trochę spóźnił w stosunku do Warszawy, a nawet trochę w stosunku do Krakowa i już wiedzieliśmy, że i w Warszawie, i w Krakowie udało się władzy napuścić robotników przeciwko studentom; bananowa młodzież itd., itd. I było oczywiste, że jest to niebezpieczeństwo; tej inicjatywie studenckiej i wolnościowej żądającej demokracji, żądającej zniesienia cenzury, ewidentnie najbardziej zagrażał podział społeczny. W związku z tym na którymś z zebrań studenckich – to było, zdaje się, we wtorek – zaproponowałem, żeby zrobić wspólny wiec z robotnikami. Na politechnikę przyszedłem z przemysłem. Robotników znałem i wiedziałem, że będą zachwyceni takim wiecem, jeżeli zostaną zaproszeni. Skończyło się to tym, że w Gdańsku milicja nie biła studentów, tylko robotników, którzy szli do studentów. Zaowocowało to na przykład tym, gdyby wyrazić to w liczbach, że ze Stoczni Gdańskiej znikło tysiąc sześćset kg nakrętek, którymi rzucano w milicję. A więc to jedno... I te wydarzenia w Gdańsku na naradzie wierchuszki partyjnej zostały potem określone przez towarzysza Olszowskiego jako jedyne naprawdę niebezpieczne. Z kolei w 1980 r. w sobotę – wtedy mój zakład miał drugi dzień strajku – zaczęły już strajkować inne zakłady i delegacje tych zakładów przyszły do stoczni właśnie z takim zamiarem, żeby jakoś wspólnie ustalić front, listę żądań itd., ale wtedy Wałęsa nas na salę obrad komitetu strajkowego nie wpuścił. A więc czekaliśmy, aż się skończy posiedzenie, żeby przystąpić jakoś do tych działań integracyjnych. I usłyszeliśmy przez głośniki, że Wałęsa ogłasza zakończenie strajku i wzywa do tego, by wyteżoną pracą nadrobić spowodowane straty. Jeśli państwo pamiętają, za komuny przebywanie na terenie zakładu przemysłowego bez przepustki, czyli bez zgody, groziło sankcjami karnymi. A więc z chwilą ogłoszenia zakończenia strajku na stoczni byliśmy nielegalnie i uciekaliśmy przez boczną bramę do Elmoru. Akcja Aliny Pieńkowskiej, Ani Walentynowicz i Ewy była spontaniczna, ja się o tym dowiedziałem dopiero po kilkunastu godzinach.

Myśmy w Elmorze przeprowadzili... Przepraszam, że zajmę czas, ale wydaje mi się, że mojej załodze należy się kilka słów sprawiedliwości. Ja wtedy powiedziałem... Zwołaliśmy załogę, dwa ty-

(kandydat A. Gwiazda)

siące dwieście ludzi, przed dyrekcją, i przedstawiłem im sytuację. I powiedziałem, że ponieważ Stocznia Gdańska, jak wtedy wszyscy mówili, zdradziła, zerwała strajk, jedyną formą utrzymania strajku jest porozumienie się wszystkich strajkujących zakładów i utworzenie wspólnego komitetu strajkowego. Ale powiedziałem, że ja nie mogę do nikogo jechać z taką propozycją, bo dostanę takie odpowiedzi: tak, a wy nas zostawicie tak jak Stocznia Gdańska. Mówiłem, że trzeba się liczyć z represjami, z zamknięciem zakładu, wilczym biletem, bezrobociem przez pół roku, ale to jedyna forma, jedyny sposób, żeby ten strajk uratować. Panie i Panowie Senatorowie, na dwa tysiące dwieście ludzi tylko dwie osoby wstrzymały się od głosu. Wszyscy byli gotowi, cała załoga była gotowa przyjąć w razie przegranej to uderzenie represji, tej całej nienawiści systemu na siebie, byle tylko uratować strajk. Myśmy wtedy po prostu wzięli samochód, żuka, i objechaliśmy – na tyle, na ile było benzyny w baku – najważniejsze zakłady komunikacji, porty oraz inne stocznie. Myśmy zwoływali posiedzenie MKZ, delegatów do Elmoru, a wracając zobaczyliśmy, że na płocie stoczni siedzą chłopcy w kombinezonach z flagami. Podjechaliśmy, a oni mówią: zostało nas bardzo mało, wszyscy siedzimy na płotach, żeby miasto widziało, że strajk trwa. I wtedy zmieniliśmy decyzję i przenieśliśmy siedzibę do stoczni. I ci delegaci, którzy przychodzili do Elmoru, byli odprowadzani do stoczni. Tak że to nie był jakiś jednostkowy pomysł. To pokazuje też właśnie tę solidarność – ludzie działali bez porozumiewania się ze sobą, a robili to, co trzeba było zrobić. Ania Walentynowicz z Aliną zatrzymały stoczniovców, myśmy zwołali inne zakłady. W sumie to się w nocy zakończyło, zaowocowało międzyzakładowym komitetem strajkowym. I jak tutaj mówiłem, rzeczywiście można to przedstawić jako dowód działania bożej opatrności, bo wszystkie dywersje wychodziły nam na dobre.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Dobrze, że dowód opatrności, a nie działalności SB.

Proszę bardzo.

### **Senator Włodzimierz Łyczywek:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Ja bym chciał przejść od tej historii sprzed trzydziestu, czterdziestu lat do przedmiotu dzisiejszej debaty, bo trochę od niego odbiegliśmy.

Mam do pana jako kandydata dwa pytania, jednocześnie z hipotezami.

Proszę pana, gdyby ustawodawca zdecydował się otworzyć wszystkie archiwa, to czy pan jest zdania, że należy utrzymać ten monstrualnych rozmiarów zasób zastrzeżony? To znaczy pozostawić go do dalszej gry politycznej? To jest pierwsze moje pytanie.

Drugie moje pytanie. Gdyby jednak ustawodawca nie zdecydował się na otwarcie archiwów, to jak pan skomentuje... To jest takie trochę pytanie retoryczne, ale chciałbym usłyszeć pański komentarz. A więc jak pan skomentuje dwa fakty: jeden podany przez pana senatora Bielę, który powiada, że sąd w przeciągu dwóch miesięcy nie otrzymał od IPN akt sprawy, oraz drugi – wczorajsze jednonocne dostarczenie posłowi Mularczykowi informacji o, że tak powiem, zaszłościach związanych z sędziami Trybunału Konstytucyjnego. Czy IPN, pańskim zdaniem, to służba publiczna, czy agenda rządowa?

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

No, jeżeli chodzi o to drugie, ostatnie pytanie, to jest trudne. I trudno jest mi się w tej chwili wypowiadać. Pod tym kątem nie rozpatrywałem ustaw, a w końcu ustawy to regulują. Pytanie pana senatora łączy się również z pytaniami innych państwa, czy jestem za otwarciem archiwów. Nie ja o tym decyduję i nie ja o tym będę decydował, gdyby mnie państwo wybrali. To państwo zadecydowali, zadecydował tak Senat i Sejm. I to jest ta granica, do której, przy najlepszych chęciach, przy chęciach dokonania jak największego otwarcia, możemy się tylko zbliżyć, ale przekroczyć jej nie możemy.

Tak samo dotyczy to zbioru zastrzeżonego. Jest to podobno zbiór niewyobrażalnie ogromny. Wielu ludzi myśli, że to jedna czy dwie szafy, natomiast jest to podobno ogromny zbiór. No i żeby dyskutować o tym, musielibyśmy jakby publicznie wrócić do tego, jak został utworzony, bo niewątpliwie pierwszą informacją na temat utworzenia tego zbioru jest komisja Adama Michnika, który przez miesiąc...

(Senator Włodzimierz Łyczywek. Ale moje pytanie brzmi inaczej. Czy jest pan za likwidacją tego zbioru, czy też nie?)

Nie, tego nie wiem. Pierwszą informacją to było, że generał Kiszczak zgodził się, ażeby w supertajnych archiwach bezpieki grzebało trzech opozycjonistów. No i przecież oni nie wynosili tych teczek w plecakach. Przypuszczam, że oni tworzyli

(kandydat A. Gwiazda)

podwaliny zbioru zastrzeżonego, natomiast mamy następne... Z tego, co wiemy o tym, jak został stworzony, służby specjalne, czyli SB, wywiady, jeszcze komunistyczne, zastrzegały pewne partie dokumentów. I to dalej trwa. No, ale to naprawdę nie jest w mojej gestii. Przeglądałem również pod tym kątem ustawę; członkowie kolegium nawet nie mają tam wstępu, nie mogą sobie tam pobuszczać i wyciągać informacji. A więc rozstrzygnięcie kwestii, w jakim stopniu zostaną otwarte archiwa i jaki będzie los zbioru zastrzeżonego oraz możliwości korzystania z tego zbioru, jest w gestii pań senator i panów senatorów oraz państwa posłów. My jesteśmy tutaj, niezależnie od naszych chęci czy niechęci, bezradni. Musimy się po prostu zastosować do waszych decyzji.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pani senator Janina Fetlińska, proszę bardzo.

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Sekundę, Panie Marszałku...)

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Ale wie pan, może jeszcze na...)

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Na drugie pytanie w ogóle mi pan nie odpowiedział, na pierwsze też nie udzielił mi pan odpowiedzi.)

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Panie Senatorze, to może jeszcze na ostatnie pytanie...)

Panie Senatorze, przepraszam bardzo. Była odpowiedź na pytanie i jeżeli nawet nie jest wyczerpująca...

(Senator Włodzimierz Łyczywek: Ale na drugie w ogóle ani słowa...)

To proszę powtórzyć to drugie pytanie, Panie Senatorze.

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Czy uważam, że IPN jest służbą publiczną, czy urzędem?

(Senator Włodzimierz Łyczywek: W aspekcie komentarzy do tych dwóch zdań.)

Zaskoczyło mnie rozróżnianie tych dwóch rzeczy, ale może rzeczywiście ma pan rację, że jest różnica. Moim jakby życzeniem by było, ażeby nie było tej różnicy i żeby każdy urząd państwowy był służbą publiczną, dlatego że każdy urząd, jako stanowiący przez władzę ustawodawczą, czyli re-

prezentantów publiczności, jest... Jeżeli są takie różnice, jeżeli trzeba podkreślać różnice między służbą publiczną a urzędem, to wydaje mi się, że jest to raczej rys patologiczny.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pani senator Fetlińska.

### **Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Proszę pana, chciałabym przedstawić taką tezę. Patrząc z punktu widzenia mieszkańca małego miasta. W czasach, kiedy działała „Solidarność”, patrzyliśmy na „Solidarność” z wielką atencją, działaliśmy też w miarę możliwości w mniejszych grupach. Ale patrzyliśmy też na liderów „Solidarności” jak w tęczę, nie chciałabym powiedzieć, że jak w gwiazdy. Ale potem, jak myślę, patrzyliśmy też na nich z pewnym zdumieniem i bólem, z uwagą na fakt, że nasi liderzy coraz bardziej się różnili. Chciałabym zapytać, co to spowodowało, pana zdaniem, bo pan jest jednym z ważnych reżyserów i aktorów tego czasu. Czy bardziej te nasze wady narodowe, ten egoizm, indywidualizm czy swarliwość, czy też może bardziej te wszystkie oddziaływania służb specjalnych, ubecji czy innych, które miały taki cel, żeby tych liderów, naszych najwspanialszych, poróżnić? I to było takie trochę historyczne pytanie.

Drugie będzie trochę idealistyczne, ale to wynika też z mojej natury. Czy pan jako osoba, która zrobiła wiele i wiele różnych miejsc poznała, widzi szansę albo jakąś ideę, która by mogła połączyć tych wszystkich wspaniałych ludzi? Są mniej lub bardziej wspaniali, z wadami, ale jednak wspaniali. Czy jest szansa, żeby ich połączyć w tym wspólnym dziele, właśnie znając początki tej działalności? Czy jest taka możliwość? Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Proszę pani, taką ideą, można powiedzieć, jest „Solidarność” – przepraszam, że się trzymam swojego koryta. Ale przecież w „Solidarności” nie było jednakowych poglądów, a mimo to, wydaje mi się, przez półtora roku potrafiliśmy działać właśnie zgodnie, z nielicznymi przypadkami manipulacji, w poczuciu, które jednoczyło, że działamy we wspólnej sprawie. Być może różniliśmy się. Jedni uważali, że należy we wspólnej sprawie zrobić to,

(kandydat A. Gwiazda)

a drudzy, że naprzód to, ale jednak to przekonanie, że wszyscy działają zgodnie ze swoim przekonaniem, pozwalało na to zaufanie.

Czemu, pyta się pani senator, jak to się, można powiedzieć, rozpadło. Oczywiście działały oba te czynniki. Nie można nie docenić działania służb specjalnych, donosicieli, prowokatorów, byłoby to absolutnym błędem, ale uważam też, że nie można wszystkiego zwać na barki, dlatego że oni w swoim działaniu wykorzystywali przede wszystkim ludzkie przywary, a poza tym naturalne tendencje. Działacz, który nie ma ambicji, który nie jest przekonany do własnego zdania, jest marnym działaczem. Wydaje mi się, że w tej sytuacji, jeżeli służby miały wpływ, to właśnie na podsycanie ambicji, na skłócanie, ale był to proces naturalny.

Jednak ja chciałbym powiedzieć o zjawisku, które uważam za ważniejsze. Otóż solidarność, stan solidarności społecznej, a nawet solidarności grupowej, nie jest takim prostym stanem. Jest to stan, można powiedzieć, szczególny, który wymaga przynajmniej pewnego ośrodka krystalizacyjnego. „Solidarność” powstała na tej zasadzie, że Władek wiedział, że jeżeli on się upomni o Kazika, to Kazik się upomni o Władka. Komitety strajkowe stały się takim moralnym gwarantem solidarności, prawda? W latach 1980–1981 stwierdzenie, że ktoś zachował się niesolidarnie, było najcięższą karą.

A co się stało w 1989 r.? Autorytety, którym cały naród przypisywał niejako prawo reprezentowania właśnie solidarnych postaw, powiedziały: solidarność się skończyła, liczy się siła przebicia. Pierwszy milion trzeba ukraść. Więcej ma ten, ten przeżyje, kto potrafi słabszemu zabrać ostatnią kromkę chleba. Wobec takich oświadczeń z ust ludzi, którzy byli postrzegani jako autorytety solidarnych zachowań... Okazało się, że ten, kto zachowa się solidarnie, przegra, przegra, bo podzieli się ostatnią kromką chleba, zamiast wyrwać kłodę jego kromkę i mieć dwie.

Wróciłbym do tego, że wydaje mi się, że ten proces już się zakończył i następuje odwrót. W społeczeństwie widać coraz więcej chęci powrotu do zachowań solidarnych. To nie znaczy, że nigdy tego nie było, większość ludzi tęskniła za solidarnością, za czasem, kiedy każdy mógł każdemu zaufać. Ale w tej chwili ludzie zaczynają to odtwarzać.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Pan senator Stefan Niesiołowski.

(Senator Piotr Boroń: Panie Marszałku, w sprawie formalnej.)

Tak?

### **Senator Piotr Boroń:**

Panie Marszałku, ja w kwestii formalnej. Otrzymaliśmy informację, że za chwilę ma się odbyć posiedzenie Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. Odczuwamy to jako konflikt z tak ważnym posiedzeniem, które w tej chwili się odbywa. Prosiłbym pana marszałka o ustosunkowanie się do tego.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Za chwilę, za pół godziny odbędą się także posiedzenia dwóch innych komisji. Są jeszcze trzy osoby, które będą zadawały pytania, w związku z tym dokończymy ten punkt i państwo udacie się na posiedzenia komisji.

Czy ktoś jeszcze zgłasza się do zadania pytania?

Nie widzę. W związku z tym są trzy osoby.

Pan senator Niesiołowski, proszę bardzo.

I prosiłbym o zwięzłe odpowiedzi.

### **Senator Stefan Niesiołowski:**

Proszę pana, ja nie sądzę, żeby pańskie sensacje, żeby pańskie rewelacje i insynuacje, właściwie nikczemne, na temat strajku 15 sierpnia były powodem do śmiechu. To nie jest powód do śmiechu i tego, co pan tu powiedział, tak zostawić nie można.

Pytania są dwa. Być może jeszcze wróć do tego wystąpienia, do tego spektaklu, do tego, co pan był tu uprzejmy na ten temat powiedzieć. Pytanie pierwsze. Czy należał pan kiedykolwiek do organizacji o nazwie PZPR, ZMS lub ZMP?

Pytanie drugie. Pan tu sformułował pewną tezę, że to właśnie pana gruntowna nieobecność w Polsce demokratycznej, nieobecność – poza pewnymi wystąpieniami poświęconymi właściwie jednej osobie, co pan notorycznie powtarza – jest spowodowana tym, że ta rzeczywistość była na tyle niedemokratyczna, właściwie na tyle zła, że pan w niej udziału brać nie chciał, a ludzie – i tu się pan powołał na Jacka Kuronia – a ludzie... Właściwie chodzi o uczciwość, o to, że pan jest zbyt uczciwy, żeby w tej rzeczywistości w jakikolwiek sposób publicznie funkcjonować. Czy z tego wynika, czy pan uważa – proszę o jasną odpowiedź – że ci ludzie, którzy brali udział w tej rzeczywistości, posłowie, ministrowie, byli nieuczciwi i akceptowali złą rzeczywistość? Logicznie wydaje się, że tak teza... W każdym razie mniej uczciwy odpada. Czy tak to należy rozumieć?

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Andrzej Gwiazda:**

Panie Senatorze, to nie do mnie to pytanie. Niestety, odpowiedzi już nie dostaniemy, bo Jacek Kuroń nie żyje. Ja po prostu zacytowałem jedną z wypowiedzi, które do mnie dotarły.

**Senator Stefan Niesiołowski:**

A jak pan uważa?! Jak pan uważa?! Udaje pan, że nie rozumie pytania. Było jeszcze pierwsze pytanie, o tę pana ewentualną przynależność do organizacji.

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Andrzej Gwiazda:**

Panie Senatorze, ja uważałem, że Okrągły Stół jest błędem, Okrągły Stół jest błędem i przyniesie złe skutki. To po prostu zadecydowało o tym, że nie podjąłem starań, ażeby mnie do tego stołu, do tych obrad dopuszczono. Ja się po prostu...

(Senator Stefan Niesiołowski: W ogóle pan nie rozumie...)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Nie, nie, to...)  
Chodzi mi o to, że...

**Senator Stefan Niesiołowski:**

Ja nie pytałem pana o to, czy pan był przy Okrągłym Stole, ja spytałem, czy należał pan do PZPR, ZMS lub ZMP. Drugie pytanie też nie dotyczyło tego, czy pan był przy Okrągłym Stole, nie o to pytałem – mnie też nie było, wiem, że pana nie było – tylko pytałem o to, czy ludzie, którzy funkcjonowali publicznie w demokratycznej Polsce po roku 1989, byli w jakiś sposób gorsi od pana. Pan się nie włączył, bo ta rzeczywistość była tak marna i tak niegodna, jak rozumiem. O to pytam i chyba jasno pytam.

**Kandydat na Członka Kolegium  
Instytutu Pamięci Narodowej  
– Komisji Ścigania Zbrodni  
przeciwko Narodowi Polskiemu  
Andrzej Gwiazda:**

Panie Senatorze, niezbyt jasne dla mnie, a w zasadzie całkowicie niejasne jest to, na jakiej podstawie pan mnie pyta, czy ja uważam, że byłem lepszy od tych osób. Nie uważam. Nie uważam. Postąpiłem zgodnie z własnymi przekona-

niami. Nie jestem sędzią i wyroków nie wydawałem.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Dobrze. Było jeszcze pierwsze pytanie o przynależność do organizacji.)

Odpowiedź na pierwsze pytanie. W roku 1953 należałem do ZMP, dlatego że w IV Liceum w Nowym Porcie byłem jedynym niezrzeszonym i po prostu pod naciskiem zламаłem się i zapisałem się przed maturą. Wyrzucili mnie z ZMP od razu na pierwszym roku. Okazało się, że przewodniczącym ZMP na Wydziale Elektrycznym jest przewodniczący ZMP z I Liceum, a w czasie głosowania nad szkołą TPD, to były szkoły bez religii, w całej szkole nas dwóch, Bolek Piliczewski i ja, głosowało przeciw. Gdy zobaczyłem, że pan Pietrzak jest przewodniczącym ZMP na politechnice, to wiedziałem, że mój los jest przesadzony.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Pan senator Trybuła. Zapraszam. Pan senator Trybuła, potem pan senator Szaleniec i kończymy tę serię pytań.

(Senator Aleksander Bentkowski: Ja się przedtem zgłaszałem.)

Tak, zgłaszał się pan, nie został pan zapisany. Tak.

**Senator Zbigniew Trybuła:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Szanowny Panie, wiadomo, że jest ponad 85 km akt w IPN. Czy pan, będąc członkiem Kolegium IPN, będzie zabiegał i w jaki sposób o to, żeby wzmocnić i kadrowo, i sprzętowo IPN? Oczywiście jest to nie tylko rola Kolegium IPN, to zależy od parlamentu, bo to my decydujemy o pieniądzach, ale chciałbym wiedzieć, jakie zabiegi w ramach Kolegium IPN będzie pan czynił. Wiadomo, że tyle jest akt, tyle jest pracy i im szybciej to się zrobi w systemie informatycznym i praca będzie postępowała, tym mniej będzie spekulacji czy politycznego wykorzystywania tego, co tam jest. A trzeba to zrobić rzetelnie, nie mogą tego robić przypadkowi ludzie, muszą to robić historycy, ludzie, którzy się po prostu na tym znają. Dziękuję bardzo.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Szaleniec, proszę o zadanie...

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Oczywiście...)

Chwileczkę, jeszcze kilka pytań i będziemy musieli, niestety, kończyć.

Pan senator Szaleniec.

### **Senator Zbigniew Szaleniec:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pan ma być wybranym przez Senat przedstawicielem w Kolegium IPN.

Tutaj, tutaj jestem.

My byśmy chcieli, żeby naszymi kandydatami były osoby o wspaniałej historii, ale również osoby rzetelne, osoby odpowiedzialne za słowo. Jeżeli chodzi o tę pierwszą kwestię, zwracam się tu do pana oczywiście z pełnym szacunkiem, ale powiem szczerze, że pana wypowiedzi wzbudziły moje poważne wątpliwości co do rzetelności i odpowiedzialności za słowo. Na tej sali padły kalumnie wobec pana marszałka i stwierdził pan, że nie ma pan żadnych podstaw do tego, żeby wiarygodnie mówić takie rzeczy. A w kolegium trzeba prezentować większą odpowiedzialność za słowo niż każdy przeciętny człowiek. Prosiłbym o kilka słów ustosunkowania się do tych pana stwierdzeń, bo uważam, że w Senacie na tej sali wobec naszego marszałka takie słowa paść nie powinny, chciałbym to głośno i wyraźnie powiedzieć.

Druga sprawa. Chciałbym, żeby powiedział pan jeszcze kilka słów na temat obecnej rzeczywistości. Czy uważa pan, że w tej chwili w Polsce demokracja jest zagrożona? A pytanie zadaję dlatego, że w jednej ze swoich odpowiedzi stwierdził pan również, że dzisiaj w Polsce została tylko jedna wolna gazeta, a jednym z podstawowych atrybutów demokracji są wolne media. Mnie się wydaje, że w Polsce są wolne media. Prosiłbym, aby ustosunkował się pan również do tej kwestii.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

I jeszcze pan...

(*Senator Stefan Niesiołowski: Mogę zadać pytanie?*)

Moment, jeszcze pan senator Bentkowski.

Proszę bardzo.

(*Senator Stefan Niesiołowski: Ja jeszcze...*)

A nie, w takim razie, przepraszam, ale zamknęliśmy listę, tak że...

(*Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Panie Senatorze, przede wszystkim...*)

Moment, pan senator Bentkowski jeszcze zada pytanie.

### **Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

...dotychczas nie pełnię żadnej funkcji ani nie piastuję żadnego urzędu, który by mi nakładał knebel. Uważam, że poważnym minusem zosta-

nia członkiem IPN jest to, że nie będę mógł swobodnie mówić wszystkiego, co myślę. Na razie mogę, aż do głosowania, a być może i potem. Dlatego, jeżeli odrzucicie państwo moją kandydaturę, to się nie zmartwię, bo nadal będę mógł mówić to, co myślę. Jeżeli się nie chce usłyszeć odpowiedzi, to nie trzeba zadawać pytań, na które taka odpowiedź paść musi. Mało tego, dotyczy to nie tylko pana marszałka, dotyczy to każdego obywatela w Polsce dopóty, dopóki lustracja nie zostanie zakończona. Każdego. Każdy jest podejrzany.

(*Poruszenie na sali*)

Uważam, że właśnie tego balastu powinniśmy się pozbyć.

Teraz odniosę się do pytania pana senatora. Oczywiście sprawą jest, że nie miałem w tej sprawie żadnego głosu, ale we wszystkich dyskusjach sejmowych o przyznaniu lub obcięciu budżetu dla IPN byłem po stronie jak największego budżetu. Jeżeli będę mógł się do zwiększenia tego budżetu przysłużyć, to będę szczęśliwy.

(*Senator Zbigniew Szaleniec: Panie Marszałku, było jeszcze jedno pytanie. Czy są w Polsce wolne media?*)

(*Marszałek Bogdan Borusewicz: A, tak.*)

Nie przypominam sobie, żebym teraz tak stwierdził, pan senator pewnie myli tę wypowiedź z moją wypowiedzią sprzed ponad roku. Jeżeli tu coś takiego padło, to albo było to przejęzyczenie, albo zbitka słów, ale naprawdę w ogóle nie miałem... Nie poruszaliśmy tematu, w którym takie stwierdzenie mogłoby paść.

(*Senator Zbigniew Szaleniec: Powiedział pan, że ostatnia wolna polska gazeta to „Gazeta Polska”.*)

Powiedziałem, że ostatnio pisałem o tym w „Niezależnej Gazecie Polskiej”, jest taki tytuł, jest taki miesięcznik. Tam właśnie pisałem na te tematy, o które pytała pani senator, właśnie tam. I rzeczywiście to jest jedna gazeta, która drukuje mnie regularnie, ale nie nazywa się ona „wolna”, lecz „niezależna”.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dobrze.

Ja bym poprosił o zwięzłe pytania i zwięzłe odpowiedzi, bo czekają dwie komisje.

Pan senator Bentkowski. A pan senator Niesiołowski chciał uzupełnić, tak?

(*Senator Stefan Niesiołowski: ...nie odpowiedział.*)

Dobrze.

Pan senator Bentkowski, proszę bardzo.

### **Senator Aleksander Bentkowski:**

Ja dokładnie słuchałem pańskiej wypowiedzi, wprawdzie na korytarzu, ale cały czas słuchałem uważnie, i z jednej pańskiej wypowiedzi, deklaracji wynika pana przeświadczenie o zupełnej uczci-

(senator A. Bentkowski)

wości, rzetelności i prawdziwości pracy funkcjonariuszy SB. Złożył pan taką deklarację w momencie, kiedy pan stwierdził, że akta IPN powinny być udostępnione, czyli tym samym powinny być udostępnione akta wytworzone wyłącznie przez funkcjonariuszy SB, na których nie ma śladu, podpisu bądź jakiegokolwiek znaku pochodzącego od osoby, której te akta dotyczą. Sam pan dobrze wie, że esbecy najczęściej pisali relacje w oparciu o swoje przemyślenia, o swoje takie czy inne kontakty. Czy pan jest także zdania, że wszystkie dokumenty napisane przez esbeków, tak jak powiedziałem, tylko i wyłącznie przez nich, są dokumentami w pełni wiarygodnymi i w pełni prawdziwymi?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo.

**Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Panie Senatorze, trzeba rozróżnić dwie sprawy. Jedna to archiwa bezpieki, o których mówiłem, zaś druga, zupełnie inną sprawą, są poszczególne raporty. Panie Senatorze, jeżeli bezpiece zdarzało się, że trzy czy cztery razy dziennie uciekałem, to jestem przekonany, że oni nie pisali pokornie, że im uciekłem, tylko wypisywali jakieś bajeczki. Kolejna sprawa. Z archiwów bezpieki wiemy też o tym, że rozwiązano współpracę z wieloma donosicielami, ponieważ okazało się, że konfabulują. Wiemy, że zawsze w każdym środowisku starano się umieścić przynajmniej dwóch agentów, żeby móc ich raporty zestawić i właśnie takie konfabulacje wykryć. Czyli jest rzeczą oczywistą, że jeżeli podporucznik czy TW „Krysia” pisze, że figurant „Mańka” ma kochankę, to nic to nie znaczy, jeśli pisze, że była u tego a tego, to też niewiele znaczy.

Jednak sprawa rejestracji agentów wygląda zupełnie inaczej. Znamy procedurę: najpierw kandydat, rozpracowanie kandydata, dobór metod pozyskania i najdziwniejsza, a ważna, metoda na patriotyzm, kiedy to agentowi zwerbowanemu na patriotyzm nie płacono, nie dawano pieniędzy, bo to by zaprzeczało tej tezie. Zatem tutaj kwestia takiej weryfikacji, tego, że muszą być kwity – jak się okazuje – zawodzi. Jeżeli przeczytamy książkę księdza Zaleskiego, to okaże się, że metoda podpisu zawodzi, bo wysoki funkcjonariusz kościelny w Watykanie... Tak się zaczyna. I praktyka pokazała, że niepostawienie kropki nad „i” powoduje dopływ, pozyskanie cenniejszych informacji niż w przypadku formalizowania współpracy. Zatem trzeba to odróżnić.

Jeżeli powiedziałem, że zaufanie do archiwów bezpieki opieram na braku zaufania do funkcjonariuszy, to chyba jest oczywiste, że uważam, że te dwie sprawy zdecydowanie należy odróżnić, trzeba odróżnić poszczególne raporty od całego zapisu, od archiwów, od działania służby, która musiała to robić na tyle rzetelnie, żeby nieuczciwi członkowie tej służby nie mogli tego zmienić.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Niesiołowski, proszę.

**Senator Stefan Niesiołowski:**

Króciutko wracam do pytania. Pan mi odpowiedział, że należał pan do ZMP, ale ja pytałem też o PZPR, bo mam informację, że pan był członkiem tej organizacji. Chcę od pana usłyszeć jasną odpowiedź.

**Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda:**

Przez około pół roku należałem do ZMP i do żadnej innej organizacji, z wyjątkiem „Solidarności”, nie należałem.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań. Dziękuję bardzo.

(Kandydat na Członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda: Dziękuję.)

Powinienem teraz zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zadać jakieś pytanie panu Markowi Kazimierzowi Kamińskiemu, ale zdaje się, że go nie ma na sali. Został powiadomiony przez Senat, tak? Został powiadomiony przez administrację?

W związku z tym, Panie i Panowie Senatorowie, informuję, że głosowanie w sprawie wyboru członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia, razem z pozostałymi głosowaniami.

Teraz poproszę o komunikaty.

Proszę bardzo.

**Senator Sekretarz Mieczysław Szyszka:**

Uprzejmie informuję, że posiedzenie klubu Prawa i Sprawiedliwości odbędzie się dzisiaj, to jest 10 maja, o godzinie 16.30 w sali nr 217.

(Senator Anna Kurska: Ale co się odbędzie?)

(senator sekretarz M. Szyszka)

Posiedzenie klubu Prawa i Sprawiedliwości.

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Proszę powtórzyć.)

Uprzejmie informuję, że posiedzenie klubu Prawa i Sprawiedliwości odbędzie się dzisiaj, to jest 10 maja, o godzinie 16.30 w sali nr 217.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Poproszę o drugi komunikat.

### **Senator Sekretarz Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Posiedzenie Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 182.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Ogłaszam przerwę do godziny 20.00. O godzinie 20.00 rozpoczynamy blok głosowań.

*(Przerwa w obradach od godziny 15 minut 31 do godziny 20 minut 01)*

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Wznawiam obrady.

Proszę o zajmowanie miejsc.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

**Powracamy do rozpatrywania punktu jedenastego** porządku obrad: wybór członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Przypominam, że przed przerwą w obradach Senat wezwał kandydatów do złożenia wyjaśnień oraz wysłuchał odpowiedzi na pytania senatorów.

Przystępujemy do wyboru członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Zgodnie z art. 53 ust. 6 oraz art. 92 ust. 3 Regulaminu Senatu Senat podejmuje uchwałę w sprawie wyboru członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej w głosowaniu tajnym bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów.

Proszę bardzo.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Marszałku, Panie i Panowie Senatorowie, chciałbym na podstawie art. 53 ust. 1 złożyć wniosek formalny wraz z uzasadnieniem. Wnoszę...

*(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Może poczekać jeszcze chwilę.)*

Panie Marszałku, mogę chyba poczekać, aż wszyscy zajmą miejsca, prawda?

*(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Niech pan przypomni, który to artykuł.)*

Art. 53 ust. 1.

*(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Proszę bardzo.)*

Wnoszę o skreślenie z listy kandydatów do Kolegium IPN pana Andrzeja Gwiazdy, który dzisiaj na tej sali wygłaszał oszczercze twierdzenia wobec marszałka naszej Izby, Bogdana Borusewicza, choć przyznał, że nie ma na to dowodu. Niezależnie od świetlanej przeszłości, niewątpliwych zasług pana Andrzeja Gwiazdy zgłaszam wątpliwość prawną, czy w świetle art. 15 ust. 1 ustawy o IPN pan Andrzej Gwiazda wyróżnia się wysokimi wartościami moralnymi, tak aby mógł być członkiem Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Na koniec uzasadnienia – myślę, że nie tylko w imieniu senatorów Platformy Obywatelskiej – pragnę wyrazić oburzenie z powodu tego incydentu i wyrazić solidarność z panem marszałkiem Bogdanem Borusewiczem, na którego wszyscy zgodnie głosowaliśmy. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Jest oczywiste, że wyrażamy solidarność z marszałkiem Borusewiczem, ale wniosku nie mogą uznać. Nie ma podstawy do jego przyjęcia, nie będzie nawet głosowania, po prostu, to nie jest podstawa prawna...

*(Senator Czesław Ryszka: Zgłaszam wniosek przeciwny.)*

Ale ten wniosek nie będzie poddany pod głosowanie.

*(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Ale wniosek przeciwny może być.)*

*(Senator Stanisław Kogut: Dajcie spokój.)*

Do przeprowadzenia głosowania tajnego wyznaczam senatorów sekretarzy: senator Dorotę Arciszewską-Mielewczuk, senatora Mieczysława Szyszkę, senatora Waldemara Kraszę.

*(Senator Mieczysław Augustyn: Panie Marszałku!)*

Jeszcze raz mówię: nie mamy żadnej podstawy, bez względu na to, jak oceniamy wypowiedź Andrzeja Gwiazdy, do tego, żeby w tym momencie dokonać skreślenia kandydatury i nie przystępować do głosowania. A więc przystępujemy do głosowania zgodnie z zapowiedzią i z porządkiem obrad.

*(Poruszenie na sali)*

*(Senator Mieczysław Augustyn: Panie Marszałku!)*

Proszę bardzo.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Marszałku, ja podstawę prawną podałem.



**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Panie Senatorze, to, na co się pan powołuje, to nie jest podstawa prawna do tego, żeby dokonać skreślenia kandydata zgłoszonego w sposób prawidłowy przez senatorów.

*(Rozmowy na sali)*

Przystępujemy do głosowania tajnego w sprawie wyboru członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Przypominam, że zgodnie z art. 53 ust. 7 Regulaminu Senatu głosowanie tajne przeprowadza się przy użyciu opieczętowanych kart do głosowania.

Za chwilę wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze rozdadzą państwu senatorom karty do głosowania tajnego.

Na karcie zostały umieszczone nazwiska wszystkich zgłoszonych kandydatów.

Informuję, że na karcie do głosowania tajnego można postawić co najwyżej dwa znaki „x”. Karta, na której postawiono więcej niż dwa znaki „x”, będzie traktowana jako głos nieważny. Senator może wstrzymać się od głosu albo być przeciwko wszystkim kandydatom, wtedy pozostawia kartę pustą i nie stawia żadnego znaku „x”. Karta taka będzie liczona jako głos ważny. Po wypełnieniu kart do głosowania tajnego państwo senatorowie w kolejności alfabetycznej będą wrzucać te karty do urny. Następnie zostanie zarządzona przerwa w obradach, w trakcie której wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze dokonają obliczenia głosów oraz sporządzają protokół głosowania tajnego.

Proszę teraz senatorów sekretarzy o rozdanie kart do głosowania, a państwa senatorów o wypełnienie tych kart.

Proszę rozdać karty.

Czy wszyscy państwo senatorowie otrzymali karty do głosowania tajnego?

*(Rozmowy na sali)*

Proszę senatora sekretarza Mieczysława Szyszkę o odczytanie kolejno nazwisk senatorów, zaś państwa senatorów po wyczytaniu ich nazwisk proszę o wrzucanie do urny wypełnionych kart do głosowania tajnego.

Proszę bardzo.

**Senator Sekretarz  
Mieczysław Szyszka:**

Mirosław Jan Adamczak  
Franciszek Adamczyk  
Przemysław Józef Alexandrowicz  
Piotr Łukasz Juliusz Andrzejewski  
Dorota Irvina Arciszewska-Mielewczyk  
Mieczysław Augustyn  
Dariusz Jacek Bachalski  
Ryszard Janusz Bender  
Aleksander Bentkowski

Przemysław Berent  
Adam Biela  
Krystyna Bochenek  
Piotr Marian Boroń  
Bogdan Michał Borusewicz  
Margareta Budner  
Jarosław Chmielewski  
Ryszard Ciecierski  
Jerzy Mieczysław Chróścikowski  
Krzysztof Piotr Cugowski  
Janina Fetlińska  
Urszula Józefa Gacek  
Janusz Piotr Gałkowski  
Andrzej Maria Gołaś  
Jarosław Gowin  
Dariusz Maciej Górecki  
Ryszard Józef Górecki  
Henryk Górski  
Andrzej Stanisław Jaroch  
Stanisław Karczewski  
Andrzej Jerzy Kawecki  
Stanisław Kogut  
Bronisław Jan Korfanty  
Waldemar Jerzy Kraska  
Janusz Kubiak  
Anna Maria Kurska  
Kazimierz Julian Kutz  
Jarosław Waław Lasecki  
Ryszard Antoni Legutko  
Tadeusz Stefan Lewandowski  
Bogdan Lisiecki  
Roman Edward Ludwiczuk  
Andrzej Łuczycki  
Józef Mikołaj Łyczak  
Włodzimierz Łyczywek  
Tadeusz Maćkała  
Władysław Mańkut  
Adam Massalski  
Mieczysław Stanisław Maziarz  
Andrzej Tadeusz Mazurkiewicz  
Paweł Michałak  
Marian Miłek  
Tomasz Wojciech Misiak  
Antoni Andrzej Motyczka  
Stefan Konstanty Niesiołowski  
Mirosława Nykiel  
Michał Okła  
Władysław Ortyl  
Andrzej Owczarek  
Maria Pańczyk-Pozdziej  
Andrzej Person  
Krzysztof Marek Piesiewicz  
Stanisław Piotrowicz  
Maciej Płażyński  
Lesław Paweł Podkański  
Krzysztof Jakub Putra  
Elżbieta Rafalska  
Zbigniew Włodzimierz Rau  
Marek Dariusz Rocki  
Zbigniew Romaszewski

(senator sekretarz M. Szyszka)

Jadwiga Julia Rudnicka  
 Czesław Rybka  
 Czesław Wincenty Ryszka  
 Sławomir Sadowski  
 Jacek Sauk  
 Władysław Sidorowicz  
 Radosław Tomasz Sikorski  
 Robert Maciej Smoktunowicz  
 Jan Szafraniec  
 Zbigniew Marian Szaleniec  
 Jerzy Szmit  
 Antoni Szymański  
 Jerzy Marek Szymura  
 Mieczysław Szyszka  
 Rafał Józef Ślusarz  
 Ewa Tomaszewska  
 Zbigniew Andrzej Trybuła  
 Piotr Wach  
 Marek Waszkowiak  
 Kazimierz Wiatr  
 Roman Władysław Wierzbicki  
 Elżbieta Więclawska-Sauk  
 Mariusz Sebastian Witczak  
 Edmund Kazimierz Wittbrodt  
 Michał Józef Wojtczak  
 Jacek Władysław Włosowicz  
 Ludwik Zalewski  
 Piotr Benedykt Zientarski  
 Marek Ziółkowski  
 Kosma Tadeusz Złotowski  
 Czesław Marek Żelichowski

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Czy wszyscy państwo senatorowie oddali głosy?  
 (Rozmowy na sali)

Dziękuję.

Proszę teraz wyznaczonych do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorów sekretarzy o obliczenie głosów i sporządzenie protokołu głosowania tajnego.

Zarządzam przerwę w obradach.

O godzinie 20.30 wznawiamy obrady.

(Przerwa w obradach od godziny 20 minut 13  
 do godziny 20 minut 32)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Wznawiam obrady.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu jedenastego** porządku obrad: wybór członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Informuję, że wyznaczeni do przeprowadzenia głosowania tajnego senatorowie sekretarze skończyli obliczanie głosów i sporządzili protokół głosowania tajnego.

Ogłaszam wyniki głosowania tajnego w sprawie wyboru członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej.

Odczytam protokół.

„Protokół głosowania tajnego z dnia 10 maja 2007 r. w sprawie wyboru członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Wyznaczeni przez marszałka Senatu do przeprowadzenia głosowania tajnego sekretarze: senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk, senator Mieczysław Szyszka, senator Waldemar Kraska stwierdzają, że w głosowaniu tajnym w sprawie wyboru członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu oddano głosów 88, głosów nieważnych nie było. Wymagana bezwzględna większość głosów wynosi 45. Za wyborem Benedykta Czumy głosowało 44, za wyborem Andrzeja Gwiazdy głosowało 51, za wyborem Marka Kazimierza Kamińskiego głosowało 43 senatorów. Wymaganą bezwzględną liczbę głosów uzyskał Andrzej Gwiazda.” (Oklaski)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat dokonał wyboru tylko jednego członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej i podjął uchwałę następującej treści.

„Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 maja 2007 r. w sprawie wyboru członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Art. 1. Senat Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie art. 15 ust. 3 pkt 2 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wybiera Andrzeja Gwiazdę do składu Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu.

Art. 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Poproszę pana Andrzeja Gwiazdę. (Oklaski)

Ponieważ nie dokonano wyboru wymaganej liczby członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, przypominam, że zgodnie z art. 95 ust. 3 Regulaminu Senatu senatorom przysługuje prawo ponownego zgłaszania kandydatur w terminie siedmiu dni od daty głosowania.

Informuję, że wnioski w sprawie wyboru członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu można składać do marszałka Senatu od dnia dzisiejszego do dnia 17 maja 2007 r. do godziny 24.00.

Przypominam, że zgodnie z art. 93 w związku z art. 95 ust. 3 Regulaminu Senatu wniosek w sprawie wyboru może zgłosić grupa co najmniej siedmiu senatorów. Senator może udzielić poparcia jednemu kandydatowi.

(wicemarszałek M. Płażyński)

**Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności, która ustosunkowała się do wniosków przedstawionych w toku debaty i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Aleksandra Bentkowskiego, i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków. Proszę bardzo.

### Senator Aleksander Bentkowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja po posiedzeniu w dniu dzisiejszym akceptuje siedemnaście spośród dwudziestu dziewięciu zgłoszonych poprawek i wnioskuje o ich przyjęcie. Ale zasadniczy będzie wniosek pierwszy zgłoszony przez pana senatora Zientarskiego, bo jest to wniosek o odrzucenie ustawy. Ten wniosek musi być rozpatrywany jako pierwszy. Dopiero potem można przystąpić do rozpoznania pozostałych wniosków. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy chcą zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski: senator wnioskodawca Piotr Zientarski przedstawił wniosek o odrzucenie ustawy, Komisja Praw Człowieka i Praworządności oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie, w przypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem senatora Piotra Zientarskiego o odrzucenie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”, podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”, podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 85 obecnych, 27 głosowało za, 54 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 1)**

Wniosek został odrzucony.

Wobec odrzucenia wniosku o odrzucenie ustawy przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do wyrażenia wprost, że czynności egzekucyjne wykonuje wyłącznie komornik.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”, podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych, 86 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 2)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami drugą i dwudziestą dziewiątą głosujemy łącznie.

Mają one na celu przyznanie komornikowi uprawnień do prowadzenia negocjacji w celu dobrowolnego spełnienia świadczenia pieniężnego. Za skuteczne negocjacje komornikowi będzie przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 10% wartości spełnionego świadczenia, uiszczane po połowie przez dłużnika i wierzyciela.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych, 87 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzecia zmierza do tego, aby nałożony na organy i instytucje obowiązek udzielania komornikowi niezbędnych informacji ograniczyć do informacji o dłużniku od dnia wszczęcia postępowania egzekucyjnego albo zabezpieczającego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 85 obecnych, 34 głosowało za, 50 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 4)**

Poprawka została odrzucona.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Poprawka czwarta ma charakter doprecyzowującej.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

86 obecnych, 86 za. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta eliminuje przepis uniemożliwiający komornikowi odmówienie przyjęcia wniosku o podjęcie czynności egzekucyjnych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 86 obecnych, 32 głosowało za, 54 – przeciw.

**(Głosowanie nr 6)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka szósta ma na celu zwolnienie z trzech obowiązków warunkujących powołanie na stanowisko komornika, to jest: odbycia aplikacji, złożenia egzaminu i pracy w charakterze asesora, osób posiadających stopień doktora nauk prawnych. W ustawie uchwalonej przez Sejm zwolnienie to obejmuje dopiero doktorów habilitowanych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych, 86 głosowało za, 1 – przeciw.

**(Głosowanie nr 7)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma zmienia przesłanki zwolnienia z wymogu odbycia aplikacji komorniczej w ten sposób, że zamiast wymogu wykonywania przez pięć lat pracy związanej z zastosowaniem lub tworzeniem prawa lub prowadzenia działalności gospodarczej obejmującej świadczenie pomocy prawnej, wprowadza wymóg pięcioletniej pracy u adwokata, radcy prawnego lub notariusza, polegającej na wykonywaniu wymagających wiedzy prawniczej czynności bezpośrednio związanych ze świadczeniem pomocy prawnej lub bezpośrednio związanych z czynnościami wykonywanymi przez notariusza.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych, 61 głosowało za, 5 – przeciw, 22 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 8)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki ósma i jedenasta mają na celu przywrócenie obecnie obowiązujących przepisów warunkujących praktyczne wykonywanie przez komorników obowiązku lustracyjnego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych, 81 głosowało za, 1 – przeciw, 5 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawki dziewiąta i dziesiąta mają charakter doprecyzowującej.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

88 obecnych, 88 za. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przyjęcie poprawki dwunastej wyklucza głosowanie nad poprawką trzynastą.

Poprawka dwunasta eliminuje wprowadzoną zasadę, że jeżeli wyegzekwowane należności pieniężne zgromadzone zostały na oprocentowanym rachunku bankowym, dochody uzyskane z tego tytułu należą się wierzycielowi. Jednocześnie skracza z siedmiu do czterech dni termin, w ciągu którego komornik powinien bez konsekwencji finansowych przekazać uprawnionemu wyegzekwowane należności.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 86 obecnych, 58 głosowało za, 26 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czternasta doprecyzowuje przepis.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 86 obecnych, 80 głosowało za, 4 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 12)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta zmierza do tego, aby osoba ubiegająca się o wpis na listę aplikantów komorniczych, podobnie jak osoba ubiegająca się o powołanie na stanowisko komornika, była powiado-

(wicemarszałek M. Płażyński)

miona przed wpisem na listę o informacjach zebranych o niej przez policję.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych, 84 głosowało za, 2 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 13)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szesnasta ma charakter językowy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

88 obecnych, 88 za. **(Głosowanie nr 14)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemnasta koryguje odesłanie.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

86 obecnych, 86 za. **(Głosowanie nr 15)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki osiemnasta i dziewiętnasta znoszą zwolnienie Skarbu Państwa z obowiązku uiszczenia zaliczki na pokrycie wydatków w sprawach egzekucji o zabezpieczenie niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

88 obecnych, 87 – za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 16)**

Poprawki zostały przyjęte.

Przyjęcie poprawki dwudziestej wyklucza głosowanie nad poprawkami dwudziestą pierwszą i dwudziestą szóstą.

Poprawka dwudziesta zmierza do wprowadzenia takich samych zasad pobierania opłaty stosunkowej w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, jakie obowiązują w przypadku skutecznego egzekwowania przez komornika należności pieniężnych, czyli proporcjonalnie do wysokości wyegzekwowanych kwot.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych, 31 głosowało za, 56 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 17)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta pierwsza eliminuje przepis stanowiący o trybie pobierania opłat stosunkowych w przypadku umorzenia postępowania na wniosek wierzyciela oraz pozwala pobrać opłatę stosunkową od niewyegzekwowanej części świadczenia w przypadku umorzenia postępowania z innych przyczyn niż na wniosek wierzyciela.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych, 28 głosowało za, 57 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 18)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawki: dwudziesta druga i dwudziesta siódma znoszą zwolnienie Skarbu Państwa z obowiązku uiszczenia opłaty stałej i stosunkowej w sprawach egzekucji o zabezpieczenie niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych, 25 głosowało za, 59 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawki zostały odrzucone.

Poprawka dwudziesta trzecia zmierza do tego, aby podjęcie czynności egzekucyjnych lub zabezpieczenie roszczenia było związane z uiszczeniem przez wierzyciela opłaty stałej w wysokości 50 lub 100 zł w zależności od wartości egzekwowanego roszczenia.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych, 59 głosowało za, 25 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta czwarta zwiększa opłatę stosunkową z 10 do 11% wartości wyegzekwowanego świadczenia w przypadku skierowania egzekucji do wierzytelności z rachunku bankowego lub wynagrodzenia za pracę.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.  
Dziękuję.

Na 88 obecnych, 29 głosowało za, 57 – przeciw,  
2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka dwudziesta piąta zmniejsza opłatę  
stosunkową z 10 do 8% wartości wyegzekwowanego świadczenia w przypadku skierowania egzekucji do wierzytelności z rachunku bankowego lub wynagrodzenia za pracę.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych, 50 głosowało za, 37 – przeciw,  
1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta szósta skraca z czternastu do siedmiu dni termin, w ciągu którego powinna zostać uiszczona opłata stosunkowa.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych, 84 głosowało za, 2 – przeciw,  
1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwudziesta ósma wprowadza możliwość pobrania od dłużnika opłaty stałej w przypadku zabezpieczenia lub egzekucji świadczeń niepieniężnych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za”, podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych, 1 głosował za, 83 – przeciw,  
4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 24)**

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów 59 głosowało za,  
14 – przeciw, 15 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 25)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrywania punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że Komisja Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Obecnych 88 senatorów, 86 głosowało za,  
2 – przeciw. **(Głosowanie nr 26)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle.

(Senator Ryszard Bender: Panie Marszałku, można prosić o głos w tej materii?)

Proszę.

### Senator Ryszard Bender:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W imieniu Senatorskiego Klubu Narodowego proszę o dziesięć minut przerwy.

(Poruszenie na sali)

Chcemy się zastanowić nad tym dokumentem.

(Rozmowy na sali)

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziesięć minut wystarczy, Panie Senatorze?

(Senator Ryszard Bender: Dwanaście.)

(Wesołość na sali)

(wicemarszałek M. Płażyński)

Dwanaście minut przerwy.

(Senator Ryszard Bender: Dziękuję za szczodroblliwość.)

(Przerwa w obradach od godziny 20 minut 52 do godziny 21 minut 04)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Proszę o zajmowanie miejsc.

**Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która ustosunkowała się do wniosków przedstawionych w toku debaty i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej senatora Marka Waszkowiaka o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

### **Senator Marek Waszkowiak:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Gospodarki Narodowej przedstawia swoje sprawozdanie w druku nr 419Z.

Złożone zostały dwa wnioski: pana senatora Andrzejewskiego oraz mniejszości Komisji Gospodarki Narodowej o odrzucenie ustawy oraz o wprowadzenie dwudziestu sześciu poprawek, które zostały umieszczone w tym druku.

Komisja Gospodarki Narodowej spotkała się w przerwie obrad i przyjęła wniosek o odrzucenie ustawy. Dalszych wniosków nie rozpatrywała.

Dla ścisłości chciałbym państwa senatorów poinformować, że w druku na stronie 2, przy poprawce trzeciej, brakuje cyfry 4, wskazującej, że przyjęcie poprawek: trzeciej, siódmej, jedenastej, dwudziestej pierwszej, powoduje wykluczenie z głosowania poprawek: czwartej, szóstej, ósmej, dziewiątej, siedemnastej itd.

(Senator Czesław Ryszka: Jak brakuje, to...)

Po prostu jest to błąd drukarski, o tym chciałem państwa poinformować. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub senator sprawozdawca mniejszości komisji chcą zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski: mniejszość Komisji Gospodarki Narodowej oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o odrzucenie ustawy, Komisja Gospodarki Narodowej oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wniosek o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie, w przypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem mniejszości Komisji Gospodarki Narodowej oraz senatora Piotra Łukasza Andrzejewskiego o odrzucenie ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

87 obecnych, 59 głosowało za, 18 – przeciw, 8 wstrzymało się od głosu, 2 nie głosowało. **(Głosowanie nr 27)**

(Oklaski)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle.

**Powracamy do rozpatrywania punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Gospodarki Narodowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą głos zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Gospodarki Narodowej senatora Marka Waszkowiaka o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych wniosków.

### **Senator Marek Waszkowiak:**

Panie Marszałku!

Komisja Gospodarki Narodowej oraz Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska zebrały się w przerwie i swoje sprawozdanie zamieściły w druku nr 430Z.

(senator M. Waszkowiak)

Oprócz poprawek, które poprzednio zgłosiła Komisja Gospodarki Narodowej, w czasie debaty dwie poprawki zostały zgłoszone przez senatora Chróścikowskiego. W trakcie prac nad ustawą Komisja Gospodarki Narodowej poparła dodatkowo, prócz swoich poprzednich, poprawkę drugą zgłoszoną przez senatora Chróścikowskiego oraz poprawkę trzecią zgłoszoną także przez senatora Chróścikowskiego.

Proszę o poparcie tej ustawy wraz z załączonymi, popartymi przez połączone komisje, poprawkami. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy senator wnioskodawca Jerzy Chróścikowski chce zabrać głos?

(Senator Jerzy Chróścikowski: Dziękuję, wszystko już jest w zasadzie...)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Przyjęcie poprawki pierwszej wyklucza głosowanie nad poprawkami drugą i trzecią.

Poprawka pierwsza skreśla z ustawy o podatku akcyzowym definicje biokomponentów i biopaliw polegające na odesłaniu do definicji tych określeń w ustawie o biokomponentach i biopaliwach ciekłych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych 85 było przeciw, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 28)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga doprecyzowuje definicję biopaliw ciekłych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

87 obecnych, 87 za. **(Głosowanie nr 29)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia, wobec zachowania w ustawie definicji biokomponentów i biopaliw, skreśla dookreślenia pojęcia „biokomponent”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

88 obecnych, 88 za. **(Głosowanie nr 30)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta wyraźnie wskazuje, iż akcyzie będą podlegać wyłącznie biokomponenty oraz biopaliwa wykorzystywane do celów napędowych lub opałowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

87 obecnych, 86 głosowało za, 1 – przeciw.

### **(Głosowanie nr 31)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta ma charakter porządkujący.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów 85 było za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 32)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma na celu uporządkowanie mechanizmu obliczania wysokości kary za sprzedaż biopaliw przeznaczonych na własny użytek wytwórcy oraz wytwarzania biopaliw ponad dopuszczalny limit.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów 88 było za. **(Głosowanie nr 33)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka ósma doprecyzowuje przepisy pozwalające wypłacać rolnikom pomoc do upraw rzepaku.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów 84 było za, 1 wstrzymał się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 34)**

Poprawka została przyjęta.



(wicemarszałek M. Płażyński)

Poprawki dziewiąta i dziesiąta mają na celu wykluczenie techniki legislacyjnej dopuszczającej uzależnienie wejścia ustawy w życie od zdarzenia przyszłego, którego termin wystąpienia może budzić wątpliwości, od ogłoszenia pozytywnej decyzji Komisji Europejskiej. Jednocześnie poprawki dopuszczają niestosowanie niektórych przepisów ustawy do czasu notyfikacji pomocy publicznej przyznanej tymi przepisami.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 87 było za. (**Głosowanie nr 35**)

Poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 88 obecnych senatorów 65 było za, 23 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 36**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrywania punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta. Obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Janusza Kubiaka, o przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Proszę, Panie Senatorze.

### Senator Janusz Kubiak:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Tak, podczas wspólnych obrad przedstawiono wnioski i zostało wprowadzonych osiemnaście poprawek. Wysoki Senat raczy poprzeć poprawki pierwszą, drugą, trzecią, czwartą, piątą, szóstą, siódmą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą, jedenastą, dwunastą, trzynastą, czternastą, piętnastą, szesnastą, siedemnastą i osiemnastą. Jednocześnie wnoszę, aby nad poprawkami od czwartej do ósmej i od dziesiątej do siedemnastej głosować łącznie, jeżeli jest taka wola senatorów. Dziękuję.

(Głos z sali: Tak.)

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą zabrać głos? Nie widzę zgłoszeń.

Przypominam, że senator Ryszard Ciecierski wycofał swój wniosek zawarty w pktcie 9 druku 420Z. Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu, każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji łącznego głosowania nad poprawkami od czwartej do ósmej i od dziesiątej do siedemnastej?

(Głosy z sali: Nie ma.)

Nie ma sprzeciwu wobec tego wniosku.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski wprowadzenia poprawek do ustawy.

Informuję, że za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawki pierwsza i druga zmierzają do wprowadzenia nowego rodzaju wizej pobytowej wydanej w celu udziału w programie wymiany kulturalnej lub edukacyjnej albo w programie pomocy humanitarnej lub programie wakacyjnej pracy studentów, przy czym wiza ta może być wydana zarówno jako krótkoterminowa, jak i długoterminowa.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów 86 było za. (**Głosowanie nr 37**)

(wicemarszałek M. Płażyński)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzecia zmierza z jednej strony do rezygnacji z unormowania, zgodnie z którym cudzoziemcowi, który przybywa lub przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w celu podjęcia lub kontynuacji stacjonarnych studiów wyższych lub stacjonarnych studiów doktoranckich, odmawia się udzielenia kolejnego zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony z tego tytułu, jeżeli wykonywał pracę niezgodną z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy lub wykonywał działalność gospodarczą niezgodną z ustawą o swobodzie działalności gospodarczej, z drugiej zaś – do utrzymania regulacji uchwalonej przez Sejm, w myśl której cudzoziemcowi temu odmawia się udzielenia tego zezwolenia, gdy nie zaliczył roku studiów i nie uzyskał warunkowego wpisu na następny rok lub semestr studiów.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Na 86 obecnych senatorów 85 było za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 38)**

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami od czwartej do ósmej głosujemy łącznie. Odczytać je po kolei, tak? Odczytujemy? Nie będą mieli państwo pretensji, że nie będę odczytywał wszystkich poprawek, nad którymi będziemy głosowali blokiem?

(Głos z sali: Nie.)

Dobrze.

W takim razie głosujemy nad poprawkami od czwartej do ósmej.

(Głos z sali: I od dziesiątej do siedemnastej, razem, blokiem.)

Tak, i od dziesiątej do siedemnastej. Zatem nad poprawkami od czwartej do ósmej i od dziesiątej do siedemnastej głosujemy łącznie.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 87 było za. **(Głosowanie nr 39)**

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka osiemnasta zmierza do wprowadzenia w ustawie regulacji prawnej umożliwiającej zalegalizowanie pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej cudzoziemców przebywających na tym terytorium co najmniej od dnia 1 stycznia 1997 r., którzy nie skorzystali z unormowań abolicyjnych wprowadzanych w 2003 r. i spełniają inne wymagania określone w dodawanym artykule.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 86 było za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 40)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 87 było za. **(Głosowanie nr 41)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrywania punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Komisja Obrony Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy, druk senacki nr 416A.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie nad podjęciem uchwały w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Poprawka pierwsza ma charakter redakcyjny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 86 było za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 42)**

(wicemarszałek M. Płażyński)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga poszerza zakres zadań dowódcy wojsk specjalnych o obowiązek szkolenia podległych mu jednostek wojskowych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 85 obecnych senatorów 85 było za. (**Głosowanie nr 43**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia doprecyzowuje przepis, odsyłając do ustawy, która reguluje zagadnienia dotyczące Rady SAR.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów 86 było za. (**Głosowanie nr 44**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta ma charakter redakcyjny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 83 obecnych senatorów 82 było za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 45**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta ma charakter stylistyczny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 86 było za, 1 – przeciw. (**Głosowanie nr 46**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta określa uprawnienia dowódcy operacyjnego Sił Zbrojnych oraz szefa Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych do wyznaczania żołnierzy zawodowych na określone stanowiska i zwalniania ich z tych stanowisk.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 87 było za. (**Głosowanie nr 47**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma przesuwana na dzień 1 lipca 2008 r. czas wejścia w życie niektórych przepisów ustawy dotyczących zadań dowódcy operacyjnego Sił Zbrojnych w zakresie ochrony granicy państwowej w przestrzeni powietrznej.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 87 było za. (**Głosowanie nr 48**)

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 87 było za. (**Głosowanie nr 49**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrywania punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i ustawy o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, która ustosunkowała się do przedstawionych wniosków.

Debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona. Głos mogą zabrać sprawozdawcy i wnioskodawcy.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Tadeusza Maćkała, o przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

### **Senator Tadeusz Maćkała:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W trakcie debaty nad ustawą o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i ustawy o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych senator Marek Rocki złożył wniosek o odrzucenie w całości projektu ustawy. Komisja na swoim posiedzeniu rozpatrzyła ten wniosek negatywnie i równocześnie uchwaliła wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Czy senator wnioskodawca Marek Rocki chce zabrać głos?

(Senator Marek Rocki: Nie, dziękuję.)

Nie. Dobrze.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i ustawy o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty przedstawiono następujące wnioski. Senator Marek Rocki przedstawił wniosek o odrzucenie ustawy, a Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Informuję, że w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie ustawy, a następnie w przypadku odrzucenia tego wniosku nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem senatora Marka Rockiego o odrzucenie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i ustawy o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Dziękuję.

Na 86 obecnych senatorów 29 było za, 55 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 50**)

Wniosek został odrzucony.

Wobec odrzucenia wniosku o odrzucenie ustawy przystępujemy do głosowania nad wnioskiem

Komisji Gospodarki Narodowej o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i ustawy o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych bez poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 87 obecnych senatorów 56 było za, 28 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 51**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów i ustawy o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych.

**Powracamy do rozpatrywania punktu ósmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o podatku rolnym.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie.

Dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta. Głos może zabrać sprawozdawca i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, senatora Antoniego Szymańskiego, o zabranie głosu.

### **Senator Antoni Szymański:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Połączone komisje, Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisja Rodziny i Polityki Społecznej, rekomendują państwu poprawki drugą, czwartą i piątą, nie rekomendują poprawki pierwszej, zaś poprawka trzecia została wycofana. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję.

Czy senator wnioskodawca lub pozostali senator sprawozdawca chcą zabrać głos? Nie ma chętnych.

Przypominam, że senator Antoni Szymański wycofał swój wniosek, pkt 3 druku 418Z.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie widzę zgłoszeń.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o podatku rolnym.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka pierwsza dodaje do ustawy o świadczeniach rodzinnych definicję pojęcia „nieznany ojciec dziecka”, wskazując, że pojęcie to oznacza ojca dziecka, które zostało poczęte w wyniku czynu zabronionego i nie ma możliwości ustalenia ojcostwa.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 85 obecnych senatorów 6 było za, 76 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 52)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka druga zmienia zasady przyznawania prawa do zasiłku rodzinnego przy przekroczeniu kryterium dochodowego w ten sposób, że dochód brany pod uwagę przeliczany będzie na osobę w rodzinie. Dotychczas przepis stanowił o dochodzie rodziny.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 85 obecnych senatorów 84 było za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 53)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta wydłuża z trzech do dwunastu miesięcy od dnia narodzin dziecka termin, w którym należy złożyć wniosek o wypłatę jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia dziecka.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Proszę nacisnąć przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 82 obecnych senatorów 80 było za, 1 – przeciw, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 54)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta wprowadza w miejsce fakultatywności obligatoryjność przekazywania należnego świadczenia rodzinnego w całości lub części w formie rzeczowej osobie uprawnionej lub jej przedstawicielowi, którzy marnotrawią wypłacone świadczenia rodzinne lub wydatkują je niezgodnie z przeznaczeniem.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Na 82 obecnych senatorów 82 było za. **(Głosowanie nr 55)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o podatku rolnym w całości, ze zmianami wynikającym z przyjętych poprawek.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Obecnych 82 senatorów, 82 głosowało za. **(Głosowanie nr 56)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o podatku rolnym.

**Powracamy do rozpatrywania punktu dziewiątego porządku obrad:** drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Przypominam, że Senat po przeprowadzeniu drugiego czytania projektu ustawy skierował projekt do Komisji Ustawodawczej oraz do Komisji Rodziny i Polityki Społecznej i zobowiązał te komisje do przedstawienia jeszcze na obecnym posiedzeniu Senatu dodatkowego sprawozdania. Komisje w przerwie w obradach na wspólnym posiedzeniu ustosunkowały się do zgłoszonych w toku debaty wniosków i przedstawiły sprawozdanie.

Wobec przygotowania przez połączone komisje dodatkowo sprawozdania Senat może przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy.

Przystępujemy więc do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy.

Przypominam, że trzecie czytanie projektu ustawy obejmuje: przedstawienie Senatowi dodatkowego sprawozdania komisji o projekcie ustawy i głosowanie.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej senator Ewę Tomaszewską o zabranie głosu i przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

### Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Poprawki, trzy poprawki zgłoszone przeze mnie, stanowią właściwie opis jednej zmiany merytorycznej, czyli przyznania trzech dni wolnego z tytułu ubezpieczenia chorobowego i macierzyńskiego ojcu w związku z urodzeniem się dziecka. Poprawki zostały przyjęte: 6 senatorów głosowało za, nikt nie głosował przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Komisja zgłasza propozycję, by poprawki przegłosować łącznie. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

(Senator Ewa Tomaszewska: To znaczy obie komisje zgłaszają.)

Przypominam, że zgodnie z art. 52 ust. 6, w związku z art. 82 ust. 2 Regulaminu Senatu, teraz głos mogą zabrać sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Czy pani senator Ewa Tomaszewska, chce zabrać głos jako senator wnioskodawca?

(Senator Ewa Tomaszewska: Już wszystko powiedziałam.)

Dziękuję.

Zgodnie z art. 82 ust. 3 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do głosowania senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę pytania do sprawozdawców w związku z przedstawionym dodatkowym sprawozdaniem.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić pytanie? Nie widzę chętnych.

Przystępujemy do głosowania w sprawie projektu ustawy o zmiany ustawy – Kodeks pracy.

Za chwilę przeprowadzimy głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie nad przyjęciem projektu w całości w brzmieniu proponowanym przez komisję, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami. Poprawki te należy przegłosować łącznie.

Poprawki pierwsza, druga i trzecia wprowadzają do systemu prawa urlop ojcowski w wymiarze trzech dni. W myśl poprawek za czas tego urlopu będzie przysługiwał zasiłek ojcowski w wysokości 100% podstawy wymiaru zasiłku chorobowego.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw”.

Kto się wstrzymał? Przycisk „wstrzymuję się”. Dziękuję.

Obecnych 82 senatorów, 58 głosowało za, 22 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 57**)

Poprawki zostały przyjęte.

Informuję, że wszystkie wnioski zgłoszone w trakcie dyskusji zostały podane pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy w całości w brzmieniu proponowanym przez komisję, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek, oraz nad projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Przypominam, że komisje proponują, aby Senat upoważnił senator Ewę Tomaszewską do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad projektem tej ustawy.

Proszę nacisnąć przycisk obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem projektu ustawy oraz projektu uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Proszę nacisnąć przycisk „przeciw” i podnieść rękę.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się”.

Dziękuję.

Obecnych 82 senatorów, 67 głosowało za, 15 wstrzymało się od głosu\*. (**Głosowanie nr 58**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Jednocześnie informuję, że Senat upoważnił senator Ewę Tomaszewską do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Informuję, że porządek obrad trzydziestego trzeciego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Najpierw Mirosława Nykiel.)

Tak, tak, tylko niech się trochę uspokoją.

(Rozmowy na sali)

Proszę bardzo, pani senator Nykiel.

### Senator Mirosława Nykiel:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Proszę o ciszę.)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

\* Wicemarszałek przeczytał omyłkowo: 15 głosowało przeciw.

(senator M. Nykiel)

Senatorowie Platformy Obywatelskiej Rzeczypospolitej Polskiej protestują przeciwko wypowiedziom członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej, pana Andrzeja Gwiazdy, który zasugerował, że marszałek Senatu RP Bogdan Borusewicz, ogłaszając strajk w Stoczni Gdańskiej w 1980 r., był inspirowany przez służby bezpieczeństwa.

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Pani Senator, niestety...)

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Nie wolno, nie można, zresztą tego nie powiedział.)

(Głos z sali: Ciszej!)

Dla senatorów RP...

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Proszę...)

...niezależnie od przynależności partyjnej, Bogdan Borusewicz i ogłoszony przez niego strajk to były...

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Pani Senator...)

...i są symbole odwagi, początek drogi do wolności i demokracji.

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Łamie pani regulamin, Pani Senator.)

W związku z tym wyrażamy ubolewanie, iż z trybuny senackiej wypowiedziano pod adresem marszałka Bogdana Borusewicza oskarżenia...

(Głos z sali: Panie Marszałku, nie wolno...)

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Ja wiem o tym, ale pani senator nie chce przyjąć do wiadomości, że łamie regulamin.)

...które naszym zdaniem są nieprawdziwe...

(Wicemarszałek Maciej Płażyński: Proszę nie wygłaszać tego oświadczenia.)

...i uwłaczają godności marszałka Senatu RP i wielkiemu ruchowi „Solidarności”. Podpisali senatorowie Platformy Obywatelskiej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Rozmowy na sali)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Pani Senator, muszę panią upomnieć, ponieważ nie ma możliwości wygłaszania oświadczenia dotyczącego punktu, który był w porządku obrad. W związku z tym...

(Senator Stefan Niesiołowski: To nie dotyczyło punktu, ale zachowania Gwiazdy...)

...pani wyszła poza regulamin.

(Senator Stefan Niesiołowski: ...chamstwa Gwiazdy.)

Pani senator Rafalska, proszę bardzo.

(Rozmowy na sali)

### **Senator Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku!

Swoje oświadczenie kieruję do ministra budownictwa, pana Andrzeja Aumillera.

Proszę ministra o pomoc i wyjaśnienie trudnej sytuacji finansowo-kadrowej organów nadzoru budowlanego województwa lubuskiego.

(Rozmowy na sali)

Najpierw koledzy z Platformy Obywatelskiej składają nieproceduralne oświadczenie, a teraz przeszkadzają w wygłoszeniu mojego oświadczenia, które jest zgodne z procedurą, więc bardzo proszę kolegów o to, żeby mi nie przeszkadzali.

A więc moje oświadczenie...

(Senator Mirosława Nykiel: Słusznie, ważne są procedury, nie człowiek.)

Nie, człowiek jest oczywiście ważny, ale proszę o uszanowanie faktu, że ja też wygłaszam w tej chwili oświadczenie.

Ono dotyczy sytuacji finansowo-kadrowej organów nadzoru budowlanego województwa lubuskiego.

Otóż przeprowadzona analiza budżetów tych organów – mówię o szczeblach wojewódzkim i powiatowym – od roku 1999 wskazuje na ewidentne niedofinansowanie tych służb. Porównanie sytuacji w województwach zbliżonych pod względem liczby wydawanych decyzji, zatrudnienia, jak również powierzchni i liczby powiatów, to jest województwa lubuskiego, gdzie jest czternaście powiatów, województwa opolskiego, gdzie jest dwanaście powiatów, i województwa świętokrzyskiego, gdzie jest identyczna jak w lubuskim liczba powiatów, czyli czternaście, świadczy o nierównym traktowaniu i stworzeniu różnych warunków wykonywania zadań przez te jednostki. Ta sytuacja nie gwarantuje należytego poszanowania przepisów prawa budowlanego, a obywatelom nie daje poczucia przyjaznej administracji.

Przyznawane środki nie zapewniają pełnej realizacji zadań nałożonych przepisami ustawy – Prawo budowlane, która ciągle zmieniając się, powoduje zwiększenie zakresu obowiązków. Województwo lubuskie corocznie dysponuje najniższym budżetem i najniższym zatrudnieniem w skali całego kraju. W załączniku dla przykładu podaję dotacje na jeden powiatowy inspektorat nadzoru budowlanego w trzech porównywalnych województwach, a więc województwach lubuskim, opolskim i świętokrzyskim, wydatki bieżące wojewódzkich inspektoratów nadzoru budowlanego w tych trzech województwach oraz zatrudnienie w wojewódzkich inspektoratach nadzoru budowlanego w tych trzech porównywalnych województwach\*.

Stan ten nie zapewnia skuteczności, rzetelności oraz terminowości wykonywania zadań i uniemożliwia prawidłowe funkcjonowanie jednostek nadzoru budowlanego, a także nie może w wystarczającym stopniu poprawić bezpieczeństwa wykonywania robót budowlanych i użytkowania obiektów budowlanych.

\* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

(senator E. Rafalska)

Sukcesywne wystąpienia o zwiększenie środków na działalność organów nadzoru budowlanego nie przynosiły oczekiwanych rezultatów, a wspomniane uwarunkowania wpływają na skuteczność działania i publiczną ocenę tych organów. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Ewa Tomaszewska.

### **Senator Ewa Tomaszewska:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Szkoda, że tak niewielu senatorów już zostało.

Chciałabym poinformować, że w dniach 11–13 maja w Warszawie odbędzie się IV Światowy Kongres Rodzin. Historia kongresów jest taka, że najpierw, w 1997 r. odbył się kongres w Pradze, w 1999 r. – w Genewie, w 2004 r. – w Meksyku. Kongres będzie się zajmował problemami rozwoju rodziny, problemami socjalnymi, edukacyjnymi, zdrowotnymi. Jest to wielkie wydarzenie. Będzie około trzech tysięcy osób z całego świata. Temu kongresowi będzie towarzyszyć organizowana przez nasz parlament konferencja, rozpoczynająca się w sobotę o godzinie 9.00, na którą zapraszamy przedstawicieli parlamentów innych krajów, przybyłych na kongres. Konferencja będzie poświęcona rozwojowi rodziny i działaniom legislacyjnym związanym z jej potrzebami, ze wspieraniem rozwoju rodzin. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Dziękuję bardzo.

Komunikaty są?

(Senator Piotr Andrzejewski: Jeszcze sprawa formalna.)

Proszę bardzo.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ponieważ złożone oświadczenie odnoszące się do zastrzeżeń dotyczących odpowiedzi wybranego Andrzeja Gwiazdy na pytanie jednego z senatorów, marszałka Senatu, i wymiany zdań nie mieści się w uprawnionych oświadczeniach, wnoszę o wykreślenie tego oświadczenia z protokołu albo przekazanie go do protokołu następnego posiedzenia. Panią senator proszę o powtórzenie go. Oświadczenia, jak mówi art. 49, nie mogą bowiem

dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Tak że prosiłbym, żeby przesunąć ewentualnie całą tę kwestię. Być może będzie to jeszcze wymagało analizy stenogramu. Sprawa na pewno będzie miała jakieś dla nas znaczenie i będziemy ją oceniać *sine ira et studio*, już nie na bieżąco i nie na gorąco. Nie może ona jednak być przedmiotem dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję.

(Senator Mirosława Nykiel: Bardzo dziękuję.)

(Rozmowy na sali)

Oczywiście jest wniosek o wykreślenie, bo nie powiedziałem...

(Senator Antoni Szymański: Nie było to wyrażenie...)

Pan senator Szymański i pani senator Tomaszewska prosili mnie jeszcze, żeby uzupełnić, że w związku z tym wnoszę, żeby wykreślić je z protokołu. A panią senator proszę o ewentualnie powtórzenie go na następnym posiedzeniu, już zgodnie z regulaminem, jeżeli oczywiście po analizie będzie pani je podtrzymywała.

(Senator Mirosława Nykiel: Dziękuję bardzo.)

### **Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Szanowni Państwo, zgodnie z art. 46 pkt 4 oświadczenie to zostanie wykreślone z protokołu jako niezgodne z regulaminem.

To, co pani senator robi na następnym posiedzeniu, oczywiście zależy od decyzji pani senator.

(Senator Mirosława Nykiel: Bardzo dziękuję, Pani Marszałku, również za to upomnienie.)

(Senator Mieczysław Szyszka: Pani Rafalska chciałaby wygłosić jeszcze jedno oświadczenie.)

Pani senator Rafalska, proszę bardzo.

### **Senator Elżbieta Rafalska:**

Panie Marszałku, jedno krótkie oświadczenie, które chciałabym skierować do pana ministra zdrowia. Jest ono związane z niezwykle trudną, dramatyczną sytuacją finansową szpitala wojewódzkiego w Gorzowie.

Jest to jeden z najbardziej zadłużonych szpitali w Polsce, z długami sięgającymi 300 milionów zł. Otóż w tym miesiącu zajęcie komornicze dotyczyłoby całej kwoty wynikającej z kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. W tej sytuacji byłyby zagrożone wypłaty dla pracowników tego szpitala, co nie jest bez znaczenia w sytuacji, w której lekarze szykują się do ogólnokrajowej akcji protestacyjnej. Myślę, że jest to niezwykle cenna informacja. O tej sytuacji powinien wiedzieć minister zdrowia. Myślę, że jest to również ważna informacja dla MSWiA. Liczę na to, że w tej sytuacji do tego szpitala wojewódzkiego będą skierowane jakieś nadzwyczajne środki.



**Wicemarszałek Maciej Płażyński:**

Informuję, że protokół trzydziestego trzeciego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posie-

dzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich, pokój nr 255.

Zamykam trzydzieste trzecie posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

*(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

Dziękuję bardzo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 21 minut 46)*



# Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 M.J. Adamczak	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
2 F. Adamczyk	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
3 P. Alexandrowicz	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
4 P.Ł. Andrzejewski	.	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	#	+	+	+	+	+	+	+	-
7 D.J. Bachalski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 R.J. Bender	-	+	+	-	+	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+
9 A. Bentkowski	-	+	+	-	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
11 A. Biela	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
13 P.M. Boroń	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+
14 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
15 M. Budner	?	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	?
16 J.M. Chmielewski	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
17 J.M. Chróścikowski	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
19 K.P. Cugowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 J. Fetlińska	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
21 U.J. Gacek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
22 J.P. Gałkowski	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	.	+	+	+	+	-
24 J. Gowin	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
25 D.M. Górecki	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
26 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	-	-	+	+	+	+	+	+	?	-
27 H. Górski	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
28 A.S. Jaroch	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
29 S. Karczewski	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
30 A.J. Kawecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 S. Kogut	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
32 B.J. Korfanty	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
33 W.J. Kraska	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
34 J. Kubiak	-	+	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
35 A.M. Kurska	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
36 K.J. Kutz	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	?
37 J.W. Lasecki	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
38 R.A. Legutko	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
39 T.S. Lewandowski	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
40 B. Lisiecki	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	-	+
41 R.E. Ludwiczuk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
42 A. Łuczycycki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 J.M. Łyczak	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
44 W. Łyczywek	+	+	+	.	+	+	+	-	?	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	-
45 T. Maćkała	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
46 W. Mańkut	+	?	?	+	+	+	+	?	?	+	-	?	+	+	+	+	+	?	?	?
47 A. Massalski	-	+	+	-	.	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
48 M.S. Maziarz	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
49 A.T. Mazurkiewicz	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	-	-	-	+
50 P. Michalak	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
51 M. Miłek	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-
52 T.W. Misiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	#
56 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	#	+	+	+	+	+	#	-
57 W. Ortyl	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	-
61 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	-	-	+	+	+	+	+	+	?	-
62 S. Piotrowicz	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
63 M. Płażyński	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
64 L.P. Podkański	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+
65 K.J. Putra	.	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	.	.	+	+	+	-	-	-	+
66 E. Rafalska	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
67 Z.W. Rau	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
68 M.D. Rocki	+	+	+	.	.	.	.	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
69 Z. Romaszewski	.	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
70 J.J. Rudnicka	-	.	+	.	+	-	+	+	+	+	.	.	+	+	+	+	-	-	-	+
71 C. Rybka	?	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
72 C.W. Ryszka	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
73 S. Sadowski	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
74 J. Sauk	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
76 R.T. Sikorski	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
77 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
78 J. Szafraniec	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	-	-	-	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-
80 J. Szmit	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
81 A. Szymański	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
82 J.M. Szymura	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
83 M. Szyszka	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
84 R.J. Ślusarz	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
85 E. Tomaszewska	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
86 Z.A. Trybuła	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
87 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
88 M. Waszkowiak	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	-	-	-	+
89 K. Wiatr	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
90 R.W. Wierzbicki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
91 E. Więclawska-Sauk	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
92 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	+	+	?	#	+	-	+	+	+	+	+	+	.	+	-
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
94 J.W. Włosowicz	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	-
96 L. Zalewski	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	-
98 M. Ziółkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 K.T. Złotowski	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
100 C.M. Żelichowski	-	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+
Obecnych	85	87	88	85	86	86	87	88	88	88	86	86	87	88	86	88	88	87	88	88
Za	27	86	87	34	86	32	86	61	81	88	58	80	84	88	86	87	31	28	25	59
Przeciw	54	0	0	50	0	54	1	5	1	0	26	4	2	0	0	1	56	57	59	25
Wstrzymało się	4	1	1	1	0	0	0	22	5	0	2	1	0	0	0	0	1	2	3	3
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	1	1	0	0	0	0	0	1	1

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 M.J. Adamczak	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 F. Adamczyk	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	?	+	+	+	+
3 P. Alexandrowicz	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	-	-	-	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 M. Augustyn	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	.	+	?	+	+	+	+
7 D.J. Bachalski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 R.J. Bender	-	-	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	-	-	+	?	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P. Berent	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
11 A. Biela	-	-	+	-	?	+	+	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
13 P.M. Boroń	-	+	+	-	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz	+	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 M. Budner	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	-	+	+	-	+	+	.	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 R. Ciecierski	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	.	+	+	+	+	?	+	+	+	+
19 K.P. Cugowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 J. Fetlińska	-	+	+	-	+	+	+	.	.	+	+	+	+	#	+	+	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
22 J.P. Gałkowski	-	-	+	?	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 A.M. Gołaś	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
24 J. Gowin	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
25 D.M. Górecki	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 R.J. Górecki	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
27 H. Górski	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 A.S. Jaroch	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 S. Karczewski	-	-	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 A.J. Kawecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 S. Kogut	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
32 B.J. Korfanty	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 W.J. Kraska	?	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 J. Kubiak	+	-	+	?	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 A.M. Kurska	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
36 K.J. Kutz	+	+	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 J.W. Lasecki	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 R.A. Legutko	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
39 T.S. Lewandowski	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
40 B. Lisiecki	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
41 R.E. Ludwiczuk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
42 A. Łuczycycki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 J.M. Łyczak	-	+	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 W. Łyczywek	+	-	-	-	-	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
45 T. Maćkała	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 W. Mańkut	+	?	?	?	?	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 A. Massalski	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	-	+	.	-	+	+	-	-	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+
50 P. Michalak	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 M. Miłek	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+
52 T.W. Misiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 A.A. Motyczka	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
54 S.K. Niesiołowski	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
55 M. Nykiel	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
56 M. Okła	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
57 W. Ortyl	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 A. Owczarek	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	.	+	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	.	?	+	+	+	+
60 A. Person	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
61 K.M. Piesiewicz	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
62 S. Piotrowicz	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
63 M. Płażyński	-	+	+	-	+	+	#	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 L.P. Podkański	-	-	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 K.J. Putra	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	.
66 E. Rafalska	-	+	+	-	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 Z.W. Rau	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
68 M.D. Rocki	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
69 Z. Romaszewski	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+
70 J.J. Rudnicka	-	+	+	-	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
71 C. Rybka	-	-	+	-	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 S. Sadowski	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
74 J. Sauk	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 W. Sidorowicz	+	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
77 R.M. Smoktunowicz	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	?	+	+	+	?	+	+	+	+
78 J. Szafraniec	-	-	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
80 J. Szmit	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
81 A. Szymański	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
82 J.M. Szymura	-	-	+	-	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 M. Szyszka	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 R.J. Ślusarz	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 Z.A. Trybuła	-	+	+	-	+	+	#	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
87 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
88 M. Waszkowiak	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
89 K. Wiatr	-	+	+	-	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
90 R.W. Wierzbicki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
91 E. Więclawska-Sauk	-	+	+	-	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	.	+	+	+	.	+	?
93 E.K. Wittbrodt	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
94 J.W. Włosowicz	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 M.J. Wojtczak	+	-	+	-	-	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
96 L. Zalewski	+	-	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	?	-	+	-	?	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
98 M. Ziółkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 K.T. Złotowski	-	+	+	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
100 C.M. Żelichowski	-	+	+	-	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	88	88	87	88	88	88	87	87	87	88	87	86	88	86	87	88	86	86	87	87
Za	29	50	84	1	59	86	59	0	87	88	86	85	88	84	87	65	86	85	87	86
Przeciw	57	37	2	83	14	2	18	85	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Wstrzymało się	2	1	1	4	15	0	8	1	0	0	0	1	0	1	0	23	0	1	0	1
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	2	1	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58
1 M.J. Adamczak	+	+	+	+	#	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
2 F. Adamczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
3 P. Alexandrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	+	+
5 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	-	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
6 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	#	+	+	+	-	?
7 D.J. Bachalski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	.	+	-	?
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	-	+	+	+	+
15 M. Budner	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
16 J.M. Chmielewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
17 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
18 R. Ciecierski	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
19 K.P. Cugowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
22 J.P. Gałkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
23 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+
24 J. Gowin	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
25 D.M. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
26 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+
27 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
28 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
29 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
30 A.J. Kawecki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
31 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
32 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
33 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
34 J. Kubiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	?	+	+	+	+	?	+
35 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
36 K.J. Kutz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+	+
37 J.W. Lasecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
38 R.A. Legutko	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
39 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
40 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
41 R.E. Ludwiczuk	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
42 A. Łuczycycki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
43 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
44 W. Łyczywek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
45 T. Maćkała	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+
46 W. Mańkut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	?
47 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	.	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	.	.	.
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	.	.	.	.	.
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+	+
52 T.W. Misiak	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58
54 S.K. Niesiołowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
55 M. Nykiel	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+
56 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
57 W. Ortyl	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
58 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
60 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	.	.	.	.	.	.	.
61 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	?
62 S. Piotrowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+
65 K.J. Putra	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
66 E. Rafalska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
67 Z.W. Rau	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
68 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
70 J.J. Rudnicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
71 C. Rybka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
73 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
74 J. Sauk	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
75 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	.	.	.	.	.	.	.
76 R.T. Sikorski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
77 R.M. Smoktunowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
78 J. Szafraniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
79 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	?	+	+	+	+	-	+
80 J. Szmit	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
81 A. Szymański	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
82 J.M. Szymura	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
83 M. Szyszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
84 R.J. Ślusarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
86 Z.A. Trybuła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
87 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
88 M. Waszkowiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
89 K. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	-	+	+	+	+	+	+
90 R.W. Wierzbicki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
91 E. Więclawska-Sauk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
92 M.S. Witczak	+	+	.	+	.	-	+	+	+	+	-	-	+	#	+	+	-	?
93 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	?
94 J.W. Włosowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
95 M.J. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+
96 L. Zalewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	.	.	.	.	.
98 M. Ziółkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 K.T. Złotowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
100 C.M. Żelichowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	-	+	+	+	+	+	+
Obecnych	87	87	85	86	83	87	87	87	87	86	87	85	85	82	82	82	82	82
Za	87	86	85	86	82	86	87	87	87	29	56	6	84	80	82	82	58	67
Przeciw	0	1	0	0	0	1	0	0	0	55	28	76	0	1	0	0	22	0
Wstrzymało się	0	0	0	0	0	0	0	0	0	2	3	3	0	0	0	0	2	15
Nie głosowało	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	1	1	0	0	0	0



Przemówienia i oświadczenia  
senatorów  
przekazane do protokołu,  
niewygłoszone  
podczas 33. posiedzenia Senatu



## Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarka

Działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, proszę o informację i wyjaśnienie w przedstawionej sprawie.

W związku z wydarzeniami dotyczącymi porwania przez wiatr dmuchanego zamku, uszkodzone zostały bawiące się w tym zamku dzieci. Do porwania dmuchanego zamku doszło około dwa lata temu w pobliżu jednego z centrów handlowych w Pile. Zostały uszkodzone bawiące się dzieci.

W tym roku, 21 kwietnia, w Trzciance koło Nowego Tomyśla również wiatr porwał dmuchany zamek. Ponownie ucierpiały dzieci. Trafiły do szpitala, jedno z podejrzeniem wstrząśnienia mózgu.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, jakie środki zostały podjęte dla bezpieczeństwa dzieci oraz czy zostały dopełnione wszystkie procedury przez podmiot posiadający zamek i nim dysponujący, a także czy toczyły się postępowania w związku z zaistniałymi zdarzeniami.

Janusz Kubiak  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Ciecierskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Andrzeja Leppera

Szanowny Panie Premierze!

Z informacji, które uzyskałem od opolskiej Okręgowej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej, wynika, że mimo fundamentalnego znaczenia inspekcji weterynaryjnej dla zdrowia i życia, realna płaca nie jest rewaloryzowana od około dziesięciu lat, a średnia płaca inspektora weterynaryjnego wynosi 1 tysiąc 200 zł do 1 tysiąca 600 zł netto.

Z tego głównie powodu z inspekcji weterynaryjnych odchodzą na stałe dobrze wykształceni specjaliści, szczególnie młodzi. Zaniżony od lat poziom płac staje się też barierą dla nieodzownych zmian w tym dziale administracji publicznej i jest hamulcem w wypełnianiu przez nasze państwo obowiązków wynikających z przyjętych regulacji wewnętrznych i unijnych. Jak sądzę, dziś, w warunkach dynamicznych zmian na rynku pracy, problem staje się bardziej odczuwalny.

W związku z tym proszę Pana Ministra o wyjaśnienie, czy istnieje plan prowadzący do harmonizowania relacji między rolą inspekcji weterynaryjnej i koniecznością materialnego motywowania pracowników odpowiedzialnych za zdrowie i bezpieczeństwo żywności. Dodatkowo pracownicy skarżą się na brak środków na zabezpieczenie warsztatu pracy, przeważnie zdekapitalizowanego.

Łączę wyrazy szacunku  
Ryszard Ciecierski

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Jarosława Kaczyńskiego

Szanowny Panie!

Ostatnio, 17 kwietnia 2007 r., w godzinach wieczornych we Włocławku na skutek burzy uruchomił się alarm systemu wczesnego ostrzegania na włocławskiej zaporze. Panika powstała w wyniku alarmu pokazuje, jak mieszkańcy Włocławka i Nieszawy reagują na groźbę katastrofy.

W grudniu 2000 r. Sejm RP podjął uchwałę zobowiązującą rząd do zabezpieczenia włocławskiego stopnia wodnego przed katastrofą budowlaną. Do tej pory jedynym efektem jest wykonanie w latach 2002–2004 prac projektowych pod nazwą „Budowa stopnia wodnego w Nieszawie-Ciechocinku. Koncepcja programowo-przestrzenna z wariantowym studium wykonalności”. Niestety, w konsekwencji nie zostały podjęte działania zmierzające do realizacji budowy stopnia wodnego. Resort środowiska zawiesił prace projektowe.

Dlaczego inwestycji „Budowa stopnia wodnego w Nieszawie-Ciechocinku” odebrano rangę priorytetu? Jeszcze w ubiegłym roku wszyscy parlamentarzyści regionu kujawskiego występujący z interpelacjami i zapytaniami w sprawie włocławskiej zapory byli zapewniani o realizacji zadania z Funduszu Spójności w ramach planu na 2007–2013. Tymczasem w Programie Operacyjnym „Infrastruktura i Środowisko”, przyjętym przez Radę Ministrów w dniu 29 listopada 2006 r., projekt „Ekologiczne bezpieczeństwo stopnia wodnego Włocławek” ujęto jako zadanie rezerwowe (poz. 123), a nie wśród zadań podstawowych.

Zdaniem specjalistów stan techniczny stopnia wodnego we Włocławku ulega dramatycznemu pogorszeniu, mimo kosztownych działań doraźnych. Splot niekorzystnych, ekstremalnych zjawisk meteorologicznych może doprowadzić do katastrofy budowlanej obiektu, a w konsekwencji – do zagrożenia życia mieszkańców doliny Wisły od Włocławka aż do Torunia oraz katastrofy ekologicznej w dolinie Wisły do basenu Morza Bałtyckiego.

Na podstawie dyskusji odbytych na licznych konferencjach i seminariach można stwierdzić, iż realizacją inwestycji budowy stopnia wodnego Nieszawa-Ciechocinek zainteresowane są krajowe i zagraniczne koncerny energetyczne, które posiadają odpowiednie środki i mają motywację do zwiększenia produkcji energii odnawialnej.

W imieniu mieszkańców Włocławka i Nieszawy oraz wszystkich rejonów zagrożonych skutkami katastrofy budowlanej włocławskiej zapory proszę o: po pierwsze, pilne skierowanie do realizacji projektu inwestycyjnego dotyczącego budowy w Nieszawie stopnia wodnego na Wiśle; po drugie, przywrócenie właściwej rangi temu zadaniu, potraktowanie go jako priorytetowej inwestycji krajowej na lata 2007–2013.

Sytuacja związana ze stanem technicznym stopnia wodnego we Włocławku wymaga działań zdecydowanych i pilnych. Dalsza zwłoka w ich podjęciu może zrodzić trudne do przewidzenia, katastrofalne skutki, z utratą życia przez wiele istnień ludzkich włącznie.

Z wyrazami szacunku  
Andrzej Person

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Panie Ministrze!

Białowieski Park Narodowy jest najcenniejszym polskim obiektem przyrodniczym, który został wyróżniony w 1977 r. przez społeczność międzynarodową uznaniem za rezerwat biosfery (w 2005 r. status ten został rozszerzony na całą Puszcę Białowieską), wpisaniem w 1979 r. na listę światowego dziedzictwa UNESCO (wpis rozszerzony w 1992 r. na część przylegającego białoruskiego Parku Narodowego „Puszcza Białowieska”); oraz przyznaniem Dyplomu Europy w edycjach 1997 r. i 2002 r. Jest to nasz jedyny obiekt przyrodniczy, który znalazł się na liście światowego dziedzictwa. Tak wyjątkowy i wysokiej rangi obiekt zasługuje na najlepszą kadrę i szczególną uwagę resortu środowiska, co dotychczas – niestety – nie miało miejsca.

Nowelizacja ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r. wprowadziła pięcioletnie kadencje sprawowania funkcji dyrektora parku narodowego oraz obsadzanie stanowiska dyrektora poprzez konkurs. Na początku 2005 r. odbyły się dwadzieścia trzy konkursy na dyrektorów wszystkich polskich parków narodowych. W większości parków mianowani zostali dyrektorzy, którzy tę funkcję sprawowali poprzednio, mimo często niższej od kontrkandydatów liczby punktów uzyskanych w konkursie. Z prawnego punktu widzenia wszystko było zgodne z przepisami, gdyż w ustawie zapisano, że minister mianuje dyrektora spośród kandydatów wyłonionych przez komisję konkursową. Po co więc był konkurs, skoro po komisyjnym wyłonieniu najlepszego merytorycznie kandydata mianowany był gorszy lub – jak w przypadku Białowieskiego Parku Narodowego – najgorzej oceniony uczestnik konkursu, gdyż wszyscy trzej kandydaci zostali przedstawieni ministrowi przez komisję?

W kilku parkach narodowych, Babiogórskim, Białowieskim, Drawieńskim, Karkonoskim, mianowani dyrektorzy przeprowadzili akcję usuwania ze stanowisk i zwalniania pracowników, którzy odważyli się podjąć wyzwanie i stanęli do konkursu. W większości przypadków byli to najwyższej rangi specjaliści, których jedynym przewinieniem była chęć poprawy funkcjonowania parków narodowych. W przypadku Białowieskiego Parku Narodowego osoba, która wygrała konkurs – zastępca dyrektora do spraw udostępniania parku – zrezygnowała z pracy w BPN po ogłoszeniu decyzji ministra. Drugi w rankingu uczestnik konkursu – zastępca dyrektora do spraw ochrony przyrody – po czterech miesiącach od rozstrzygnięcia konkursu został przesunięty na niższe stanowisko.

Mianowany w wyniku politycznych nacisków dyrektor, Józef Popiel, po dwóch latach sprawowania funkcji został zatrzymany do dyspozycji prokuratora przez funkcjonariuszy wydziału antykorupcyjnego Wojewódzkiej Komendy Policji w Białymstoku. Zgodnie z prasowymi doniesieniami, opartymi na oświadczeniu prokuratury, byłemu dyrektorowi postawiono między innymi zarzuty: uzależniania przyznania premii pracownikom od otrzymania łapówek; udzielenia zamówienia bez zastosowania przepisów prawa zamówień publicznych na kwotę 120 tysięcy zł oraz wyłudzenia poświadczenia nieprawdy w dokumencie. Po przesłuchaniu i przyznaniu się do części zarzutów Józef P. został zwolniony z aresztu. Postawione zarzuty i zatrzymanie przez Policję spowodowały odwołanie Józefa P. ze stanowiska dyrektora przez ministra środowiska. Pokłosiem nieprawidłowego zarządzania BPN przez Józefa P. jest utrata zaufania społecznego i wiarygodności w oczach lokalnych mieszkańców, jak też znaczne skutki na arenie międzynarodowej: nieprzyznanie Białowieskiemu Parkowi Narodowemu kolejnej edycji Dyplomu Europy – 2007 r. oraz zagrożenie przez UNESCO wpisaniem obiektu na listę obiektów zagrożonych.

Panie Ministrze, po doświadczeniach z poprzedniego konkursu wydaje się, że takie rozstrzygnięcie konkursów poważnie podważa społeczne zaufanie do tej formy wyłaniania najlepszego kandydata na jakiegokolwiek stanowisko. Zwłaszcza w przypadku tak cennego obiektu jak Białowieski Park Narodowy mianowanie dyrektora w tak nieprzejrzysty i zdecydowanie pozamerytoryczny sposób, podyktowane polityczną potrzebą chwili, stawia pod znakiem zapytania intencje i uczciwość całego ówczesnego resortu środowiska.

Panie Ministrze, uprzejmie proszę o szczególne przyjrzenie się ogłoszonemu właśnie konkursowi na stanowisko dyrektora Białowieskiego Parku Narodowego, aby w przyszłości nie było podobnych przypadków jak obecnie.

Czesław Ryszka



## Oświadczenie złożone przez senatora Jana Szafranca

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

W roku 2005 znany powszechnie aktor i reżyser, Andrzej Łapicki, odszedł z teatru, motywując swoją decyzję utratą wiary w teatr, który stał się dla niego czymś obcym, którego on nie jest w stanie zrozumieć ani się w nim odnaleźć. W odejściu tak znakomitej postaci ze sceny polskiego teatru można rozpoznać postawę sprzeciwu wobec zdewaluowanej twórczości teatralnej, która jak kornik draży polski teatr.

W otwartym liście do Pana Ministra (2006 r.) sygnalizowałem, na przykładzie jednego z prywatnych teatrów, uprawianie bluźnierczej twórczości godzącej w wartości ewangeliczne i ogólnoludzkie. Mimo społecznych protestów, w tym sprzeciwu grupy senatorów i posłów, podjął Pan Minister decyzję o współfinansowaniu tego teatru, nadając mu tym samym rangę sceny narodowej.

Niestety, nie był to odosobniony przypadek tolerancji dla twórczości teatralnej pozostającej w zdecydowanej kolizji z powszechnie przyjętymi standardami moralnymi, estetycznymi, obyczajowymi.

Coraz częściej pojawiają się niepokojące recenzje dotyczące fatalnej wręcz kondycji polskiego teatru, w którym króluje wulgarna, bezrozumna, nieudolna i żalosna karykatura sztuki, na przykład „Leonce i Lena” Georga Büchnera w reżyserii M. Borczucha (Teatr Dramatyczny w Warszawie, 2007 r.), będąca także żalosną karykaturą aktorstwa.

Kolejny spektakl to „Pasja” (Teatr Studio, Warszawa, 2007 r.) na kanwie której pani redaktor T. Stankiewicz-Podhorecka pisze: „Jakaś histeria antyklerykalna opanowała dziś teatry. [...] Nie trzeba ani dużo wiedzieć, ani dużo umieć, wystarczy skarykaturować Kościół, a najlepiej unurzać w błocie postać symbolizującą samego Pana Jezusa” („Nasz Dziennik”, 18 kwietnia 2007 r.). We wspomnianej „Pasji” pojawiają się prześmiewcze sceny z kościelnych śpiewów i nabożeństw, parodiowanie kapłańskiej stuy i naśmiewanie się z Eucharystii.

Kolejnym przykładem jest „Fedra” według Eurypidesa, Seneki, Enquista, Tasnádiego (Teatr Narodowy, 2007 r.). Na deskach, tym razem Teatru Narodowego, prezentowane są sceny wulgarne, ordynarne, wręcz dewiacyjne. „Nie ma to nic wspólnego z uczuciem miłości. Wszystko bowiem jest zbrukane, zaprawione brudem, człowiek zaś zdegradowany do roli zwierzęcia podporządkowanego instynktowi kopulacji”. Więcej o tym spektaklu w „Naszym Dzienniku”, nr 26 (2739), 31 stycznia 2007 r.

Nie pierwszy już raz sygnalizuję Panu Ministrowi prezentowaną obscenę i bluźnierstwa na deskach polskich teatrów.

W odpowiedzi na moje interwencje Pan Minister i Pana podsekretarza stanu, J. Sellin, T. Merta, posługują się frazesami w rodzaju „z dużą uwagą zapoznałem się z Pańskim pismem”, „pragnę zapewnić, iż podzielam Pańską troskę”, „uprzejmie dziękuję za osobiste zaangażowanie”, itd. itd., które są czytelnym przykładem pozorowanych reakcji, kiedy interlokutora traktuje się niepoważnie czy wręcz ironicznie. Ustawicznie posługujecie się Panowie pospolitą argumentacją, która wskazywać ma na zasadność takich przedstawień z uwagi na przysługującą „twórcom” wolność wyrażania ekspresji artystycznych. Argumentacja taka wydaje się być kpina i drwiną z wartości, jaką jest wolność słowa, której nieodłącznym atrybutem zawsze była i jest odpowiedzialność.

W jednej z odpowiedzi na moją interwencję pisze Pan Minister, że twórcy mają „niezaprzeczalne prawo” do swobody wypowiedzi, instruując mnie przy tym, że przekroczenie przez twórców norm kulturowych i religijnych bywa nawet uznawane (przez kogo?) za przejaw awangardy.

Czyżby scena z papieżem wjeżdżającym w supermarketowym wózku i rozrzucającym na widownię poświęcone (!) prezerwatywy była przejawem tolerowania przez resort kultury i dziedzictwa narodowego nowej awangardy w sztuce? („Podróż do wnętrza pokoju”, Teatr Stefana Jaracza w Olsztynie)

Czyżby obrzydliwa scena kopulacji księcia idioty z telewizorem była przykładem artystycznego nowatorstwa? („Leonce i Lena”, Teatr Dramatyczny, Warszawa)

Czyżby naśmiewanie się z Eucharystii było odkrywczym kierunkiem w sztuce? („Pasja”, Teatr Studio, Warszawa)

Czyżby grany swego czasu spektakl teatralny, epatujący sadystycznym okrucieństwem, wulgarnym językiem, brutalnym seksem, mógł być akceptowany i dotowany za artystyczny wizerunek tak zwanego nowego brutalizmu w sztuce? („Oczyszczeni”, Teatr Współczesny, Wrocław, 2001 r., Teatr Polski, Poznań, 2002 r., Teatr Rozmaitości, Warszawa, 2002 r.).

Żeby nie zranić i nie urazić twórczej swobody „awangardowych artystów”, zbulwersowanym odbiorcom proponuje Pan Minister zamanifestowanie braku akceptacji, która wydaje się być – Pana zdaniem – najskuteczniejszą metodą walki z nadużyciami w obszarze działalności artystycznej. Jeden z poprzedni-

ków Pana Ministra, A. Celiński, radził ponadto, aby niezadowoleni obywatele kierowali swoje protesty bezpośrednio do organizatorów imprez artystycznych, nie zaś do resortu, który nie zamierza przyjmować roli cenzora. Były rzecznik praw obywatelskich, A. Zoll, wskazał w przypadku „nadużyć artystycznych” na społeczną dezaprobatę jako na właściwe antidotum w tym względzie. Obecny zaś rzecznik praw obywatelskich, J. Kochanowski, na fakt kpín i szyderstw z kapłaństwa i religii (w jednej ze sztuk teatralnych) odpowiada, że „wolność słowa i swoboda przekazu, w tym artystycznego, to niewątpliwie istotne wartości świadczące o poszanowaniu demokracji w kraju”, po czym stwierdza, że piastowany przez niego urząd nie ma ustawowej kompetencji do interwencji w zasygnalizowanej sprawie (RPO-538295-1/06/PK).

Niestety, także i Pan Minister proponuje sfrustrowanym widzom jedynie dezaprobatę „dla niektórych poczynań twórców”. W tej sytuacji zbulwersowani obywatele miotają się we własnej bezradności, nie znajdując stosownej ochrony ich uczuć i wyznawanych przez nich wartości.

Nie od dzisiaj przypisuje się im funkcjonowanie na niskim poziomie rozumienia „sztuki” i wbija się im do głowy stereotypowe werbalizmy, utarte slogany, jałową argumentację po to tylko, by zracjonalizować i uzasadnić artystyczne nadużycia. Posługiwanie się argumentem wolności słowa w kontekście czytelnym artystycznych prowokacji i tak zwanych kolizji między wolnością wyrazu a poczuciem dobrego smaku jest przysłowiowym biciem piany.

Nie pierwszy już raz dla uzasadnienia moralnie relatywnego przedstawienia przywoływane są argumenty „wybitnego dzieła”, „uznanego znawcy”, „intelektualnej stymulacji”, „pedagogicznej perswazji”, które mają oświecić przyćmione umysły, by te wyzwoliły się z zaściankowości i zrozumiały wreszcie „artystyczną awangardę”. W jednym z polskich teatrów protest widza dotyczący kpín z Ojca Świętego uznany został przez „teatralnych znawców” za problem widziany z wysokości drabiny, podczas gdy autor i reżyser bliźniaczej sztuki postrzegał go z wysokości wielometrowego wysięgnika.

W wywiadzie radiowym (Program Trzeci Polskiego Radia, 15 lutego 2001 r.) pani Monika Markowska oznajmiła wręcz, że „trzeba popracować nad społeczeństwem, aby wreszcie zrozumiało prezentowaną mu sztukę”, poprzez wykształcenie w nim przychylności dla jej ekspozycji. I rzeczywiście, przychylność taką można uzyskać poprzez tak zwany efekt częstej ekspozycji (David Aronson i współpracownicy). Polega on na „polubieniu” bodźców często powtarzanych, które na początku wywoływały sprzeciw i opór. Z biegiem czasu wszelkie protesty, sprzeciwy, interwencje, skutkiem częstego epatowania kiczowatą sztuką, sprowadzają się do agonalnych reakcji, będących efektem utraconej wrażliwości. W miejscu początkowej dezaprobaty pojawiają się oklaski. Tym sposobem kicz staje się awangardą.

Mając nadzieję na merytoryczną dyskusję, zaprosiłem Pana Ministra na zorganizowaną z mojej inicjatywy przez senacką Komisję Kultury i Środków Przekazu konferencję w Senacie, zatytułowaną „Sacrum i profanum a współczesna kultura” (25 kwietnia 2006 r.). Niestety, nie tylko nie zaszczyił Pan uczestników konferencji swoją obecnością, ale nie wydelegował nawet swojego przedstawiciela. Nie zareagował Pan także na wysłane do ministerstwa materiały z konferencji, wydane przez Kancelarię Senatu (Warszawa, 2006 r.). Zapewne z nich dowiedziałyby się Pan, że współczesne młode pokolenie Polaków „karmione jest wulgarnym językiem, skandalicznym, obscenicznym, bliźniaczym wytworem chorej wyobraźni różnej maści pseudoartystów [...] którzy jeszcze dostają pieniądze i pełne zezwolenie decydentów, decydujących także o obsadach funkcji dyrektorów artystycznych poszczególnych placówek. Kto zechce wziąć wreszcie odpowiedzialność za duchowy los młodego pokolenia, zarówno młodzieży artystycznej, jak i całego społeczeństwa? Na zohydzaniu wartości i wyszydzeniu młode pokolenie nie zbuduje swojego poczucia godności i dumy narodowej, gdyż nie wie, na jakim wzorcu kulturowym ma się oprzeć, będąc nieświadome, jak wspaniałej spuścizny religijnej i kulturowej jest spadkobiercą” – głos w dyskusji.

Zapewne zyskałby Pan Minister świadomość, że w teatrach podejmowane są próby „podważania i zde-montowania modelu kultury wywodzącego się z korzeni chrześcijańskich. Środowiska lewicowo-liberalne najchętniej przemodelowałyby kulturę w kierunku nieograniczonej wolności pojmowanej na sposób libertyński” – inny głos w dyskusji.

Pan Minister usłyszałby także, że funkcjonują na scenie naszej narodowej kultury artyści, „ponieważ mają na to pozwolenie, pozwala na to władza, pozwala im na to dyrektor, ktoś to finansuje. [...] Jeśli ktoś otrzyma informacje, że nie zrealizuje sztuki czy nie napisze scenariusza filmowego ze stękiem przekleństw, ponieważ nie dostanie pieniędzy, tylko na własny koszt będzie musiał to zrobić, wtedy tego nie zrealizuje. To musi dotrzeć do tych, którzy decydują” – kolejny głos w dyskusji.

Skoro jest Pan Minister dysponentem publicznych pieniędzy, niech weźmie Pan pod uwagę te dramatyczne w swojej wymowie głosy, tak bardzo zatroskane o naszą narodową kulturę, i przestanie traktować ideowo niepoprawnych frazesami o wolności słowa i swobodzie pseudoartystycznych ekspresji.

Oczekuję na Pańską odpowiedź.

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kaweckiego

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry

W dniu 18 kwietnia 2007 r. o godzinie 17.00 w „Teleexpressie” w TVP1 podano informację, że policjant i strażnik miejski podstępnie wywabili z mieszkania dwie młode dziewczyny, które wywieźli za miasto i zgwałcili.

Jeżeli te dane są prawdziwe, to policjant i strażnik, zobligowani do pilnowania przestrzegania prawa przez innych obywateli, sami dopuścili się szczególnie rażących i groźnych przestępstw, łamiących przepisy konstytucji, kodeksu karnego i konwencji międzynarodowych.

W imię poszanowania godności obywateli Polski, praw pokrzywdzonych kobiet, dobrego imienia państwa, policji i prokuratury apeluję do Pana Ministra o spowodowanie objęcia przedmiotowej sprawy nadzorem Prokuratury Krajowej, szybkie zakończenie śledztwa i niezwłoczne skierowanie aktu oskarżenia przeciwko sprawcom tego wyjątkowo ohydneho moralnie przestępstwa.

Proszę Pana Ministra o podjęcie wspólnie z ministrem spraw wewnętrznych i komendantem głównym Policji stosownych działań, które natychmiast zapobiegną tego rodzaju przestępczości wśród funkcjonariuszy Policji i Straży Miejskiej.

Tym bardziej iż – w świetle doniesień mediów – nie jest to pierwszy przypadek wykorzystywania seksualnego kobiet na komisariatach policji.

Proszę Pana Ministra sprawiedliwości o podanie informacji, ilu policjantów i strażników miejskich zostało objętych aktami oskarżenia za gwałty i inne przestępstwa o podłożu seksualnym od 1989 r. i ilu zostało prawomocnie skazanych.

Proszę podać, czy policjant i strażnik miejski, których dotyczy informacja TVP1 z 18 kwietnia 2007 r., nadal pracują, są zawieszeni lub zostali zwolnieni ze służby.

W „Teleexpressie” podano, że obaj wymienieni funkcjonariusze zaprzeczyli dokonania gwałtu.

Oczywiste jest, iż nie ma żadnego przepisu, który zobowiązywałby prokuratorów lub sędziów do dawania wiary policjantom, strażnikom, innym służbom umundurowanym, ochroniarzom itp. tylko z tego powodu, iż wykonują wymienione zawody.

Automatyzm w uznawaniu każdego zeznania lub wyjaśnienia funkcjonariusza Policji byłby szczególnie groźny dla prawidłowości orzecznictwa wymiaru sprawiedliwości, podobnie jak taka ocena w śledztwie lub dochodzeniu.

Z poważaniem  
Andrzej Kaweckie  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Kaweckiego

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarska

„Tygodnik Siedlecki” z 11 marca 2007 r. w informacji prasowej pod tytułem „Oficer prasowy mińskiej KPP wyjaśnia” z podtytułem „W Mińsku aż huczy od plotek” podaje, że w lutym 2007 r. pomiędzy szóstym a siedemnastym dniem tego miesiąca zamordowano aż pięć osób!

„Tygodnik Siedlecki” podaje: „Tragiczne zdarzenia w mieście i w powiecie mińskim spowodowały falę plotek. Pojawiły się doniesienia o tym, że w Mińsku Mazowieckim działają tajemniczy gwałciciele i zabójcy. (...) oficer prasowy mińskiej policji (...) wydał oświadczenie (...) przypadki celowych zabójstw ludzi i pobierania ze zwłok organów nigdy nie miały miejsca w Mińsku Mazowieckim i w powiecie mińskim”.

Media donoszą ostatnio o gwałtownie spadającej liczbie transplantacji narządów wewnętrznych, co budzi zaniepokojenie osób oczekujących na przeszczepę i lekarzy, którzy skarżą się na brak dawców.

W tym kontekście alarmująco brzmi treść cytowanej wyżej informacji z „Tygodnika Siedleckiego”, mimo zaprzeczeń KPP w Mińsku, że odnaleziono zwłoki wskazanych na wstępie pięciu zamordowanych osób, pozbawionych organów wewnętrznych.

Proszę Pana Ministra o udzielenie w terminie ustawowym odpowiedzi na adres Senatu i podanie, jak zakończyły się śledztwa w sprawie pięciu osób wymienionych w „Tygodniku Siedleckim”. Czy znaleziono ich zwłoki bez organów wewnętrznych?

Czy MSWiA, KSP w Warszawie i KPP w Mińsku Mazowieckim podjęły w tym rejonie wzmożone działania policji eliminujące możliwość dokonywania seryjnych zabójstw, a jeśli tak to jakie? Dokonanie pięciu zabójstw w ciągu jedenastu dni powinno zmobilizować policję do maksymalnego wzmożenia działań prewencyjnych.

W świetle okoliczności wskazanych w cytowanym materiale prasowym i oświadczeniu KPP w Mińsku Mazowieckim, proszę Pana Ministra o podanie, ile w okresie od 1989 r. do dziś popełniono zabójstw w związku z przestępczym pobieraniem narządów wewnętrznych do transplantacji, a ile ofiar pozbawionych narządów przeżyło. W jakich okolicznościach ofiary trafiły w ręce handlarzy narządami? Ilu sprawców tych przestępstw oskarżono przed sądem, z jakim wynikiem, a w ilu sprawach umorzono śledztwo i z jakich przyczyn?

Czy w związku z tym groźnym procederem wyodrębniono specjalistyczne grupy policjantów na szczeblu MSWiA lub w poszczególnych komendach wojewódzkich? Jakie metody zwalczania tej przestępczości opracowano w MSWiA i czy są one realizowane w praktyce?

Proszę o szczegółowe opracowanie odpowiedzi także z uwagi na ogromne zainteresowanie mediów problematyką transplantacji.

Z poważaniem  
Andrzej Kaweckie  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Adamczaka

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarka

Szanowny Panie Ministrze!

Działając na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – DzU z 2003 r. nr 221, poz. 2199 z późniejszymi zmianami – zwracam się do Pana Ministra z wnioskiem o udzielenie mi informacji na temat przebiegu prac nad nowelizacją przepisów ustawy o broni i amunicji. Zgodnie z posiadanymi przeze mnie informacjami prace takie są prowadzone przez Komendę Główną Policji pod nadzorem MSWiA.

Przy okazji opisanych prac chciałbym zwrócić uwagę na jeden z przepisów obecnie obowiązującej ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, DzU z 2004 r. nr 52, poz. 525 z późniejszymi zmianami, mianowicie na art. 15 ust. 4. Zgodnie z tym przepisem „osoba posiadająca pozwolenie na broń wydane w celu określonym w art. 10 ust. 3 pkt 1 – to jest osoba posiadająca broń w celu ochrony osobistej lub ochrony bezpieczeństwa innych osób oraz mienia – obowiązana jest raz na pięć lat przedstawić właściwemu organowi Policji aktualne orzeczenia lekarskie i psychologiczne, o których mowa w art. 3”.

To uregulowanie, unormowane w obecnym kształcie ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy o Biurze Ochrony Rządu, należy co do zasady uznać za słuszne. Pozwala ono na okresową kontrolę predyspozycji zdrowotnych i psychologicznych posiadacza broni po wydaniu mu na nią pozwolenia i na ewentualne wyeliminowanie osób, których stan zdrowia po upływie kilku lat od wydania pozwolenia może uniemożliwiać im sprawne i bezpieczne posługiwanie się bronią.

Trudno jednak nie zauważyć poważnej niekonsekwencji ze strony ustawodawcy. Obowiązek przeprowadzania cyklicznych badań lekarskich i psychologicznych przewidziano jedynie dla posiadaczy broni palnej, którym została ona przydzielona na potrzeby ochrony osobistej. Z niezrozumiałych względów pominięto poważną grupę osób, którym wydano pozwolenia na broń do celów łowieckich, sportowych czy też szkoleniowych. Osoby takie podlegają badaniom lekarskim i psychologicznym tylko podczas procedury wydawania im pozwolenia na broń. Później mogą zostać poddane takim badaniom wyłącznie na wniosek Policji, po uzyskaniu przez nią informacji wskazujących na potrzebę powtórzenia badań.

W moim przekonaniu nie jest to wystarczająca ochrona w razie wystąpienia sytuacji, gdy stan zdrowia fizycznego lub psychicznego danej osoby – uprawiającej łowiectwo lub strzelectwo sportowe – nie będzie dawał rękojmi bezpiecznego użytkowania broni palnej. Powzięcie przez organy ścigania wiadomości o konieczności przeprowadzenia badań może na przykład nastąpić już po wystąpieniu tragicznego wypadku z udziałem posiadacza broni. O podobnych sytuacjach w ostatnim czasie nieraz donosiły media. Optymalne według mnie byłoby objęcie wszystkich kategorii osób wymienionych w art. 10 ust. 1 ustawy o broni i amunicji obowiązkiem wykonania cyklicznych badań lekarskich i psychologicznych. Z tego też względu chciałbym zasugerować uwzględnienie w pracach prowadzonych nad nowelizacją ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji mojej propozycji rozszerzenia obowiązku przeprowadzania co pięć lat obowiązkowych badań w przypadku wszystkich kategorii osób, którym wydano pozwolenie na broń. Nie można uznać takiej zmiany za przejaw nadmiernego rygoryzmu ze strony ustawodawcy, a z pewnością będzie to miało pozytywny wpływ na poziom bezpieczeństwa publicznego.

Z wyrazami szacunku  
Mirosław Adamczak  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarska

Działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, proszę o informację i wyjaśnienie w przedstawionej sprawie.

Sprawa dotyczy udziału samorządu terytorialnego w finansowaniu oświetlenia ulic. Dotychczas istniała możliwość porozumienia pomiędzy samorządem terytorialnym (gminą) a zakładem energetycznym co do formy, zakresu i sposobu realizacji modernizacji oświetlenia ulicznego na terenie gmin. Można było montować lampy na istniejących słupach energetycznych i następnie przekazać oświetlenie. W chwili obecnej, w związku ze zmianami w prawie energetycznym, a przede wszystkim regulacją Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską, zakazane jest udzielanie przedsiębiorcom pomocy publicznej, rozumianej jako wsparcie pochodzące z szeroko pojętych zasobów publicznych\*.

Koszty modernizacji oświetlenia, to znaczy lamp na słupach, są pięciokrotnie niższe niż wykonanie nowego oświetlenia obok słupów linii energetycznych itp.

Obowiązek w zakresie wykonania i utrzymania oświetlenia spoczywa na samorządzie gminnym. Koszty spowodowane przez niewykorzystanie istniejącej infrastruktury sprawiają, iż wykonanie zadań związanych z oświetleniem ulic będzie co najmniej pięciokrotnie mniejsze.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z prośbą o odpowiedź na pytania: czy istnieje możliwość realizacji tego zadania na zasadach dotychczasowych porozumień? Jakie przewidziano środki, aby można było wykonać jak najwięcej modernizacji oświetlenia ulic?

Janusz Kubiak  
senator RP

\* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

## Oświadczenie złożone przez senatora Janusza Kubiaka

Oświadczenie skierowane do ministra transportu Jerzego Polaczka

Działając na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora, proszę o informację i wyjaśnienie w sprawie stacji paliw PKP w Krzyżu Wielkopolskim.

Stacja była budowana od roku 1998 do roku 2000, kiedy to zakończono budowę. Jej koszt wyniósł około 4 milionów 600 tysięcy zł.

Podano wtedy informację, że jest to najnowocześniejsza stacja paliw kolei. Jednak do dziś nie działa, bo brak tylko dystrybutora i czytnika karty czipowej do kontrolowania, a koszt montażu nowego to około 300 tysięcy zł.

Lokomotywy tankowane są na stacji paliw w Pile lub Kostrzynie nad Odrą. Są to stacje stare, przedwojenne. Ponośzone są z tego tytułu koszty przejazdu lokomotywy z Krzyża Wielkopolskiego do wymienionych stacji paliw, które wynoszą miesięcznie około 250 tysięcy zł. Z uzyskanych informacji wynika, że w okresie od roku 2000 do chwili obecnej straty poniesione przez PKP Cargo z tytułu przejazdów lokomotyw na tankowanie wyniosły około 18 milionów zł.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra o wyjaśnienie, do kogo należy grunt, nieruchomości, na której stoi stacja paliw w Krzyżu Wielkopolskim: czy do PKP Cargo, czy do Polskich Linii Kolejowych, czy też do innego podmiotu, a jeżeli tak, to do jakiego.

Czy istnieje możliwość zamontowania dystrybutora i wyposażenia w karty, tak aby uruchomić tankowanie na stacji w Krzyżu Wielkopolskim, który to węzeł jest ważny dla połączeń w kierunku Szczecina, Poznania, Gorzowa Wielkopolskiego czy też Piły?

Dlaczego przez tyle lat od „wybudowania nowoczesnej stacji paliw” nie jest ona czynna?

Janusz Kubiak  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Mieczysława Augustyna

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej

Mimo oburzenia niektórych przedstawicieli rządzącej koalicji, wyrażających dezaprobatę dla skutków obciążania podatkiem VAT darowizn przekazywanych organizacjom pozarządowym, wciąż nie ma rządowych rozwiązań likwidujących ten absurdalny stan prawny. Nie może przecież być tak, że darczyńca traktowany jest jak sprzedający z zyskiem, a obdarowany jak nabywca konsument. W relacji darowujący – organizacja charytatywna nie powstaje żadna wartość dodana, od której należy płacić podatek VAT. Niedorzecznością jest sytuacja, że w Polsce jak się żywność utylizuje, nie płaci się podatku od towarów i usług, a kiedy się żywność darowuje, to za swoją wrażliwość trzeba jeszcze zapłacić podatek.

Dlaczego w przeciwieństwie do wielu innych krajów, bałamutnie i niesłusznie podpierając się prawem UE, w Polsce Ministerstwo Finansów blokuje korzystne dla podopiecznych organizacji charytatywnych rozwiązania? Jakie są przypadki i dowody dokonywania nadużyć związanych z przekazywaniem darowizn, przede wszystkim żywności?

Proszę o podanie szacunkowych danych dotyczących tego, jak wiele traci państwo z powodu ograniczenia stowarzyszeniom możliwość pozyskiwania żywności na przykład na dożywianie dzieci, na co budżet przekazuje bardzo duże kwoty.

Proszę o podanie rzeczywistych powodów utrzymywania przepisów o VAT hamujących rozwój społecznej odpowiedzialności biznesu oraz organizacji pozarządowych służących najbiedniejszym.

Mieczysław Augustyn



## Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Górskiego

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o pomoc w ratowaniu zamku książąt mazowieckich w Liwie (województwo mazowieckie, powiat węgrowski), jednego z najcenniejszych zabytków Mazowsza.

Zespół zamkowo-dworkowy w Liwie ma w polskiej architekturze pozycję wyjątkową – w tej części Polski jest to jedyny zamek średniowieczny na wschód od Warszawy, na ogromnym obszarze pomiędzy Mazurami a Lublinem. Wielokrotnie niszczone, zawsze podnosił się z upadku. Wielkim dokonaniem polskich konserwatorów w czasie II wojny światowej była skuteczna obrona zamku przed rozbiórką przez Niemców i ocalenie go jako rzekomo krzyżackiej warowni (!).

Godna uwagi jest też późniejsza renowacja zamku i utworzenie w 1963 r. Muzeum Zbrojowni na Zamku w Liwie – ważnej placówki kultury posiadającej w swoich bogatych zbiorach między innymi dużą kolekcję dawnego uzbrojenia, z wieków od XV do XX, oraz unikalną galerię malarstwa sarmackiego.

Zamek w Liwie pełni też rolę centrum kultury, i to nie tylko lokalnej, jest także największą atrakcją turystyczną pogranicza mazowiecko-podlaskiego. Wielotysięczne tłumy widzów przyciągają między innymi coroczne imprezy masowe: festyn archeologiczny i Turniej Rycerski o Pierścień Księżnej Anny.

Niestety, dalsza egzystencja muzeum jest obecnie poważnie zagrożona wskutek złego stanu technicznego całego obiektu. Ie przeprowadzona w latach 1955–1961 renowacja spowodowała poważne zagrożenie dla substancji zabytkowej. Najwięcej obaw budzi stan dworu barokowego, który zapada się w głąb sztucznego wzgórza, co powoduje poważne spękania ścian i fundamentów, grożące zawaleniem się budynku w niedalekiej przyszłości.

Powiat węgrowski, właściciel obiektu, wystąpił o dotację w ramach programów operacyjnych MKiDN, w priorytecie ochrony dziedzictwa narodowego, na wzmocnienie fundamentów dworku. To dopiero początek drogi, ponieważ remontu wymaga dosłownie cały obiekt: spękanne ściany, dachy, instalacje itp.

Znane jest zaangażowanie i pietyzm, z jakim Pan Minister odnosi się do spraw związanych z dziedzictwem kulturowym i historycznym naszej ojczyzny. Dlatego też zwracam się z gorącą prośbą o pomoc w uzyskaniu niezbędnych funduszy na cel ratowania zespołu zamkowego w Liwie i na dofinansowanie opracowania dokumentacji technicznej.

Mam nadzieję, że nasze starania odniosą pozytywny skutek, a muzeum i zamek, który cudem przetrwał straszliwe kataklizmy, jakich historia nie szczędziła Polsce, nie ulegnie destrukcji, także obecnie.

Z poważaniem  
Henryk Górski

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Grażyny Gęsickej

Szanowna Pani Minister!

Przedmiotem mojego oświadczenia pragnę uczynić kwestie związane z ujęciem w Indykatorywnym wykazie projektów dużych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko następujących projektów: w osi priorytetowej VII „Transport Przyjazny Środowisku” – modernizację linii kolejowej nr 202 Gdańsk – Stargard Szczeciński, w osi priorytetowej VIII „Bezpieczeństwo transportu i krajowe sieci transportowe” – modernizację drogi ekspresowej S6 Goleniów – Koszalin – granice województwa (kierunek Gdańsk), modernizację odcinka drogi krajowej nr 10 granica RP – Szczecin – Wałcz – granica województwa (kierunek Warszawa), modernizację odcinka drogi krajowej nr 11 Kołobrzeg – Szczecinek – granica województwa (kierunek Poznań).

W odniesieniu do pierwszego z projektów pragnę zaznaczyć, iż aktualnie odcinek wskazanej trasy kolejowej pomiędzy Wejherowem a Stargardem Szczecińskim ma bardzo niskie parametry techniczne. W wyniku przeprowadzenia modernizacji możliwe stałoby się kursowanie pociągów z prędkością do 160 km/h. Podkreślić należy, iż konieczność modernizacji linii w ostatnim czasie nabiera dodatkowego znaczenia ze względu na przyznanie Polsce i Ukrainie prawa do organizacji mistrzostw Euro 2012. Bez dyskusyjny jest fakt, iż Polska do 2012 r. musi posiadać sprawną sieć komunikacyjną, której nieodłącznym elementem powinno być połączenie kolejowe umożliwiające szybki przejazd z miast niemieckich, w tym przede wszystkim z Berlina, do Gdańska – jednego z miast mistrzostw. Ten wymóg do roku 2012 spełniać musi linia kolejowa nr 202. Ponadto przedmiotowa linia kolejowa jest częścią europejskiej nadbałtyckiej linii kolejowej, rozciągającej się od Berlina do Kaliningradu i państw nadbałtyckich, a wraz z autostradą A6 oraz drogą krajową nr 6 stanowić będzie fragment międzynarodowego korytarza transportowego wzdłuż południowego Bałtyku, z czego państwo polskie będzie czerpać korzyści jeszcze przez wiele lat po zakończeniu mistrzostw Euro 2012.

W odniesieniu do inwestycji drogowych pragnę podkreślić, iż rozwój sieci drogowej województwa zachodniopomorskiego stanowi konieczny element dla wykorzystania potencjału tego regionu. Istniejące w dniu dzisiejszym dysproporcje w zakresie sieci drogowej na terenie kraju wyraźnie wskazują, iż obszar województwa zachodniopomorskiego nie może odgrywać ważnej roli w życiu gospodarczym kraju, a także Europy. Stworzenie nowoczesnej i zintegrowanej sieci komunikacyjnej umożliwi temu regionowi zaistnienie na arenie międzynarodowej, co ma duże znaczenie ze względu na przygraniczne położenie województwa. Równie istotny jest społeczny aspekt sprawy – w dobie dużej mobilności społeczeństwa tworzenie infrastruktury, która pozwoli zapewnić mieszkańcom korzystne warunki życia, staje się konieczne. Jest to niezwykle istotne w przypadku małych i średnich miast, takich na przykład jak Koszalin, Wałcz, Kołobrzeg czy Szczecinek, w których już dzisiaj obserwujemy znaczący odpływ młodych mieszkańców. Stworzenie dogodnych połączeń zarówno kolejowych, jak i drogowych z najbliższymi aglomeracjami – Berlinem, Gdańskiem, Szczecinem i Poznaniem, wpłynie na wzrost poziomu atrakcyjności wskazanych przede mną miast regionu i w konsekwencji będzie jednym z czynników pozwalających przyciągnąć nowych inwestorów, a także stworzyć dogodne warunki życia w regionie.

Podsumowując, pragnę zaapelować o uwzględnienie przedmiotowych projektów w Indykatorywnym wykazie projektów dużych Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Z poważaniem  
Piotr Zientarski

## Oświadczenie złożone przez senatora Michała Okłę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratura generalnego RP Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócił się do mnie przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego, pan Tadeusz Kowalczyk, z prośbą o interwencję w sprawie planowanych działań Ministerstwa Sprawiedliwości ograniczających właściwości Sądu Okręgowego w Kielcach.

Wystąpienie przewodniczącego sejmiku jest konsekwencją uchwały sejmiku z dnia 24 kwietnia 2007 r. stanowczo sprzeciwiającej się tego typu planom.

Uprzejmie proszę Pana Ministra o informacje na temat stanu prac, jak i tego, czy Ministerstwo również podtrzymuje stanowisko samorządu wojewódzkiego.

Z poważaniem  
Michał Okła  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Grażyny Gęsickej

Oświadczenie w sprawie lokalizacji regionalnych ośrodków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Regionalne ośrodki szkoleniowe Europejskiego Funduszu Społecznego stanowią infrastrukturę administracyjną wspierającą projektodawców w aplikowaniu o środki Europejskiego Funduszu Społecznego. Organizowanie oraz dobór merytoryczny szkoleń zostały powierzone Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, w ramach której działa Krajowy Ośrodek Szkoleniowy Europejskiego Funduszu Społecznego. PARP podpisuje umowy także z uczestnikami sieci regionalnej.

Od grudnia 2005 r. do sierpnia 2006 r. Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS z siedzibą w Rybniku pełniło funkcję ROSzEFS. Nowy konkurs i jego wytyczne ogłoszone przez PARP uniemożliwiły jednak kontynuację działań w zakresie bezpłatnego udzielania pomocy organizacjom pozarządowym, jednostkom samorządu terytorialnego, szkołom, uczelniom wyższym i wielu innym potencjalnym projektodawcom Europejskiego Funduszu Społecznego. Nowe zasady konkursu spowodowały, iż w województwie śląskim mogły powstać wyłącznie trzy ROEFS z siedzibą w Bielsku-Białej, Katowicach i Częstochowie jako byłych miastach wojewódzkich. Nie uwzględniono jednak specyficznego charakteru terenu dawnego województwa katowickiego, które jest zamieszkiwane przez ponad trzy miliony ludzi. Dla porównania – było województwo chełmskie, według danych sprzed reformy administracyjnej kraju z 1998 r., liczyło dwieście czterdzieści osiem tysięcy mieszkańców, białkopodlaskie trzysta dziewięć tysięcy, a łódzkie trzysta pięćdziesiąt dwa tysiące. Wynika z tego jasno, iż na obszarze katowickim istnieje proporcjonalnie większa liczba różnych instytucji i podmiotów potrzebujących ofert i usług ROEFS. Można już teraz stwierdzić, że ROEFS w Katowicach nie będzie w stanie obsłużyć ogromnej liczby potencjalnych beneficjentów i trudno będzie zmienić niekorzystne wskaźniki pozyskiwania środków unijnych na terenie województwa śląskiego.

Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych CRIS w Rybniku jest pozarządową organizacją wspierającą. Zostało utworzone w 2002 r. przez ludzi, dla których ważne było pomaganie innym w rozwiązywaniu ich problemów. Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości przekazała na działalność Centrum już około 400 tysięcy zł. Od grudnia 2005 r. organizacja ta oferowała pomoc szkoleniową, doradczą, konsultacyjną i informacyjną w zakresie możliwości i sposobów wykorzystania środków EFS, zdobyła duże doświadczenie, stworzyła profesjonalną kadre i zbudowała sieć współpracy między wieloma instytucjami niekomercyjnymi na obszarze województwa śląskiego. Dlatego uważam, iż należy dokonać dodatkowego podziału obszaru katowickiego na dwie części i wyodrębnić jeszcze jeden ROEFS o obszarze zbliżonym do subregionu zachodniego województwa śląskiego.

Z poważaniem  
senator RP  
Antoni Motyczka

## Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Trybułę

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o pozytywne rozpatrzenie wniosku, złożonego na początku kwietnia 2007 r. przez proboszcza parafii świętego Marcina w Jarocinie, księdza Dariusza Matusiaka, o uzyskanie dotacji na przeprowadzenie prac konserwatorskich – remont dachu i elewacji kościoła świętego Marcina wraz z zabytkowymi krużgankami.

Wniosek ten, złożony w Departamencie Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programu Operacyjnego „Dziedzictwo kulturowe”, dotyczy sumy 700 tysięcy zł. Całość prac oceniono na 1 milion zł. Pokrycie pozostałej kwoty zadeklarowały lokalne samorządy i parafia świętego Marcina w Jarocinie.

Historia kościoła świętego Marcina sięga siedmiuset pięćdziesięciu lat i związana jest z powstaniem miasta Jarocina. Zapisane to zostało w dyplomie księcia wielkopolskiego Bolesława Pobożnego dla protoplasty jarocińskiej linii rodu Zarębów, komesa Janka Zaręby, z dnia 30 listopada 1275 r.

Jesienią 2007 r. zarówno miasto Jarocin, jak i parafia świętego Marcina będą obchodzić wspólnie jubileusz siedemsetpięćdziesięciolecia. Zarówno samorząd jarociński, jak i parafia świętego Marcina poczyniły już olbrzymie nakłady finansowe na wykonanie prac mających na celu przygotowanie do uroczystych obchodów. Kościół został wyremontowany wewnątrz, odrestaurowano ratusz miejski, kilka kamienic w centrum. Obecnie remontowane są uliczki w obrębie rynku.

Dzięki wsparciu przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego prac konserwatorskich dachu i elewacji krużganków kościoła świętego Marcina jedna z najpiękniejszych świątyń w Wielkopolsce zostałyby zabezpieczona przed zniszczeniami.

Pragnę dodać, że parafia świętego Marcina w Jarocinie posiada już wszystkie potrzebne uzgodnienia i pozwolenia, co oznacza, że po przyznaniu dotacji może zostać wyłoniony wykonawca i prace się rozpoczną.

Proszę więc raz jeszcze Pana Ministra o przychylne potraktowanie mojej prośby.

Z poważaniem  
Zbigniew Trybuła  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Panie Ministrze!

Przed chyba kilkunastu laty spadkobiercy rodziny książąt Czartoryskich sprzedali Hotel Lambert w Paryżu panu Guy de Rothschild.

Jest powszechnie wiadome, iż Hotel Lambert był w XIX wieku, za czasów księcia Adama Czartoryskiego i księcia Władysława Czartoryskiego, głównym ośrodkiem działań niepodległościowych Wielkiej Emigracji po powstaniu listopadowym i emigracji po powstaniu styczniowym 1863/1864 r. Nazywany był Zamkiem, w analogii do Zamku Królewskiego w Warszawie.

Obecnie pan Guy de Rothschild ogłosił sprzedaż Hotelu Lambert w Paryżu. Powiadomił on podobno władze rządowe w Warszawie o swoich zamierzeniach, nie otrzymał jednak dotąd odpowiedzi, czy i kto z Polski zechciałby odkupić od niego Hotel Lambert. Wieść niesie, że pan Guy de Rothschild dałby polskiej propozycji pierwszeństwo, nawet gdyby strona polska oferowała niższą cenę.

Istnieje prawdopodobieństwo, że Hotel Lambert zakupi ktoś z krajów arabskich. Następstwem tego może być przebudowa pałacu i utrata dawnego, z czasów polskich, wystroju wewnętrznego i zewnętrznego budynku.

Panie Ministrze, stawiam pytanie: czy nie mógłby Pan sprawić, żeby Hotel Lambert w Paryżu powrócił do rąk polskich?

Ryszard Bender  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera

Oświadczenie skierowane do minister spraw zagranicznych Anny Fotygi

Szanowna Pani Minister!

Dzięki słusznej polityce MSZ dokonują się jakże znaczące zmiany w polskich placówkach dyplomatycznych i konsularnych za granicą. Powoli dzieje się to również w Ameryce Południowej, gdzie w takich placówkach do niedawna licznie byli reprezentowani ludzie dawnego, komunistycznego systemu władzy.

Za ważny należy uznać fakt odwołania z Kurytyby w stanie Parana – który zamieszkuje kilkaset tysięcy Polaków – dotychczasowego konsula, pana Jacka Perlina. Człowiek ten w odczuciu brazylijskiej Polonii uczynił niemało zła. Za zło szczególne należy uznać odwołanie przez konsula Perlina z funkcji tłumacza przysięgłego w konsulacie RP w Kurytybie księdza Jorge Morkisa, od wielu lat pełniącego tam tę funkcję, gorącego patrioty polskiego, wiceprezesa Unii Stowarzyszeń i Organizacji Polskich w Ameryce Łacińskiej – USOPAL.

Pani Minister, niebawem ma przybyć do Kurytyby nowy konsul RP. Już urzęduje tam wicekonsul, pan Jacek Szczeniowski. Pragnę zapytać, czy wymieniony wicekonsul lub nowy konsul mógłby umożliwić księdzu Jorge Morkisowi ponowne podjęcie funkcji tłumacza przysięgłego w konsulacie RP w Kurytybie.

Będę niezmiernie wdzięczny Pani Minister za łaskawe przychylenie się do propozycji, którą, z racji elementarnej sprawiedliwości, ośmielam się Pani Minister przedstawić.

Z wyrazami głębokiego szacunku  
Ryszard Bender  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta

9 maja 1987 r., przed dwudziestu laty, na Las Kabacki pod Warszawą spadł Il 62-M. „Tadeusz Kościuszko”. Zginęli wszyscy pasażerowie i cała załoga. Po starcie z Warszawy koło Grudziądza rozerwała się turbina silnika. Pół godziny kapitan walczył o życie osób na pokładzie. Przegrał tę walkę, ale determinacja i odwaga kapitana Zygmunta Pawlaczyka, udokumentowane zarejestrowanymi rozmowami z kontrolą lotów, zasługują na najwyższy szacunek. Wiedział, jak małe mają szanse, lecz do końca próbował uratować samolot i ludzi na jego pokładzie.

Na przypomnienie zasługuje również odwaga cywilna członków badającej wypadek komisji technicznej, którą kierował płk dr inż. Antoni Milkiewicz. Nie poddali się oni naciskom i ujawnili prawdziwe przyczyny katastrofy – wadliwość silników radzieckich maszyn.

Ta straszna katastrofa pokazała, że w konformistycznym, zakłamanym systemie było też miejsce na działania zdeterminowane poczuciem służby i zwykłej przyzwoitości. Pokazujemy te przykłady. Dziś też potrzeba takich ludzi, nie tylko w godzinie próby.

A dla nas, ludzi transportu, ta katastrofa sprzed lat to ważne ostrzeżenie – na bezpieczeństwie nie wolno oszczędzać, los karze za błędy, przymykając oczu na niedociągnięcia. Próbujemy odwlekać konieczne wydatki na infrastrukturę, na modernizację krwioobiegów społeczeństwa, mówiąc: jakoś to będzie, jeszcze potrwa. Potem przychodzi katastrofa.

senator Stanisław Kogut



## Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biela

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry

Wielce Szanowny Panie Ministrze!

Chodzi o głośną sprawę wyprowadzenia znacznych środków finansowych ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie oraz o przedłużające się postępowanie dochodzeniowe. Ponad dwa lata temu, a dokładnie 10 listopada 2004 r., postanowieniem Komendy Głównej Policji Wydziału III Zarządu CBS w Lublinie wszczęte zostało śledztwo w sprawie przywłaszczenia powierzonego mienia w kwocie 2 milionów 500 tysięcy zł na szkodę Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubartowie, to jest o czyn z art. 284 §2 k.k., w związku z art. 294 §1 k.k., prowadzone pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Lublinie (sygnatura VDS-36/04/6). Po ponad roku pierwsze zarzuty przedstawiono członkom zarządu i dwóm członkom rady nadzorczej.

Niestety, śledztwo jest ciągle przedłużane. Osoby odpowiedzialne za nadużycia korzystają ze wszystkich przywilejów, jakie daje życie na wolności. Należy podkreślić, iż sprawa dotyczy małego miasta, gdzie brak kary za poczynione przewinienia budzi gniew i uzasadnione pretensje do organów ścigania, które naszym zdaniem pracują zbyt wolno.

W imieniu nowych władz statutowych spółdzielni proszę o stosowną pomoc, która pozwoliłaby zakończyć postępowanie wyjaśniające w przedmiotowej sprawie.

Podkreślam, że nowy zarząd oraz nowa rada nadzorcza współpracują z Prokuraturą Okręgową w Lublinie. Regularnie interweniują i domagają się zakończenia postępowania. Reprezentanci prokuratury w zeszłym roku obiecali, iż sprawa zakończy się w pierwszym półroczu 2007 r. Już wiadomo, że tak się nie stanie.

Wstępna kwota strat spółdzielni to 5 milionów 600 tysięcy zł. Dużo siły i wyrzeczeń kosztowało nowy zarząd wyprowadzenie spółdzielni na prostą. Owe wyrzeczenia dotknęły ponad trzy tysiące dwustu członków, a pośrednio ponad dziewięć i pół tysiąca osób, które mieszkają w spółdzielczych zasobach. Dla lepszego zobrazowania skali problemu informuję, że w Lubartowie mieszka dwadzieścia pięć tysięcy osób.

Mieszkańcy Lubartowa, obserwując od ponad dwóch lat opisaną wyżej sytuację, stracili wiarę w wymiar sprawiedliwości, dlatego konieczne są szybkie i zdecydowane działania. Nie może być tak, że ci, którzy odpowiadają za wyprowadzenie milionów, bezkarnie chodzili po ulicy i śmiali się z nowego zarządu, który chce uleczyć sytuację finansową spółdzielni.

W tej sytuacji bardzo proszę o podjęcie stosownych kroków, które pozwoliłyby przyspieszyć prace organów prokuratury.

Z wyrazami szacunku  
Adam Biela

## Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Bochenek

Oświadczenie skierowane do ministra nauki i szkolnictwa wyższego Michała Seweryńskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Dotarły do mnie liczne sygnały dotyczące kontrowersji, jakie wzbudzają przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym – DzU nr 164, poz. 1365, w odniesieniu do sytuacji zawodowej pracowników bibliotecznych oraz pracowników dokumentacji i informacji naukowej, zatrudnionych na stanowiskach: kustosza bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty. Głównym źródłem konfliktu jest kwestia urlopu wypoczynkowego bibliotekarza niebędącego bibliotekarzem dyplomowanym. W myśl nowych przepisów wymiar tego urlopu określa się zgodnie z przepisami kodeksu pracy, co jest o wiele mniej korzystne niż urlop wypoczynkowy w wymiarze trzydziestu sześciu dni, jaki gwarantowała im stara ustawa. W szczególności chodzi tu o art. 264 ust. 7 cytowanej ustawy, w myśl którego „osoba zatrudniona przed dniem wejścia w życie ustawy na stanowiskach: starszego kustosza i starszego dokumentalisty dyplomowanego, kustosza i dokumentalisty dyplomowanego, adiunkta bibliotecznego i adiunkta dokumentacji i informacji naukowej, asystenta bibliotecznego i asystenta dokumentacji i informacji naukowej, kustosza bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty na podstawie mianowania pozostaje mianowana na tym stanowisku i na tych samych zasadach”.

Wątpliwości w praktyce budzi ogólne sformułowanie: „na tych samych zasadach”, gdyż nie doprecyzowano statusu prawnego bibliotekarzy wymienionych w treści ustawy. W efekcie bibliotekarzom zatrudnionym po dniu 31 sierpnia 2006 r. odebrano prawo do dotychczasowego, znacznie korzystniejszego wymiaru czasu urlopu wypoczynkowego. Wyjątkiem mogą być jedynie stosunki pracy zawarte w układzie zbiorowym lub gdy regulamin pracy zawiera odmienne przepisy.

Warto zaznaczyć, iż wyższy wymiar czasu urlopowego miał ścisły związek z uciążliwym charakterem pracy bibliotekarzy, którzy z uwagą i poświęceniem dbają o skarbnicę wiedzy uczelnianej. W dobie rozprzestrzeniającej się komputeryzacji i wobec wciąż wzrastającej liczby użytkowników bibliotek uczelnianych automatycznie rośnie również liczba obowiązków, jakie muszą być spełniane przez bibliotekarzy, by zapewnić należyty, powszechny i szybki dostęp do zasobów bibliotecznych. Jednocześnie wciąż zmniejsza się liczba etatów bibliotecznych, co nieuchronnie prowadzi do wzrostu i tak wysokiego poziomu uciążliwości pracy. Bardzo wysokim i niedostrzeganym często kosztem tych działań jest, niestety, poziom usług świadczonych przez bibliotekarzy, którzy mimo szczególnej staranności ze swojej strony nie są w stanie sprostać wymaganym standardom.

Kluczowym zagadnieniem jest w tym przypadku zatrudnienie na podstawie mianowania, które stanowi wyjątek od reguły ustawowej. Na mocy ustawy starsi bibliotekarze i kustosze biblioteczni, zatrudnieni przed dniem wejścia w życie nowych przepisów, mogą zachować przysługujące im dotychczas uprawnienia, jakie wynikają z zaliczenia ich w poczet nauczycieli akademickich, w tym prawo do zwiększonego urlopu, jednakże tylko i wyłącznie wtedy, gdy uczelnia zgodzi się na to w statucie lub aneksie do indywidualnej umowy o pracę. Sądzę, że takie rozwiązanie byłoby najkorzystniejsze dla obydwu stron, gdyż dawałoby możliwość indywidualnego rozpatrzenia każdego przypadku.

Będę niezmiernie wdzięczna za pochylenie się przez Pana Ministra nad tym zagadnieniem i wyrażenie opinii w przedstawionej sprawie. Liczę na znalezienie rozwiązania satysfakcjonującego dla wszystkich zainteresowanych.

Z poważaniem i wyrazami szacunku  
Krystyna Bochenek

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Sidorowicza

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Oświadczenie dotyczy zasad finansowania ZAZ.

Pani Minister!

Zgodnie z rozporządzeniem ministra pracy i polityki społecznej koszty działalności obsługowo-rehabilitacyjnej ZAZ finansowane są ze środków PFRON w formie dotacji celowej przekazywanej przez urzędy marszałkowskie. Od tego roku współczynnik dofinansowania wynosi 95% dotychczasowych dotacji. Obecne przepisy nie wskazują jednoznacznie skąd ma pochodzić brakująca kwota.

Obowiązujące przepisy zakazują pokrywania kosztów z działalności gospodarczej prowadzonej przez ZAZ. Niejasna jest także kwestia zakupu wyposażenia i narzędzi; obecnie przepisy nie przewidują możliwości wykorzystania na to środków z działalności gospodarczej.

W tej sprawie zwróciły się do mnie w ramach dyżuru senatorskiego zazy z Dolnego Śląska.

Z poważaniem  
Władysław Sidorowicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Sidorowicza

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

Panie Ministrze!

Do senackiej Komisji Zdrowia zwrócili się przedstawiciele Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” i Ogólnopolskiego Związku Pielęgniarek i Położnych, siedemdziesięciu ośmiu podpisanych imiennie pracowników\*, z prośbą o pomoc w rozwiązaniu konfliktu pomiędzy nimi a Zarządem Województwa Podkarpackiego.

Z przedstawionych informacji wynika, że odwołano dobrego dyrektora, zasłużonego dla rozwoju szpitala, o wysokich kwalifikacjach zarządczych w ochronie zdrowia, popieranego przez załogę, a powołano osobę z klucza politycznego. Przedstawiona w piśmie sytuacja daje niepokojący obraz ignorowania racji załogi, przekonanej, iż podjęte przez zarząd działania godzą w poczucie prawa i sprawiedliwości oraz zagrażają funkcjonowaniu placówki.

Wydaje się, że w tej sytuacji zasadna byłaby ocena legalności działań podejmowanych przez Zarząd Województwa Podkarpackiego i zaangażowanie administracji rządowej w sprawiedliwe rozwiązanie opisanego konfliktu społecznego.

Z poważaniem  
Władysław Sidorowicz  
senator RP

\* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

## Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Michalaka

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Janusza Kaczmarka

Szanowny Panie Ministrze!

15 marca 2007 r. skierowałem do Pana oświadczenie w sprawie miejscowości Sławka w sołectwie Łęgi, której nazwa zniknęła z urzędowego spisu nazw miejscowości w Polsce. W odpowiedzi z 24 kwietnia 2007 r. pan minister Jarosław Zieliński potwierdził fakt, że formalna likwidacja miejscowości Sławka nie została przeprowadzona, ja zaś w swoim oświadczeniu z 15 marca bieżącego roku wskazałem przykład posłużenia się tą nazwą w dokumentach urzędowych. Pan minister Zieliński zakończył swoją odpowiedź konkluzją, że jeśli nazwa miejscowości Sławka powinna być przywrócona, to powinno to nastąpić w trybie ustawy z 23 sierpnia 2003 r. o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych. Ustawa ta przewiduje z kolei, że urzędowa nazwa może być ustalona również z inicjatywy ministra właściwego do spraw administracji publicznej – art. 8 ust. 3.

W tych okolicznościach zwracam się do Pana Ministra o podjęcie takiej inicjatywy i przywrócenie nazwy miejscowości Sławka.

Z poważaniem  
Paweł Michalak

## Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej oraz do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Andrzeja Leppera

Pani Wicepremier! Panie Wicepremierze!

Rada Powiatu w Płocku uchwałą nr 32/VI/2007 z dnia 28 marca 2007 r. zwraca uwagę, iż sytuacja na rynku trzody chlewnej staje się dramatyczna. Obecne ceny ukształtowały się 18–20 % poniżej kosztów opłacalności. Zapowiadany skup na zapasy okazał się w powiecie płockim nieodczuwalny, a trudna sytuacja ekonomiczna wielu gospodarstw pogłębia się.

Podobna ocena dotyczy sytuacji dotyczącej wprowadzenia zwiększenia uprawy rzepaku w związku z przewidywaną produkcją biopaliw – nałożony podatek zniweczył cele, dla których uchwalono ustawę.

Wygaszenie produkcji cukru w Cukrowni Mała Wieś doprowadziło także do likwidacji wielu miejsc pracy, dlatego coraz bardziej jest artykułowane przekonanie o konieczności zagospodarowania majątku i zasobów ludzkich.

W tej sytuacji zwracam się z zapytaniem: jakie działania będą podjęte w najbliższej przyszłości, aby doprowadzić do poprawy na rynku trzody chlewnej, przyspieszenia prac nad ustawą kontraktacyjną, wprowadzenia sensownego skupu wieprzowiny na zapasy oraz stworzenia takich mechanizmów, aby zapewnić opłacalność produkcji biopaliw?

Z poważaniem  
Janina Fetlińska

## Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Andrzeja Leppera, do ministra środowiska Jana Szyszki oraz do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

Na całym świecie coraz bardziej rozbrzmiewa dyskusja nad negatywnymi efektami wprowadzanej w wielu krajach produkcji roślin genetycznie modyfikowanych. Jak wykazuje doświadczenie USA, Kanady, Brazylii, Paragwaju, Argentyny, Meksyku, Indii, Indonezji, Kolumbii czy państw afrykańskich, zamiast zwiększenia plonów i poprawienia ich jakości, zmniejszenia zabiegów ochrony roślin poprzez zredukowanie ilości koniecznych pestycydów i poprawy jakości środowiska, uzyskano, po początkowym wzroście produkcji, znaczny jego spadek, wielokrotną wyżkę zużycia pestycydów i herbicydów, a także masowe wylesienia, erozję gleby (w Argentynie, Brazylii), wyginięcie pszczół, zwiększenie i przyspieszenie efektu cieplarnianego wskutek zwiększenia użycia chemicznych środków ochrony roślin. Stwierdzono zdecydowanie negatywny wpływ na zdrowie spożywania genetycznie modyfikowanej żywności – to jest zwiększenie przypadków zachorowań alergicznych, osłabienia immunologicznego organizmu, działania antykoncepcyjnego – a nawet przypadki śmierci. Jak twierdzi profesor Stanisław Więckowski, opatentowane GMO mogą zagrozić istniejącej od ponad dwunastu tysięcy lat produkcji rolnej, bioróżnorodności i bogactwu naturalnej przyrody.

Fakty te stały się przyczyną ogłaszania się strefami wolnymi od GMO przez przezorne i dbające o swój naród i środowisko kraje, takie jak: Filipiny, Tajlandia, Wietnam, Nowa Zelandia, Iran, Francja, Rumunia.

W Polsce zaś w pojedynczych gospodarstwach mniej lub bardziej legalnie wprowadzana jest produkcja roślin genetycznie modyfikowanych.

W tej sytuacji pragnę zapytać: jakie jest stanowisko rządu RP w tej sprawie i czy odpowiednie ministerstwa zamierzają zająć stanowcze stanowisko, tak aby w odpowiednim czasie zapobiec nieszczęściom, jakie miały już miejsce w krajach, które uległy argumentacji nie do końca opartej na rzetelnie zweryfikowanych badaniach naukowych?

Z poważaniem  
Janina Fetlińska

## Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

Państwa członkowskie Unii Europejskiej, zgodnie z „Decision N° 2119/98/EC of the European Parliament and of the Council of 24 September 1998, setting up a network for the epidemiological surveillance and control of communicable diseases in the Community”, są zobowiązane do sprawowania nadzoru nad chorobami zakaźnymi na swoim terenie. Jednym z elementów nadzoru jest możliwość szybkiej identyfikacji niebezpiecznych czynników zakaźnych, co jest uwarunkowane posiadaniem odpowiedniego zaplecza laboratoryjnego.

O ile mi wiadomo, Polska jest jedynym krajem w Unii Europejskiej, który od 2001 r. nie podjął działań mających na celu modernizację bazy laboratoryjnej i nie posiada ani jednego pracującego dla potrzeb ludności cywilnej laboratorium mającego trzeci poziom bezpieczeństwa biologicznego (BSL-3).

Jedynie tego typu laboratorium wojskowe w Puławach nie jest w pełni zdolne, by prowadzić badania nieznanymi i groźnymi czynnikami zakaźnymi, polegające na pełnej identyfikacji wirusów, bakterii lub innych czynników zakaźnych przy pomocy metod izolacji, mikroskopii elektronowej oraz metod molekularnych – badania kwasów nukleinowych czyli informacji genetycznej zarazków.

Potrzeba stworzenia takiego laboratorium wynika zarówno z realnej możliwości przywleczenia do kraju (wskutek zaistniałej sytuacji międzynarodowej oraz szybkości i skali przemieszczania się ludności) groźnych chorób zakaźnych niewystępujących obecnie na terenie Polski, jak i z konieczności monitorowania chorób zoonotycznych oraz patogenów potencjalnie zoonotycznych (SARS, wirusowe gorączki krwotoczne, grypa ptasia oraz inne patogeny o potencjalności wywołania zakażeń u ludzi). Zgodnie z rozporządzeniem ministra środowiska z dnia 29 listopada 2002 r. (DzU 02.212.1798 z dnia 16 grudnia 2002 r.), prace z czynnikami wysoko zakaźnymi powinny być wykonywane w laboratoriach o odpowiednim poziomie bezpieczeństwa biologicznego. Niezbędne jest więc, aby w Państwowym Zakładzie Higieny, centralnej placówce prowadzącej nadzór epidemiologiczny na potrzeby Państwowej Inspekcji Sanitarnej, funkcjonowały laboratoria klasy BSL-3.

PZH w maju 2005 przystąpił do realizacji, dzięki środkom uzyskanym z Ministerstwa Nauki i Informatyzacji, inwestycji budowlanej „Adaptacja i modernizacja pomieszczeń IV piętra budynku AB w celu utworzenia laboratorium trzeciego poziomu bezpieczeństwa biologicznego (BSL-3)”. Konieczne są dodatkowe fundusze w celu doprowadzenia rozbudowy laboratorium do stanu pozwalającego na wykonywanie badań diagnostycznych w kierunku identyfikacji czynników wirusowych i bakteryjnych, które stanowią potencjalne zagrożenie dla populacji, a praca z nimi wymaga laboratorium BSL-3.

Zastanawiający jest fakt, dlaczego – pomimo licznych wystąpień ze strony Państwowego Zakładu Higieny oraz wyznaczenia przez głównego inspektora sanitarnego w roku 2003 tej jednostki do wykonywania badań w kierunku wysoce zakaźnych czynników stanowiących duże zagrożenie dla całego społeczeństwa – nie wyasygnowano środków niezbędnych na dokończenie inwestycji i wyposażenie laboratorium.

Polska przystąpiła do kierowanych przez Światową Organizację Zdrowia (WHO) programów wykorzenienia chorób takich jak polio, odra i różyczka. W Państwowym Zakładzie Higieny znajdują się akredytowane przez WHO laboratoria wykonujące badania referencyjne dla inspekcji sanitarnej oraz placówek medycznych z terenu całej Polski, jednak nie są one wyznaczone przez ministra zdrowia jako jednostki referencyjne, co wiązałoby się z częściowym finansowaniem ich działalności.

Programy eradykacji – wykorzenienia chorób zakaźnych – wprowadzą wymóg wykonywania badań wirusologicznych w laboratoriach trzeciej klasy bezpieczeństwa biologicznego.

Państwowy Zakład Higieny jest jedyną znajdującą się w gestii Ministerstwa Zdrowia jednostką, która włączona jest w centralny system bezpieczeństwa państwa – jest jednostką ważną dla obronności kraju.

Laboratoria trzeciego i czwartego poziomu bezpieczeństwa biologicznego nie stanowią tylko narzędzia diagnostycznego, ale, usytuowane w instytutach naukowo-badawczych, stanowią dla naukowców i wynalazców miejsce bezpiecznej pracy z organizmami modyfikowanymi genetycznie lub też, przykładowo, pracy nad szczepionkami przeciwnowotworowymi. Usytuowanie tego typu laboratoriów w takich ośrodkach umożliwi ich ciągle wykorzystanie, co w pełni zrekompensuje koszty budowy, wyposażenia i eksploatacji.

Problem ten staje się jeszcze bardziej aktualny z uwagi na nasze zaangażowanie wojskowe poza granicami kraju oraz planowane na rok 2012 mistrzostwa Europy w piłce nożnej.



Ze względu na ogromny ruch osobowy przez granice naszego państwa, na zwiększającą się liczbę wyjazdów Polaków daleko poza granice naszego kraju oraz na niezadawalający stan systemu bezpieczeństwa biologicznego, zwracam się z prośbą o wyjaśnienia w tej sprawie i proszę o przedstawienie planu szybkiej naprawy tej zatrważającej sytuacji.

Z poważaniem  
Janina Fetlińska

## Oświadczenie złożone przez senator Jadwigę Rudnicką

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

Po dokonaniu analizy zachorowalności i umieralności na nowotwory złośliwe w województwie śląskim przedstawiam analizę porównawczą zachorowalności i umieralności na nowotwory złośliwe w okresie dziesięciolecia, to jest od roku 1993 do roku 2003. Analiza została dokonana na podstawie danych zebranych przez Zakład Epidemiologii Nowotworów w Centrum Onkologii – Instytucie w Gliwicach, którym to zakładem kieruje prof. dr hab. n. med. Brunon Zemła.

Wybrane okresy wynikają z założenia wzrostu zachorowań i umieralności po transformacji ustrojowej, ze szczególnym uwzględnieniem danych epidemiologicznych dotyczących raka jelita grubego i odbytnicy.

W okresie analizowanego dziesięciolecia nastąpił ważny wzrost zachorowalności na nowotwory złośliwe wśród ludności województwa śląskiego.

Analiza współczynników surowych CR (ilość zachorowań na sto tysięcy ludności) obrazuje wzrost zachorowań wśród mężczyzn: w 1993 r. było to 252,3 zachorowań, w 2003 r. – 379,2. Stanowi to wzrost zachorowań na nowotwory złośliwe u mężczyzn w ciągu dziesięciolecia o 50,3%, czyli 5% rocznie. Umieralność wśród mężczyzn na nowotwory złośliwe wzrosła z 230,7 na sto tysięcy ludności w 1993 r. do 274,8 w 2003 r., co daje 45%, czyli 4,5% w ciągu roku. Wskaźnik zgonów w stosunku do zachorowań u mężczyzn wynosił 60%.

Sytuacja epidemiologiczna wśród kobiet na Śląsku jest następująca: zachorowalność w roku 1985 r. to 219,1 na sto tysięcy mieszkańców, a w 2003 r. – 328,6; zachorowalność w ciągu dziesięciolecia wzrosła o 66%, to jest 6,6% rocznie; umieralność wśród kobiet wzrosła z 176,1 na sto tysięcy ludności w 1993 r. do 199,8 w roku 2003 i wynosi 26%, czyli 2,6% rocznie; wskaźnik zgonów w stosunku do zachorowań u kobiet wynosił 70%.

Powyższa analiza może być próbą do oceny sytuacji w Polsce, gdyż wszystkie wskaźniki osiągnięte przez wysoce sprawny system rejestrowy województwa są jedynie nieznacznie wyższe niż ogólnokrajowe.

Analiza porównawcza w stosunku do danych międzynarodowych wskazuje, że mamy w Polsce okres znacznego wzrostu ilości zachorowań na nowotwory ogółem i że nasze wskaźniki przewyższają nieco średnie wskaźniki charakterystyczne dla Europy Wschodniej. Wzrost zachorowań na raka jelita grubego, zwłaszcza u młodych mężczyzn, jest niepokojącym zjawiskiem i sięga progresywnie 10,8% rocznie. Wysoki jest również wzrost ich umieralności, który wynosi 4,5% rocznie.

W Polsce wykrywa się jeszcze zbyt często nowotwór złośliwy jelita grubego w dużym stopniu inwazyjności, stąd efekty leczenia są znacznie gorsze. W związku z tym pierwotna profilaktyka zdrowotna wymaga specjalnej troski. Ponadto zwiększanie wydatków na screening w zakresie jelita grubego, uruchomienie progresywne pracowni endoskopowych oraz usprawnienie działalności szpitali miejskich i powiatowych w zakresie zabiegów operacyjnych jelita grubego pozwoli na większą wyleczalność chorych.

Proszę Pana Ministra o udostępnienie senackiej Komisji Zdrowia opracowań strategicznych w przedmiotowym temacie.

Z wyrazami szacunku  
Jadwiga Rudnicka  
senator

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Boroń

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry

Niniejszym oświadczeniem pragnę zainteresować przede wszystkim pana ministra Zbigniewa Ziobrę, ponieważ sprawa dotyczy podejrzenia o niegospodarność oraz działań prokuratorskich.

Jako senator wybrany z okręgu dwunastego zostałem poinformowany pisemnie przez wójta gminy Czernichów o bardzo trudnej sytuacji, w jakiej znalazła się wspólnota gminna w związku z nieprawidłowym wykonaniem (lub wręcz niewykonaniem) oczyszczalni ścieków w Przegini Duchownej w poprzedniej kadencji oraz kłopotami finansowymi gminy, jakie zaistniały w związku z niniejszą inwestycją.

W związku z podejrzeniem popełnienia przestępstwa obecne władze Gminy Czernichów wystąpiły do prokuratora o zbadanie okoliczności sprawy. Jestem poważnie zaniepokojony kłopotami gminy, ponieważ oczyszczalnia de facto nie została uruchomiona, a odbiór prac nastąpił już dawno i prace te zostały rozliczone.

Pozwalam sobie do oświadczenia dołączyć zestaw dokumentów, które otrzymałem od pana wójta, a są to obok pisma przewodniego: kopia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z 10 marca 2006 r.; postanowienie o umorzeniu śledztwa z 14 lipca 2006 r.; zażalenie na postanowienie prokuratora rejonowego Kraków-Krowodrza z dnia 14 lipca 2006 r. o umorzeniu postępowania, datowane 2 sierpnia 2006 r.; postanowienie o umorzeniu śledztwa datowane 9 lutego 2007 r.; zażalenie na postanowienie Prokuratury Rejonowej w Krakowie-Krowodrzy z dnia 9 lutego 2007 r. o umorzeniu postępowania, datowane dnia 12 marca 2007 r.

Z wyrazami szacunku  
Piotr Boroń  
senator RP

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Boronia wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra zdrowia Zbigniewa Religi

Szanowni Państwo!

Pozwalam sobie złożyć niniejsze oświadczenie zainteresowany losem Wojewódzkiego Szpitala Okulistycznego w Krakowie, chcąc zwrócić na ten szpital uwagę władz, które mogą wpłynąć pozytywnie na ten los.

Szpital jest dziś zagrożony, mimo swojej stuletniej tradycji działania, olbrzymich osiągnięć zawodowych, z uwagi na stanowisko UJ, właściciela terenu, na którym zgodnie z wolą fundacji Książęco-Biskupiego Komitetu z Księciem Kardynałem Adamem Stefanem Sapiehą na czele miał istnieć szpital, i może zniknąć z mapy szpitalnictwa polskiego.

W okresie powojennym, od 1958 roku do chwili obecnej, szpital, powszechnie nazywany szpitalem „Witkowice”, znany jest w Polsce jako ośrodek leczenia zezą i niedowidzenia u dzieci, i dorosłych. Niezależnie od działalności leczniczej prowadzi działalność szkoleniową dla lekarzy z całej Polski oraz zajęcia praktyczne jako placówka dydaktyczna.

Jest to jedyny w Polsce szpital tej specjalności w randze szpitala wojewódzkiego. W szpitalu funkcjonują trzy oddziały i pięć wysokospecjalistycznych poradni, co pozwala w trybie hospitalizacji i ambulatoryjnym otoczyć opieką pacjentów wymagających pomocy oraz prowadzić profilaktykę schorzeń oczu.

Potwierdzeniem wysokiej oceny tutejszego szpitala są słowa uznania wypowiedziane przez Jego Eminencję Kardynała Stanisława Dziwisza w trakcie wizyty potwierdzającej jego zainteresowanie szpitalem i jego losem.

Rocznie w oddziałach okulistycznych wykonuje się zabiegi operacyjne u ponad pięciu tysięcy pięciuset pacjentów (w roku 2006 u pięciu tysięcy sześciuset dwudziestu pacjentów) oraz udziela ponad dwadzieścia pięć tysięcy specjalistycznych porad w trybie ambulatoryjnym. Oddział Leczenia Zeza i Niedowidzenia jako jedyny wyspecjalizowany ośrodek, roczna liczba zabiegów operacyjnych sięga dwóch tysięcy (50% to reoperacje), usuwa dysfunkcje gdzie indziej nieleczone.

Szpital funkcjonuje w sieci placówek, które wykorzystując nowoczesne środki przekazu informacji, współpracują z podobnymi jednostkami zarówno w Europie, jak i w USA. Ciągłe wprowadzane są nowe procedury leczenia schorzeń oka.

Zgodnie z projektem zmian w strukturze szpitalnictwa opracowanym przez Ministerstwo Zdrowia w załączniku nr 6 w województwie małopolskim Witkowicki Szpital Okulistyczny zabezpiecza ponad 2/5 łóżek okulistycznych województwa.

Nazwa Szpital w Witkowicach stała się już wręcz znakiem handlowym. Opinia o szpitalu, zwłaszcza na forach internetowych, daje jednoznaczną gwarancję realizacji kontraktów i pozwala widzieć z ekonomicznego punktu widzenia nie tylko jego istnienie, ale i rozwój.

Stan finansów szpitala, brak jakichkolwiek zobowiązań zarówno wobec kontrahentów zewnętrznych, jak i pracowników, pozwala mieć pewność istnienia mimo kłopotów z finansowaniem służby zdrowia, natomiast brak własnej bazy lokalowej stawia w bardzo niekorzystnej sytuacji.

Osiągnięte wyniki oceniane według projektu rozporządzenia Ministerstwa Zdrowia dotyczącego sieci szpitali, według załączników do tego aktu są takie, że punktacja wojewody, którą uzyskalaby jednostka, byłaby niemalże maksymalna.

Ostatnimi czasy właściciel terenu – Uniwersytet Jagielloński – w ramach swojej polityki żąda wydania użytkowanej nieruchomości. Podstawą istnienia tutejszego ośrodka jest władanie stosowną nieruchomością bądź zmiana lokalizacji, która umożliwiłaby kontynuację tradycji lecznictwa okulistycznego. Likwidacja szpitala, jego rozczłonowanie doprowadzi do olbrzymiego pogorszenia dostępności procedur leczniczych dla pacjentów, zwłaszcza w leczeniu zaćmy, gdzie czas oczekiwania na odzyskanie możliwości widzenia wynosi średnio dwa lata. Brak możliwości kontynuacji działania, likwidacja społecznej placówki o unikalnej specjalności, likwidacja specjalistycznych zespołów medycznych i w konsekwencji wyjazd lekarzy za granicę pozbawi społeczeństwo możliwości prawidłowego leczenia. Likwidacja dwustu pięćdziesięciu miejsc pracy to ostatni istotny element.

Wszystko to stanowi podstawę mojego wystąpienia.

Z poważaniem  
Piotr Boroń  
Czesław Ryszka  
Anna Kurska  
Adam Massalski

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyla

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Oświadczenie dotyczy obszarów chronionych Natura 2000 na terenie gmin powiatu stalowowolskiego.  
Szanowny Panie Ministrze!

Rada powiatu stalowowolskiego zwróciła się do Pana z apelem o ograniczenie terytorialnego zasięgu Obszaru Specjalnej Ochrony Ptaków – Puszcza Sandomierska, jako obszaru w sieci Natura 2000 na terenie tego powiatu. W wersji zaproponowanej przez Ministerstwo Środowiska zakres sieci Natura 2000 – Puszcza Sandomierska wręcz uniemożliwi, według radnych powiatu, rozwój gospodarczy takich gmin jak Gmina Bojanów, która niemal w całości ma znaleźć się w obszarze Natura 2000. Radni domagają się również zwiększenia subwencji ogólnej dla gmin. Byłaby to rekompensata za utracone korzyści wynikające z inwestycji i działalności gospodarczej.

Panie Ministrze, stanowczo popieram stanowisko radnych powiatu stalowowolskiego. W istocie obostrzenia ekologiczne utrudnią, czy wręcz uniemożliwią aktywność biznesową inną niż rekreacyjna i turystyczna, której dobroczynnego wpływu na zasobność portfeli osobiście bym nie przeceniał. Zdaję sobie sprawę ze znaczenia, jakie ma ochrona dziedzictwa narodowego w aspekcie przyrodniczym. Wiem, że trzy unijne inicjatywy regionalnej ochrony dziedzictw przyrodniczego i kulturowego: Zielone Płuca Europy, Zielony Pierścień Bałtyku, Zielone Serce Europy, dotyczą obszaru Polski. Doceniam trendy filozoficzne, które lansują nowy styl życia, nie mogę się jednak zgodzić z takim podejściem, które uniemożliwia obywatelowi aktywność gospodarczą, zaś wspólnotę samorządową pozbawia szansy na rozwój infrastruktury. Rodzi to przecież fatalne konsekwencje, z napięciami społecznymi włącznie. Ci ludzie muszą z czegoś żyć, a lokalne społeczności powiatu stalowowolskiego nie mogą egzystować i rozwijać się dzięki ptakom z Puszczy Sandomierskiej.

Jedno z dwojga, Panie Ministrze: albo rewizja ministerialnej wersji obszaru Natura 2000, albo radykalne zwiększenie subwencji ogólnej dla tych gmin, które znajdują się w granicach obszaru specjalnej ochrony ptaków.

Zdaję sobie sprawę, jak trudne jest wyważenie racji i znalezienie złotego środka między ochroną środowiska a poziomem i jakością życia, proszę Pana Ministra o refleksję i pomoc w tej sprawie.

Z wyrazami szacunku  
Władysław Ortyl

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyla

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Ujazdowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Województwo podkarpackie jest poruszone możliwością przejęcia Galerii Dąbskich, obecnie w zbiorach Muzeum Okręgowego w Rzeszowie, przez wrocławskie Ossolineum. Marszałek województwa podkarpackiego złożył na Pańskie Ręce stosowne wyjaśnienia, które wieloaspektowo argumentują za pozostawieniem Galerii w Rzeszowie. Osobiście popieram to stanowisko i chciałbym zwrócić Pańską uwagę na kulturową stronę zagadnienia.

Województwo podkarpackie to, w przeciwieństwie do Dolnego Śląska, obszar pozbawiony tak dużego i znaczącego ośrodka metropolitalnego, jakim jest Wrocław. Nie mamy średniowiecznych zabytków architektury, jakimi szczyli się historyczna stolica Śląska. Nie mamy też zbiorów sztuki, które przybliżyłyby nam dorobek nowożytnej zachodniej Europy. Rzeszowa i Wrocławia nie da się w tym wymiarze porównać. Galeria Dąbskich – zbiór 201 grafik i obrazów – jest wyjątkową pod tym względem kolekcją od zawsze związaną z obszarem Małopolski. Lwów, Kraków i w końcu Rzeszów stał się dlań nader gościnnym domem. Najpierw magistrat, a potem Muzeum wypełniały obowiązki jej depozytariusza, ponosząc olbrzymie koszty, wykonując jednocześnie swą cichą pracę na polu oświecenia publicznego.

Ufam, Panie Ministrze, że ambicje nadodrzańskiego grodu, który aspiruje do roli jednego z naczelnych miast polskich i słusznie, podkreślę to raz jeszcze, szczyli się swoim przebogatym dziedzictwem, nie będą realizowane naszym kosztem, a status quo zostanie utrzymany.

Z poważaniem  
Władysław Ortyl

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyla

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Ziobry

Szanowny Panie Ministrze!

Starożytna sentencja łacińska głosi, że nieznajomość prawa szkodzi. Ale należałoby się zastanowić, w jaki sposób przeciętny obywatel ma czerpać wiedzę prawniczą tak potrzebną mu w codziennym życiu.

Na myśl przychodzą środki masowego przekazu. Faktem jest, że istnieje szereg publikacji, ale nie jest to wiedza przekazywana w sposób przystępny dla przeciętnego obywatela. Moi współpracownicy z Zespołu do spraw Porad Obywatelskich w swej praktyce wielokrotnie spotykają się z tym problemem. Wiedza społeczeństwa w jakiegokolwiek prawniczej kwestii jest znikoma lub żadna. Dlatego też obywatele nie są w stanie rozwiązać swoich problemów sami. Stoją więc przed dylematem, czy udać się po fachową, najczęściej kosztowną, pomoc prawną, czy zachować bezczynność. Znaczna część pozostawia sprawy własnemu biegowi.

Niektórzy trafiają do Zespołu do spraw Porad Obywatelskich, gdzie chętnie korzystają z pomocy. A czasem są to elementarne sprawy. I tutaj widoczny jest brak świadomości prawnej naszego społeczeństwa, które nie potrafi zadbać o swoje interesy.

Chciałbym zapytać, w jaki sposób państwo wychodzi naprzeciw potrzebom obywateli, by być bliżej ich spraw i problemów, i służyć im pomocą w ich rozwiązywaniu.

Receptą na to może być szerszy dostęp do wiedzy prawniczej, tym bardziej że zauważalne jest nieustające dążenie do edukacji prawniczej.

Nie milkną dyskusje na temat „otwarcia” zawodów prawniczych. Dajmy młodym szansę. Stwórzmy im możliwość osiągnięcia wytyczonego przez nich celu, a dzisiejsza inwestycja z pewnością zaprocentuje. Należałoby przeanalizować obecne ustawodawstwo w tym zakresie. Może poprzeczka postawiona młodym adeptom prawa w toku zmagania egzaminacyjnych jest zbyt wysoka. Nie można wymagać od nich wiedzy, którą zdobędą w trakcie aplikacji prawniczych.

Dostęp do wiedzy prawniczej nie powinien być zbyt kosztowny, zarówno jeśli chodzi o usługi prawnicze, jak i wiedzę prawniczą (pomoc naukowe), tak by każdy obywatel mógł bez uszczerbku w domowym budżecie z tego skorzystać.

Nie możemy pozwolić na nieznajomość prawa w społeczeństwie.

Liczę na podjęcie przez Pana Ministra skutecznych działań w tej sprawie.

Władysław Ortyl





## Treść

### 33. posiedzenia Senatu w dniu 10 maja 2007 r.

<b>Wznowienie</b> posiedzenia	
<b>Punkt dziesiąty porządku obrad:</b> debata nad roczną strategią polityczną Komisji Europejskiej na rok 2008	
Wystąpienie przewodniczącego Komisji Spraw Unii Europejskiej	
senator Edmund Wittbrodt . . . . .	3
Zapytania i odpowiedzi	
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	5
senator Edmund Wittbrodt . . . . .	6
senator Adam Biela . . . . .	6
senator Edmund Wittbrodt . . . . .	6
senator Jan Szafraniec . . . . .	7
senator Edmund Wittbrodt . . . . .	7
senator	
Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	7
senator Edmund Wittbrodt . . . . .	8
senator Ryszard Bender . . . . .	8
senator Edmund Wittbrodt . . . . .	8
senator	
Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	9
senator Edmund Wittbrodt . . . . .	9
senator Przemysław Alexandrowicz . . . . .	9
senator Edmund Wittbrodt. . . . .	10
senator Anna Kurska . . . . .	10
senator Edmund Wittbrodt. . . . .	10
senator Andrzej Jaroch . . . . .	10
senator Edmund Wittbrodt. . . . .	11
senator Franciszek Adamczyk . . . . .	11
senator Edmund Wittbrodt. . . . .	11
senator Władysław Mańkut . . . . .	12
senator Edmund Wittbrodt. . . . .	12
Wystąpienie podsekretarza stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej	
podsekretarz stanu	
Tadeusz Kozek . . . . .	13
Zapytania i odpowiedzi	
senator Jarosław Chmielewski . . . . .	15
podsekretarz stanu	
Tadeusz Kozek . . . . .	15
senator Jarosław Chmielewski . . . . .	15
podsekretarz stanu	
Tadeusz Kozek . . . . .	15
senator Franciszek Adamczyk . . . . .	16
podsekretarz stanu	
Tadeusz Kozek . . . . .	16
senator Przemysław Alexandrowicz. . . . .	16
podsekretarz stanu	
Tadeusz Kozek . . . . .	16
senator Przemysław Alexandrowicz. . . . .	16
podsekretarz stanu	
Tadeusz Kozek . . . . .	17
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	17
podsekretarz stanu	
Tadeusz Kozek . . . . .	17
<b>Otwarcie</b> dyskusji	
senator Ryszard Bender . . . . .	17
senator Jerzy Szmit . . . . .	18
senator Przemysław Alexandrowicz. . . . .	19
senator Edmund Wittbrodt. . . . .	20
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	20
senator Bogdan Borusewicz . . . . .	21
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Punkt jedenasty porządku obrad:</b> wybór członków Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu	
<b>Wznowienie</b> obrad	
<b>Punkt jedenasty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Wznowienie</b> obrad	
<b>Punkt jedenasty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	23
Zapytania i odpowiedzi	
senator Piotr Boroń . . . . .	23
senator sprawozdawca	
Zbigniew Romaszewski . . . . .	23
Wyjaśnienia i pytania	
senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	23
kandydat na członka	
Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu	
Benedykt Czuma . . . . .	23
senator Zbigniew Rau . . . . .	24
kandydat Benedykt Czuma. . . . .	24
senator Elżbieta Więclawska-Sauk . . . . .	24

kandydat Benedykt Czuma. . . . .	24
senator Elżbieta Więclawska-Sauk . . . . .	24
kandydat Benedykt Czuma. . . . .	25
senator Adam Biela . . . . .	25
kandydat Benedykt Czuma. . . . .	25
senator Adam Biela . . . . .	25
kandydat Benedykt Czuma. . . . .	25
senator Jerzy Szmit . . . . .	26
kandydat Benedykt Czuma. . . . .	26
senator Bogdan Borusewicz . . . . .	26
kandydat Benedykt Czuma. . . . .	26
senator Zbigniew Szaleniec. . . . .	26
kandydat na członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu Andrzej Gwiazda. . . . .	26
senator Mirosława Nykiel . . . . .	27
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	27
senator Paweł Michalak . . . . .	27
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	27
senator Czesław Ryszka . . . . .	28
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	28
senator Elżbieta Więclawska-Sauk . . . . .	29
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	29
senator Zbigniew Rau . . . . .	29
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	29
senator Władysław Mańkut . . . . .	29
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	30
senator Jarosław Lasecki . . . . .	31
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	31
senator Władysław Sidorowicz . . . . .	31
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	31
senator Bogdan Borusewicz . . . . .	32
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	32
senator Bogdan Borusewicz . . . . .	32
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	32
senator Bogdan Borusewicz . . . . .	32
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	32
senator Bogdan Borusewicz . . . . .	32
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	32
senator Bogdan Borusewicz . . . . .	32
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	32
senator Bogdan Borusewicz . . . . .	32
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	32
senator Anna Kurska . . . . .	33
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	33
senator Włodzimierz Łyczywek . . . . .	34
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	34
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	35
senator Janina Fetlińska. . . . .	35
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	35
senator Piotr Boroń . . . . .	36
senator Stefan Niesiołowski . . . . .	36
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	37
senator Stefan Niesiołowski . . . . .	37
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	37
senator Stefan Niesiołowski . . . . .	37
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	37
senator Zbigniew Trybuła . . . . .	37
senator Zbigniew Szaleniec. . . . .	38

kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	38
senator Aleksander Bentkowski . . . . .	38
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	39
senator Stefan Niesiołowski . . . . .	39
kandydat Andrzej Gwiazda . . . . .	39

**Komunikaty****Wznowienie** obrad**Punkt jedenasty porządku obrad** (cd.)

senator Mieczysław Augustyn . . . . .	40
---------------------------------------	----

**Tajne** głosowanie**Wznowienie** obrad**Punkt jedenasty porządku obrad** (cd.)**Ogłoszenie** wyników tajnego głosowania**Podjęcie** uchwały w sprawie wyboru członka Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu**Punkt pierwszy porządku obrad** (cd.)**Sprawozdanie** Komisji Praw Człowieka i Praworządności

## senator sprawozdawca

Aleksander Bentkowski . . . . .	43
---------------------------------	----

Głosowanie nr 1 . . . . .	43
---------------------------	----

Głosowanie nr 2 . . . . .	43
---------------------------	----

Głosowanie nr 3 . . . . .	43
---------------------------	----

Głosowanie nr 4 . . . . .	43
---------------------------	----

Głosowanie nr 5 . . . . .	44
---------------------------	----

Głosowanie nr 6 . . . . .	44
---------------------------	----

Głosowanie nr 7 . . . . .	44
---------------------------	----

Głosowanie nr 8 . . . . .	44
---------------------------	----

Głosowanie nr 9 . . . . .	44
---------------------------	----

Głosowanie nr 10 . . . . .	44
----------------------------	----

Głosowanie nr 11 . . . . .	44
----------------------------	----

Głosowanie nr 12 . . . . .	44
----------------------------	----

Głosowanie nr 13 . . . . .	45
----------------------------	----

Głosowanie nr 14 . . . . .	45
----------------------------	----

Głosowanie nr 15 . . . . .	45
----------------------------	----

Głosowanie nr 16 . . . . .	45
----------------------------	----

Głosowanie nr 17 . . . . .	45
----------------------------	----

Głosowanie nr 18 . . . . .	45
----------------------------	----

Głosowanie nr 19 . . . . .	45
----------------------------	----

Głosowanie nr 20 . . . . .	45
----------------------------	----

Głosowanie nr 21 . . . . .	46
----------------------------	----

Głosowanie nr 22 . . . . .	46
----------------------------	----

Głosowanie nr 23 . . . . .	46
----------------------------	----

Głosowanie nr 24 . . . . .	46
----------------------------	----

Głosowanie nr 25 . . . . .	46
----------------------------	----

**Podjęcie** uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw**Punkt drugi porządku obrad** (cd.)

Głosowanie nr 26 . . . . .	46
----------------------------	----

**Podjęcie** uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o czasie pracy kierowców oraz o zmianie niektórych innych ustaw**Punkt trzeci porządku obrad** (cd.)**Wniosek** formalny o ogłoszenie przerwy

senator Ryszard Bender . . . . .	46
----------------------------------	----

**Punkt trzeci porządku obrad** (cd.)

<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Marek Waszkowiak . . . . .	47
Głosowanie nr 27 . . . . .	47
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rzemiośle	
<b>Punkt czwarty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska oraz Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Marek Waszkowiak . . . . .	47
Głosowanie nr 28 . . . . .	48
Głosowanie nr 29 . . . . .	48
Głosowanie nr 30 . . . . .	48
Głosowanie nr 31 . . . . .	48
Głosowanie nr 32 . . . . .	48
Głosowanie nr 33 . . . . .	48
Głosowanie nr 34 . . . . .	48
Głosowanie nr 35 . . . . .	49
Głosowanie nr 36 . . . . .	49
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
<b>Punkt piąty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
Głosowanie nr 37 . . . . .	49
Głosowanie nr 38 . . . . .	50
Głosowanie nr 39 . . . . .	50
Głosowanie nr 40 . . . . .	50
Głosowanie nr 41 . . . . .	50
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o cudzoziemcach oraz niektórych innych ustaw	
<b>Punkt szósty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 42 . . . . .	50
Głosowanie nr 43 . . . . .	51
Głosowanie nr 44 . . . . .	51
Głosowanie nr 45 . . . . .	51
Głosowanie nr 46 . . . . .	51
Głosowanie nr 47 . . . . .	51
Głosowanie nr 48 . . . . .	51
Głosowanie nr 49 . . . . .	51
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
<b>Punkt siódmy porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Tadeusz Maćkała . . . . .	52
Głosowanie nr 50 . . . . .	52
Głosowanie nr 51 . . . . .	52
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i kon-	

sumentów i ustawy o państwowym zasobie kadrowym i wysokich stanowiskach państwowych	
<b>Punkt ósmy porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rodziny i Polityki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
senator Antoni Szymański . . . . .	52
Głosowanie nr 52 . . . . .	53
Głosowanie nr 53 . . . . .	53
Głosowanie nr 54 . . . . .	53
Głosowanie nr 55 . . . . .	53
Głosowanie nr 56 . . . . .	53
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz ustawy o podatku rolnym	
<b>Punkt dziewiąty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Przystąpienie</b> do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Ewa Tomaszewska. . . . .	54
Głosowanie nr 57 . . . . .	54
Głosowanie nr 58 . . . . .	54
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy	
<b>Oświadczenia</b>	
senator Mirosława Nykiel . . . . .	54
senator Elżbieta Rafalska . . . . .	55
senator Ewa Tomaszewska. . . . .	56
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	56
senator Elżbieta Rafalska . . . . .	56
<b>Zamknięcie</b> posiedzenia	
<b>Wyniki głosowań</b>	
<b>Przemówienia</b> i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 33. posiedzenia Senatu	
Oświadczenie złożone	
przez senatora Janusza Kubiaka . . . . .	69
Oświadczenie złożone	
przez senatora Ryszarda Ciecierskiego . . . . .	70
Oświadczenie złożone	
przez senatora Andrzeja Persona . . . . .	71
Oświadczenie złożone	
przez senatora Czesława Ryszkę . . . . .	72
Oświadczenie złożone	
przez senatora Jana Szafrąca . . . . .	73
Oświadczenie złożone	
przez senatora Andrzeja Kaweckiego . . . . .	75
Oświadczenie złożone	
przez senatora Andrzeja Kaweckiego . . . . .	76
Oświadczenie złożone	
przez senatora Mirosława Adamczaka . . . . .	77
Oświadczenie złożone	
przez senatora Janusza Kubiaka . . . . .	78
Oświadczenie złożone	
przez senatora Janusza Kubiaka . . . . .	79

Oświadczenie złożone przez senatora Mieczysława Augustyna . . . . .	80	Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Sidorowicza . . . . .	92
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Górskiego . . . . .	81	Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Michalaka . . . . .	93
Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego. . . . .	82	Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską . . . . .	94
Oświadczenie złożone przez senatora Michała Okłę . . . . .	83	Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską . . . . .	95
Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę. . . . .	84	Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską . . . . .	96
Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Trybułę . . . . .	85	Oświadczenie złożone przez senator Jadwigę Rudnicką . . . . .	98
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera. . . . .	86	Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Boronia . . . . .	99
Oświadczenie złożone przez senatora Ryszarda Bendera. . . . .	87	Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Boronia wspólnie z innymi senatorami. . . . .	100
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta . . . . .	88	Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyła. . . . .	101
Oświadczenie złożone przez senatora Adama Biele . . . . .	89	Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyła. . . . .	102
Oświadczenie złożone przez senator Krystynę Bochenek. . . . .	90	Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyła. . . . .	103
Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Sidorowicza . . . . .	91		



Opracowanie: Dział Stenogramów  
Biura Prac Senackich Kancelarii Senatu  
Łamanie: Dział Wydawniczy Kancelarii Senatu  
Druk: Kopia, ul. Kielecka 31/4, 02-530 Warszawa  
Nakład: 155 egz.